K. MATLA

Dr Katarzyna Zwolińska: W Polsce klimat jest coraz korzystniejszy dla rozwoju malarii.
str. 9

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 40 (2780) Rok 54, 2 października 2012 Nakład 15.050 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)

Nowiny Jeleniogórskie w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

Boją się dzików

str. 3

R. ZAPORA

Powiesił się w górach

str. 3

Będą nowe miejsca pracy

str. 8

Z. RZOŃCA

Uczą się bez szkoły

str. 22-23

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Nie róbcie z Jakuszyc Zabobrza

str. 19

BEZ BIK
POŻYCZKI DLA EMERYTÓW I ROLNIKÓW
791090099

Esy-Floresy
pracownia bukieciarska
JELENIA GÓRA, UL. KRÓTKA 12
tel. 691-706-148
Przyjmujemy zamówienia na 1 listopada Święto Zmarłych

www.transportjeleniagora.za.pl
CARGO JET
international transport
Transport i Przeprowadzki
w KRAJU i w EUROPIE
Cargo JET - Artur Maroń ul.Krośnieńska 2b - Jelenia Góra *** NOWE BIURO Świeradów Zdrój ul. Korczaka 7b/3
tel. 508 443 524 e-mail: cjam@wp.pl

www.komislombard.pl
LOMBARD
ul. Wolności 16 / koło NFZ
czynne 7 dni/tyg.
od 8.00 do 22.00
tel. 795-139-859

DOŻYWOTNIE RENTY HIPOTECZNE DLA ROLNIKÓW I OSÓB STARSZYCH
HOTMONEY 791090099

Nie zabiłem żony

str. 17

9 770208 688133 40

Blog naczelnego

Ależ rozgorzała dyskusja pod krótką, acz bogato ilustrowaną informacją na temat sobotniego marszu w Warszawie na nowinowym portalu www.nj24.pl. Tytuł „Nasi w Warszawie" strasznie oburzył wielu, którzy uważają, że to żadni nasi. Nie życzyli sobie, kazali natychmiast zmienić tytuł, bolało ich to i dotykało. Poczuli się wrzuceni do strasznego, cuchnącego ciemnotą i zapyziałą kruchtą pisowsko-rydzykowego wora. Zabawna to wrażliwość retoryczno-semantyczna. Po co się tak odcinać od współmieszkańców, którzy rozumują trochę inaczej? To strategia bardzo wygodna, poręczna. Według tej samej logiki należałoby protestować, kiedy na przykład ktoś powiedziałby, że to nasi wypadli kiepsko na Euro 2012, albo też, że nasi sypali sól drogową do produktów spożywczych (swoją drogą to kolejny temat utopiony w niepamięci, zamieciony). Nasi są fajni, bezbłędni i mają poglądy dokładnie takie jak my. I w nic nie przegrywają. Oni - wszystko odwrotnie. Przypomina się „Dzień świra". Nasza naszość jest lepsza niż wasza waszość.

■

Liczby nie kłamią, a te przytaczane w tekście „W Jeleniej Górze dużo lepiej niż w Legnicy" zdają się dowodzić, że stolica Karkonoszy na naszej blednącej tuskowej zielonej wyspie traci intensywność koloru relatywnie powoli. Trochę miejsc pracy ma w najbliższym czasie powstać. Bezrobocie jest ciut mniej dokuczliwe niż dookoła. Takich optymistycznych informacji wszyscy są spragnieni jak kania dżdżu. Żeby nie psuć tej dobrej atmosfery, nie wnikajmy na razie, ile ludzi wyjechało stąd za granicę, ilu pracuje za psi grosz, ilu zgadza się na wypłaty pod stołem, byleby mieć cokolwiek na życie.

Tym, którzy wśród lichych ofert pracy nie znajdują niczego dla siebie, polecamy pod rozwagę inne sposoby dorabiania. Nasz nowy cykl „Jak dorobić w trudnych czasach" to rodzaj przewodnika po nietypowych zajęciach, czasem sezonowych, czasem okazjonalnych. Pisaliśmy już, jak zarobić na jagodach w Szwecji, teraz opisujemy zawód „tajemniczego klienta". Kolejne odcinki będą zależeć też od Państwa. Bądźcie wspaniałomyślni, podzielcie się swoimi sprawdzonymi pomysłami, jak sobie poradzić w kryzysowym, bezwzględnym, podławym czasie. Żeby naszym było lżej.

Sławomir Sadowski

Dobre wszystko, co stare

Olbrzymim zainteresowaniem cieszył się tegoroczny Jarmark Staroci i Osobliwości. Wystawców było tylu, że Jarmark rozciągał się od Baszty Grodzkiej przez plac Ratuszowy, wzdłuż ulicy 1 Maja aż po skrzyżowanie z Pocztową. Dostać można było wszystko: stare żelazko, budzik, widokówki, porcelanę. - To impreza znana w Polsce, a nawet w Europie - podkreśla Piotr Saczkowski, mieszkaniec Krakowa, pochodzący z Leśnej. Razem z nim przyjechało kilku kolegów - wystawców. Jak idzie sprzedaż? - Złego słowa nie mogę powiedzieć, a chwalić się nie wypada - przyznał Zbigniew Janc, który na stoisku miał monety, widokówki, literaturę regionalną, karty telefoniczne, znaczki. Co cieszy się największym powodzeniem? - Zdecydowanie widokówki, raz w roku jest parcie na nie - mówi.

Niestety, nie wszyscy byli zadowoleni. Handlowcy z 1 Maja narzekali, że stoiska zasłaniały im wejście do sklepów. - Przed moim sklepem stanął wielki namiot z gastronomią - skarżył się Jarosław Szarlan, właściciel sklepu House. - Wystarczyło postawić go tuż obok, przed bankiem, który w weekend i tak był zamknięty.

(ROB)

R. ZAPORA

Na placu Ratuszowym były dziesiątki sprzedawców i setki kupujących.

Zabrakło mu na sikanie

Zapewne sporo wstydu najadł się pewien mężczyzna, który w miniony czwartek, po przyjeździe do Jeleniej Góry, poszedł skorzystać z ogólnodostępnego szaletu na dworcu PKS. Interweniowała policja, bo panu zabrakło pieniędzy na zapłatę za usługę...

Usługa w pekaesowym szalecie kosztuje 2 złote. Sympatyczna, starsza pani, która pracuje w tym przybytku, informuje każdego wchodzącego o cenie. Zresztą tabliczka z ceną wisi w widocznym miejscu.

Wspomniany jegomość wszedł do kabiny, a po wyjściu wręczając pani 80 groszy oświadczył, że więcej nie da, bo nie ma. Powiedział, że przyjechał z daleka i portfel ma pusty. Po skorzystaniu z WC chciał po prostu wyjść.

- Tłumaczę panu, że za usługę trzeba zapłacić, a skoro nie ma pieniędzy, to niech zostawi mi coś w zastaw, na przykład telefon. Cokolwiek. On się uparł jednak, że wyjdzie. Powiedział, że komórki mi nie zostawi, bo mu ją zabiorę. Po pewnej chwili powiedział, że wzywa policję. Ja mu na to, że jak sobie życzy - opowiada o niemiłym incydencie pani z szaletu.

Początkowo policja nie chciała przyjąć zgłoszenia, ale po drugim telefonie patrol przyjechał na prośbę mężczyzny, który poczuł się zniewolony.

- Ja go ani nie zamknęłam, nie dotknęłam nawet palcem. Po prostu stanęłam w drzwiach i powiedziałam, że nie wyjdzie, dopóki nie zapłaci. Przecież mógł mnie odepchnąć, albo uciec przez okno, bo i takie przypadki się zdarzają - dodaje nasza rozmówczyni.

Policjanci pouczyli klienta szaletu, że skoro skorzystał z WC, to musi zapłacić. Poprosili jego dowód osobisty i podpowiedzieli, gdzie jest najbliższy bankomat. Mężczyzna wypłacił pieniądze i uregulował należność.

- Ja już mam ponad osiemdziesiąt lat, pracowałam w różnych miejscach. Ale to jest moja ukochana praca. Bo ja, proszę pana, kocham ludzi. Większość klientów jest bardzo miłych, czasem dłuższą chwilę porozmawiają ze mną. Czasem młodzież dojeżdżająca do szkół przychodzi tu za potrzebą. Jak taki młody, grzeczny człowiek mówi mi, że nie ma dwóch złotych na toaletę, ale odda, to nie ma problemu. Za dwa, trzy dni rzeczywiście przychodzi i oddaje. A kiedyś pewna elegancka pani po skorzystaniu z ubikacji powiedziała, że nie zapłaci, niemal odepchnęła mnie i powiedziała, że się bardzo śpieszy, bo ona na pielgrzymkę jedzie. A ja nie pozwolę sobie na takie traktowanie. Ja się muszę wywiązywać ze swoich obowiązków - dodaje starsza pani.

Szalet na dworcu PKS jest nietypowy. Nie spotkaliśmy nigdzie indziej publicznego WC, które czynne byłoby od godziny 5.33.

GOK

36 lat temu w NJ

Rozmowa spisana „na gorąco" w gabinecie mgr Jadwigi Skibińskiej - wojewódzkiego konserwatora zabytków:

- Dzień dobry, chciałem panią prosić o pozwolenie urządzenia wieczornicy na Chojniku.

- Zamek jest w bardzo złym stanie. Sypią się mury. Nie mogę wydać takiego zezwolenia.

- No, tak... ale to nie jest taka duża grupa.

- Chojnik będzie prawdopodobnie zamknięty dla zwiedzających.

■

Daleko posunięte są już zabiegi organizacyjne związane z wyjazdem z Jeleniej Góry Pociągu Przyjaźni. Zarząd Wojewódzki TPPR zaplanował podróż uczestników pociągu w dniach od 30 października do 7 listopada. Trasa wiedzie przez Moskwę, Leningrad i Mińsk.

■

W Gryfowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego dziennie szyje się 1800

garniturów dla chłopców w wieku od 4 do 18 lat. I dodatkowo 600 par spodni. Z uwzględnieniem mody, gustów, ba - nawet kaprysów tych, którzy płacą. Paradują w ubraniach z Gryfowa w Mina al Abdullah, na Oxford Street i w Moskwie.

■

Rozmowa z płk Kazimierzem Modelewskim, komendantem KW MO w Jeleniej Górze:

- Jak oceniacie kadrę MO i SB?

O pracy kadry mogę powiedzieć, że jest wysoce zaangażowana ideowo, nie szczędzi wysiłku w pracy zawodowej wymagającej wiele wyrzeczeń i poświęceń. Na podkreślenie zasługuje postawa funkcjonariuszy członków PZPR, którzy wyróżniają się realizacją zadań.

R. ZAPORA

Straż miejska co prawda nie zatrzymała żartownisia, który wlał płyn pieniący do fontanny, ale jest to kwestią czasu. Autorowi trochę bezmyślnego żartu może grozić mandat do 500 złotych.

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie". Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Daniel Antosik (fotoreporter), Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Grzegorz Koczubaj, Leszek Kosiorowski, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Zbigniew Rzońca, Sławomir Sadowski (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Henryk Stobiecki, Danuta Szwajkiewicz (sekretarz redakcji, korekta), Robert Zapora. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75-26-913 (fax), 64-24-420; sekretarz redakcji i korekta: tel./fax 64-24-410, publicyści - 64-24-889, 64-24-485, księgowość - 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75-24-781, dział marketingu: 64-24-420, tel./fax 64-24-480, skład komputerowy: 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biurooglosz en@nowiny.jgora.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 78-1090-1997-0000-0005-2800-0248 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.

Powiesił się w górach?

Ciało mężczyzny znaleziono w niedzielę w Karkonoszach. Niemal pewne jest, że to samobójca. Powraca pytanie: czy to zaginiony kilka miesięcy temu piłkarz z okolic Jeleniej Góry?

Na zwłoki natrafiło dwóch przypadkowych turystów, którzy wędrowali w Karkonoszach i zeszli ze szlaku. - Było to w niedzielę po południu, na zboczu Suchej Góry, w dosyć trudnym, zalesionym terenie - mówi Olaf Grębowicz, naczelnik Karkonoskiej Grupy GOPR. Jest to kilkanaście, najdalej kilkadziesiąt minut drogi od niebieskiego szlaku, prowadzącego na Odrodzenie.

Na miejscu były dwa patrole GOPR-u, ze Szklarskiej Poręby i z Karpacza. Przenieśli oni ciało do asfaltowej drogi, tam przekazano je zakładowi pogrzebowemu.

Nie wyklucza się, że mógł być to zaginiony w czerwcu piłkarz Arkadiusz Sojka. Jego samochód znaleziono kilka dni po zaginięciu w Przesiece, w okolicach drogi na Odrodzenie. Zaraz po zaginięciu Arka prowadzono szeroko zakrojone poszukiwania w górach. Uczestniczyli w nich ratownicy GOPR-u, policjanci, strażacy, rodzina i przyjaciele zaginionego. - Patrolowaliśmy m.in. teren Suchej Góry, wówczas jednak niczego nie znaleźliśmy - mówi naczelnik GOPR-u. Możliwe, że chodzący po lesie po prostu nie zauważyli ciała.

Policja i prokuratura ustalają tożsamość mężczyzny. - To nie będzie łatwe. Zwłoki były w daleko posuniętym stanie rozkładu - mówi nadkomisarz Bogumił Kotowski z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. - Pełna identyfikacja będzie możliwa na podstawie badania kodu DNA.

Służby nie chcą jednoznacznie wykluczyć ani potwierdzić, że to Arek Sojka. Na początku sierpnia w okolicach Wielkiego Śnieżnego Kotła także znaleziono zwłoki turysty. Wówczas też rozważano tezę, że mógł być to zaginiony piłkarz. Wiele na to nawet wskazywało, ostatecznie jednak nie potwierdziło się.

Nawiasem mówiąc, tożsamości znalezionego w sierpniu mężczyzny nie ustalono do dzisiaj. - Na naszym terenie nie zaginęła osoba, która odpowiadałaby rysopisowi denata - mówi podinspektor Edyta Bagrowska z KMP Jelenia Góra. - Istnieje przepuszczenie, że mógł to być obywatel Niemiec. Wystąpiliśmy do niemieckiej policji za pośrednictwem Biura Współpracy Międzynarodowej o pomoc odnośnie ustalenia tożsamości tego człowieka. To jednak trochę potrwa.

A kim jest mężczyzna znaleziony w niedzielę? Na razie niemal pewne jest, że to samobójca: powiesił się na drzewie. Prawdopodobnie miał na sobie szary dres i sportowe buty. Inna wersja zakłada, że ubrany był w ciepłą kurtkę. Trochę za ciepłą, jak na czerwiec. - Trwa wstępna identyfikacja, wiele wskazuje, że to może być ten mężczyzna, ale stuprocentowej pewności nie ma - powiedział nam przed zamknięciem numeru prokurator rejonowy Adam Kurzydło.

(ROB)

Jak to było?

32-letni Arek Sojka zaginął 15 czerwca. Wyszedł z domu i ślad po nim zaginął. W domu zostawił jedynie kartkę z napisem „przepraszam". Arkadiusz Sojka mieszkał w Podgórzynie, ma 179 cm wzrostu, 76 kg wagi, sylwetkę średnią, włosy krótkie blond, oczy jasne, twarz prostokątną, nos prosty. W dniu zaginięcia ubrany był w dres jasnoszary, buty sportowe. Sojka był znanym piłkarzem, grał w klubach całej Polski. Przed zaginięciem był trenerem Piasta Dziwiszów.

Boją się dzików

- Podchodzą pod sam budynek, zniszczyły nam boisko - mówi Katarzyna Lenart-Wyrobek, dyrektor Domu Dziecka Dąbrówka w Jeleniej Górze. Jak mówi, jej podopieczni boją się wieczorami wychodzić przed placówkę. Służby są bezradne w tej sytuacji.

- Kilka dni temu jeden z wychowanków wyszedł wieczorem wyrzucić śmieci - opowiada dyrektor domu dziecka. - Wrócił z krzykiem. Okazało się, że przy kontenerze na śmieci były dziki.

Kontener znajduje się zaledwie kilka metrów od głównego budynku domu dziecka.

Zwierzęta zryły już kompletnie boisko do piłki nożnej. Wygląda, jakby ktoś zaorał ten teren. Nie da się tam grać w piłkę. - Zryły też teren przy stawie, podchodzą coraz bliżej placu zabaw - mówi dyrektor placówki.

Dziki pojawiają się na terenie domu dziecka już około godziny 17. - Wtedy zaczyna się wędrówka. One przestają mieć jakiekolwiek lęki przed człowiekiem - mówi K. Lenart-Wyrobek.

Jest to o tyle niebezpieczne, że Dom Dziecka Dąbrówka leży na terenie otoczonym lasem. Uczniowie wracający ze szkoły muszą przejść kilometr od przystanku autobusowego. Droga wiedzie wzdłuż wałów, częściowo lasem. Można tam spotkać dzika. - Większość uczniów kończy lekcje w godz. 13-14, ale są i uczniowie, którzy wracają później, bo mają np. praktyki - dodaje.

Normą już niemal jest, że wychowawcy jadący na nocną zmianę na godz. 22 muszą przepuścić stado dzików przechodzących przez drogę. - Jest ich około piętnastu - wyliczyła K. Lenart-Wyrobek.

- Nasze dzieci nauczyły się już nawet rozpoznawać odgłosy dzików. Jak tylko usłyszą, że się zbliżają, uciekają do budynku - mówi dyrektor.

Starała się interweniować w Lasach Państwowych. - Tam powiedziano mi, że dziki są miłe i sympatyczne. Też tak uważam, ale

R. ZAPORA

- Boisko nie nadaje się do gry, zniszczyły je dziki - mówi Katarzyna Lenart-Wyrobek.

nie w takich ilościach - mówi Katarzyna Lenart-Wyrobek. - Prezes Koła Łowieckiego Głuszec z kolei zaproponował nam, by zamykać bramę od ogrodzenia na noc, ale to nie jest takie proste. Nie jesteśmy tu sami, obok jest ośrodek wypoczynkowy, nocą przyjeżdżają tu wychowawcy, musi być możliwy dojazd w razie potrzeby wezwania pogotowia.

Jacek Baranowski, prezes Koła Łowieckiego Głuszec, które dzierżawi teren wokół domu dziecka, mówi, że nie można ot, tak odstrzelić dziki.

- Przepisy zabraniają strzelania w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań - mówi. - Zgodnie z Ustawą Prawo Łowieckie, nie wolno dokonywać odstrzału zwierzyny dziko żyjącej w odległości mniejszej niż 100 metrów od zabudowań i 500 metrów od zgromadzeń publicznych. Nie możemy z kolei pełnić nocnej straży w domu dziecka, bo jest to w gestii Straży Miejskiej.

Jak mówi, myśliwi starają się pozyskiwać zwierzynę w odległości bezpiecznej. - W ostatnim okresie pozyskaliśmy trzy sztuki - mówi. - Możemy korzystać tylko z formy polowania indywidualnego. Polowanie zbiorowe nie wchodzi w grę z powodu dużej penetracji terenu przez ludzi.

Dodał, że koła łowieckie mają plany odstrzałów. Na czym to polega? Jeśli w ciągu roku mogą odstrzelić np. 30 dzików, to nie mogą przekroczyć tej liczby. - Jeżeli chcemy odstrzelić więcej, to musimy wystąpić o zgodę do trzech organów - mówi prezes Głuszca.

Skąd w ogóle wzięły się dziki w tym miejscu? - Pola uprawne k. Dąbrówki to jeden z ostatnich rezerwuarów pożywienia dla nich - mówi Jacek Baranowski. - To powoduje migrację zwierzyny na ten teren.

Niestety, nie ma skutecznej metody odstraszenia dzików. - Można kupić repelenty. W praktyce jest to skondensowany zapach człowieka. Tyle że jeśli dziki podchodzą tak blisko ludzi, zryły boisko, na którym setki dzieci grało w piłkę, pociło się, to taki środek ich nie odstraszy - rozkłada ręce. - Dzik po prostu nauczył się żyć w sąsiedztwie ludzi.

Jego zdaniem, spotkanie dzika nie oznacza od razu niebezpieczeństwa. - Zdecydowana większość takich kontaktów kończy się ucieczką dzika. Do konfliktu może dojść w przypadku, kiedy zwierzę jest poranione albo trafi się na lochę z warchlakami - mówi.

Interweniowaliśmy w Wydziale Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta w Jeleniej Górze. Tam nie słyszeli o problemie dzików, które niszczą wały i podchodzą do domu dziecka. - Proszę przekazać to straży miejskiej - usłyszeliśmy.

Rzecznik prasowy straży Artur Wilimek zaznacza, że strażnicy nie zajmują się odławianiem dzikich zwierząt. - Jeżeli na terenie miejskim jest dzik, możemy wezwać weterynarza, który go odłowi i wywiezie do lasu - mówi A. Wilimek. Tyle że dzika należałoby złapać np. do zagrody, poza tym - kosztami akcji obciążony zostanie dom dziecka.

Tymczasem dziki w Cieplicach radzą sobie coraz śmielej. Zryły nie tylko teren przy domu dziecka, ale i wały przeciwpowodziowe, niszczą też ogródki działkowe przy Osiedlu XX-lecia.

Katarzyna Lenart-Wyrobek przyznaje, że choć sytuacja może i jest trochę zabawna, to wcale nie jest jej do śmiechu. - Dziki stanowią zagrożenie dla moich podopiecznych - mówi. - Teraz wszyscy podchodzą do tematu z dystansem, ale co będzie, jak - odpukać - dojdzie do wypadku?

Robert Zapora

W ostatnią środę na naszym redakcyjnym dyżurze czytelnicy mieli zgłaszać wszelkie problemy, które utrudniają im codzienne życie. Dyżurował Marek Lis, nasz dziennikarz.

Niebezpiecznie na Lubańskiej i w Sobieszowie

Tym razem nasi czytelnicy interweniowali w sprawach, które wymagają dokładniejszego wyjaśnienia. Mało było natomiast - choć zwykle dominują - drobnych interwencji i żalów.

Tradycyjnie, czytelnicy podzielili się narzekaniami na dziurawe drogi, brudne ulice i łobuzów malujących po ścianach, na kierowców jeżdżących na pamięć i urzędniczą asertywność, wykraczającą poza akceptowalny stopień. Tak jak w przypadku naszego czytelnika, interweniującego w urzędzie miasta w sprawie zardzewiałych konstrukcji lamp na ulicach osiedlowych w Sobieszowie.

- To nie jest żadna fanaberia, lecz realne niebezpieczeństwo. Słupy są w tak złym stanie, że mogą się przewrócić; jeśli ktoś będzie tam przechodził, może zginąć - przekonywał i przywoływał zdarzenie sprzed jakiegoś czasu na ulicy PCK. Tam właśnie złamał się słup oświetleniowy, na szczęście nikogo w pobliżu nie było.

Jest jednak jeszcze gorszy wydźwięk tej interwencji. - Zgłosiłem sprawę w Wydziale Gospodarki Komunalnej UM. I co usłyszałem? Pani (tu pada nazwisko urzędniczki) powiedziała, że jeśli mi to przeszkadza, mam wziąć drabinę, farbę i te słupy pomalować!

To nie jedyna interwencja ostrzegająca przed nieszczęściem. Może do niego dojść także na przejeździe kolejowym przy ulicy Lubańskiej, gdzie realizowana jest inwestycja komunalna i powoduje to spore utrudnienia w ruchu. Najbardziej zagrożeni są jednak piesi, bo PKP po jednej stronie barierką zagrodziła im dojście do chodnika, po drugiej trwają roboty i w efekcie ludzie muszą wchodzić między jadące samochody. - Widziałem to we wtorek, gdy młodzież wracała ze stadionu. Co chwilę dochodziło do zagrożenia - opowiada nasz czytelnik. I sugeruje, że należałoby na czas robót wydzielić przejście dla pieszych, żeby zapewnić im bezpieczeństwo. - I wykonawca, i właściwy wydział magistratu powinni o tym pamiętać.

Zirytowała się też - i to podwójnie - mieszkanka Wrocławia, która wypoczywała w Karpaczu. Najpierw zdenerwowała ją właścicielka pensjonatu (wiemy, o jaki chodzi), gdzie wynajmowała pokój, która odmówiła wydania jakiegokolwiek potwierdzenia wniesionych opłat (także za opłatę klimatyczną, co powinno zainteresować urząd gminy). - Po fakcie, z wpisów z internetu, zorientowałam się, że tam to normalna praktyka. Nie akceptuję takich zachowań, więc w poczuciu obywatelskiego obowiązku poinformowałam telefonicznie jeleniogórski urząd skarbowy o zaistniałej sytuacji. I wtedy zirytowałam się po raz drugi, bo pani przyjmująca zgłoszenie - choć przedstawiłam się i podałam mój numer telefonu - zażądała, żebym poinformowała o zdarzeniu na piśmie, bo inaczej nie zajmą się sprawą. Dobrze, że mi nie kazała przyjeżdżać z Wrocławia…

I jeszcze jedna interwencja z Sobieszowa. W okolicach niszczejącego basenu zagrożeniem są nieprzykryte, niewidoczne, bo zarośnięte chaszczami studzienki. To wprawdzie teren, w którym ludzie nie powinni przebywać, ale bywają, czasami nawet licznie, a wpadnięcie do głębokich dziur może się skończyć w najlepszym razie połamaniem kończyn. Zagrożeni są zresztą nie tylko ludzie. Zgłaszający tę sprawę nasz czytelnik ratował uwięzionego w pułapce sporego psa. - Byłem tam na spacerze i zaalarmowało mnie żałosne wycie. W studzience utkwił pies. Nie bez trudu udało mi się go wyciągnąć - opowiadał, a trudności były duże, bo jest już po siedemdziesiątce. - Tę studzienkę już przykryto, ale jest ich tu znacznie więcej.

Były też zgłoszenia ogólniejszej natury. Choćby takie: miasta sukcesywnie odnawiają chodniki, zastępując brzydkie i nierówne betonowe płyty estetyczną kostką. Przez jakiś czas wyglądało to naprawdę ładnie, ale przestaje tak wyglądać, bo trotuary pokrywają się brudem, a między kostkami zarasta trawa. - Jeśli coś ma być ładne, to trzeba o to dbać - ocenia nasz czytelnik i sugeruje pilne użycie Randalu lub innego środka chwastobójczego.

(mal)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	-	501 465 588	powiat lubański	-	606 665 454
	-	602 151 552	powiat lwówecki	-	694 792 203
powiat jeleniogórski	-	502 205 732	powiat zgorzelecki	-	606 665 454
	-	601 572 243	powiaty: jaworski i złotoryjski	-	605 533 855
powiat bolesławiecki	-	602 151 552			
powiat kamiennogórski	-	601 543 538	redakcja	-	75 642 44 10

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 12 Na temat konta ubezpieczonego w ZUS – rozmawiać można z Elżbietą Jakubowską z inspektoratu ZUS w Jeleniej Górze.

75/64-24-485

Kładka w Sobieszowie się sypie

Jak mamy bezpiecznie przejść - pytają mieszkańcy Sobieszowa. Chodzi o kładkę dla pieszych przez Wrzosówkę. - Jest w katastrofalnym stanie - mówią ludzie. Prezydent obiecuje remont, ale... jeszcze nie teraz.

Odkąd rozpoczął się remont mostu przy ul. Dembowskiego w Sobieszowie, wielu mieszkańców korzysta z pobliskiej kładki dla pieszych. - To najszybsza droga do miasta - mówi pani Kamila Wójcicka. Tyle, że ta jest w fatalnym stanie. - Wystają tu elementy metalowe, zniszczone są stopnie, łatwo się potknąć - dodaje pani Ania, mieszkanka Sobieszowa. - Kilka dni temu kobieta zahaczyła o wystający pręt, przewróciła się i złamała nogę - opowiada. O remonty mostów i kładek w Sobieszowie co roku apeluje Stowarzyszenie Sympatyków Sobieszowa.

- Rozumiem te potrzeby, ale kładek w kolejce do naprawy mamy 8 czy 9 - mówi prezydent Marcin Zawiła. - Niektóre zrobiliśmy w tym roku. W Sobieszowie w tym roku budujemy trasy biegowe, remontujemy most, drogę, budujemy plac zabaw. Musimy też obdzielać inwestycjami inne części miasta. Myślę, że w przyszłym roku jest możliwa poprawa tej kładki.**(ROB)**

Zaproszenie do czytelni

Muzeum Karkonoskie zaprasza do korzystania z czytelni.

Biblioteka muzealna powstała w 1880 roku wraz z utworzeniem Towarzystwa Karkonoskiego (Riesengebirgsverein). Od 1888 r. zbiory biblioteczne weszły w skład powołanego przez związek muzeum. Biblioteka muzealna to biblioteka o charakterze naukowym. Gromadzi księgozbiór związany z dziedzinami reprezentowanymi w zbiorach muzealnych. Księgozbiór wyróżnia szczególnie bogaty zbiór wydawnictw dotyczących regionu. Uzupełnieniem są pozycje z dziedziny archeologii, historii, etnografii, sztuki, rzemiosła artystycznego, w tym rzemiosła szklarskiego, konwisarstwa, ceramiki, stolarstwa itp., ze szczególnym uwzględnieniem prac tematycznie związanych ze Śląskiem. Posiadamy również bogaty zbiór czasopism. Wykaz znajduje się na stronie muzeum w zakładce zbiory/biblioteka. Księgozbiór liczy około 12 tys. woluminów. Ze zbiorów można korzystać na miejscu w czytelni.

Czytelnia jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9. - 15. Zainteresowani proszeni są o wcześniejszy anons telefoniczny pod numerem tel. 75 75 234 65, wew.86. lub poprzez pocztę e-mail: biblioteka@muzeum-karkonoskie.pl **(OBE)**

Przychodnia zmienia siedzibę

W związku z pracami remontowymi, od 29 października 2012 roku Przychodnia POZ w Karpaczu zmieni swoją lokalizację.

Nowy adres siedziby obowiązujący od 29.10.2012r.: przychodnia POZ - ul. Myśliwska 15A, (budynek „Koniczynki"), Stomatolog NFZ - ul. Myśliwska 13 (główny budynek CPiA w Karpaczu S.A.). Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami: 883 358 171 i 883 358 172. **(OBE)**

Burzliwie na radzie Cieplic

Regulamin parku i rondo

Pisemnym protestem przeciwko nowemu regulaminowi Parku Zdrojowego zakończyło się burzliwe spotkanie ciepliczan z ich radnymi, które odbyło się w ubiegłą środę. Wniosek o wyznaczenie dwóch ścieżek do jazdy rowerem i otwarcie parku dla psów ma trafić do rady miejskiej. Rada debatowała też na temat ronda na skrzyżowaniu Cieplickiej i Rataja.

Emocje wywołała tablica z nowym regulaminem, która kilkanaście dni temu pojawiła się przed wejściem do parku. To z niej mieszkańcy dowiedzieli się o zakazie spacerowania po parku z psami i jazdy na rowerze. Niektórym oberwało się już nawet od straży miejskiej.

- W Cieplicach zamieszkaliśmy m. in. ze względu na obecność tego parku, a teraz nam się zabrania chodzenia po nim z psami, bo rzekomo nie sprzątamy po nich - mówiła Jadwiga Rudzińska, która na spotkanie przyszła razem ze swoim yorkiem.

- Przez siedemdziesiąt lat park był dostępny dla wszystkich, a teraz się go zamyka. To dla kogo on ma być, jak nie dla mieszkańców? Przecież to z naszych pieniędzy został wyremontowany - pytał jeden z ciepliczan.

Mieszkańcy ostro zaprzeczali, jakoby pozostawiali nieczystości po swoich pupilach, na dowód czego pokazywali woreczki foliowe, które noszą ze sobą, wychodząc z psami.

Nowy regulamin ostro krytykowali także rowerzyści. Cykliści byli niezadowoleni zwłaszcza z faktu braku możliwości szybkiego przedostania się z placu Piastowskiego na drugą stronę parku. Część obstawała za wyznaczeniem dwóch ścieżek po obrzeżach parku, ale nie wszyscy byli skłonni do takiego kompromisu.

A. JÓŹWICKA-SZYLKO

Spotkaniu towarzyszyło wiele emocji, niestety, także tych podsycanych promilami. Część mieszkańców nie dążyło do kompromisu, tylko bicia przysłowiowej piany.

- Park powinien być całkowicie dostępny bez wyznaczania konkretnych ścieżek do jazdy rowerem. Ich wyodrębnianie tylko skomplikuje sprawę. Kto będzie to weryfikował? - pytał Zbigniew Wachowski. - Z drugiej zaś strony rowerzystom nie można dać wolnej ręki. Jazda powinna odbywać się w tempie marszu, bez tzw. bączków - dodał pan Zbigniew.

W końcu stanęło na tym, by w proteście, który radni Cieplic złożą w ratuszu, zaznaczyć, że ciepliczanie domagają się wyznaczenia dwóch ścieżek do jazdy rowerem po obrzeżach Parku Zdrojowego, a miłośnicy psów - całkowitego otwarcia parku dla ich czworonożnych domowników. Pod wnioskiem mieszkańców podpisało się większość zgromadzonych.

Co z rondem na os. Orlim? Wszyscy zgodnie przyznali, że rondo będzie najlepszym rozwiązaniem na poprawę bezpieczeństwa skrzyżowania ulic Cieplickiej z Rataja.

Pomysł poparł zaproszony specjalnie na środowe spotkanie Zbigniew Kaczor z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

- Naszym zdaniem to jedyne skuteczne rozwiązanie w tym miejscu. Jestem przekonany o tym, że poprawi ono bezpieczeństwo - komentował.

Tego samego zdania był szef jeleniogórskiej drogówki.

- O ile możliwości techniczne pozwolą i zmieszczą się wszystkie zjazdy, najlepszym wyjściem będzie zdecydowanie rondo. Inne propozycje okażą się tylko półśrodkami - potwierdzał podinsp. Maciej Dyjach, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Jeleniej Górze.

Dyskusja nad rozwiązaniami problemu niebezpiecznego skrzyżowania rozgorzała po tragicznym wypadku, do jakiego doszło w sierpniu na Osiedlu Orle. Zginęły wówczas trzy osoby.

- Zamierzamy rozbudować naszą koncepcję i przekazać cały materiał prezydentowi. Cieszylibyśmy się, gdyby udało się przygotować fachową dokumentację, no i pozyskać środki jeszcze w tym roku, ale z tym ostatnim może być trudno. Niewykluczone, że do realizacji tej inwestycji zostaną włączone pobliskie sklepy wielkopowierzchniowe - komentował Robert Futerhendler, przewodniczący zarządu Jednostki Pomocniczej Miasta Jeleniej Góry „Uzdrowisko Cieplice".

(AJS)

Tajemnicze wykopalisko przy „Mechaniku”

Poniemiecki labirynt

W czasie budowy hali sportowej przy jeleniogórskim „Mechaniku” robotnicy odkryli tajemniczą budowlę. Najprawdopodobniej jest to pozostałość po dziewiętnastowiecznych koszarach.

W „Mechaniku” powstaje sala sportowa. Pierwotnie miała być największą w mieście - z widownią na półtora tysiąca osób. Ostatecznie zwyciężył wariant oszczędnościowy. Hala, złożona z trzech modułów, pomieści pełnowymiarowe boisko, a na trybunach ustawionych tylko z jednej strony, zasiądzie 166 osób.

- Prace budowlane posuwają się szybko i mamy nadzieję, że młodzież lekcje wychowania fizycznego będzie odbywała w nowej sali już we wrześniu przyszłego roku - mówi Wanda Kozyra, dyrektor szkoły.

Tymczasem ekipa budowlana w czasie wykopalisk natknęła się na tajemniczą budowlę. Spod łyżki koparki wyłaniać się zaczęły mury, ułożone w kształt niewielkiego labiryntu.

- W szkole od dawien dawna opowiadano legendę o tym, że niegdyś była ona połączona z budynkiem, w którym mieści się obecnie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - opowiada jeden z nauczycieli zawodu. - Nikt nigdy tego jednak nie sprawdził.

Legendę taką zna również dyrektor Wanda Kozyra oraz Ivo Łaborewicz, kierownik jeleniogórskiego oddziału Archiwum Państwowego we Wrocławiu.

- Trzeba pamiętać, że teren, na którym znajduje się „Mechanik”, był zasiedlony już w średniowieczu - mówi Ivo Łaborewicz. - Nieco niżej znajdował się od końca XIIIw. młyn.

Z. RZOŃCA

Jeśli to rzeczywiście podziemny korytarz, to jego kształt jest bardzo dziwny...

Historię szkoły opracował na początku tego wieku emerytowany już pracownik „Mechanika”, a obecnie wykładowca jednej ze szkół wyższych, Romuald Łuczyński. Okazuje się, iż do 1777r. w miejscu, gdzie teraz uczy się młodzież, stał magazyn mąki. Dziesięć lat później uruchomiono zamiast niego zakład rafinerii cukru. Zwiedził go nawet późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych, Quincy Adams. Wizytę tę opisał następnie obszernie w jednym z listów.

W czasie wojen napoleońskich rafinerię zlikwidowano. Budynki po niej wykupiło miasto i przeznaczyło na koszary. Stacjonował w nich między innymi 1 batalion Strzelców Śląskich.

O tym, co dokładnie działo się w budynkach dzisiejszej szkoły w czasie II wojny światowej, nie wiadomo. W 1945r. zorganizowano w nich najpierw magazyny miejskie, później schronisko dla repatriantów. Szkoła powstała w tym miejscu cztery lata później.

Nauczyciele „Mechanika” przypuszczają, że odkopane przez budowlańców fragmenty pomieszczeń to pozostałość po piwnicach. jednak Ivo Łaborewicz jest co do tego sceptyczny:

- Ze starych planów, jakimi dysponujemy, wynika, że piwnic tam praktycznie nie było - mówi. - Jakieś drobne pomieszczenia tak, ale tylko tyle.

O tym, że pod szkolnymi budynkami piwnic nie ma, informuje także Wanda Kozyra. Dodaje, że istnieje jedynie kilka małych, łukowych komórek. To wszystko. Poza tym, wykopany fragment korytarzy znajduje się już poza terenem szkoły.

- W tym miejscu przez wiele lat po wojnie było targowisko miejskie - przypomina dyrektor Kozyra. - Rolnicy handlowali tam kurami; stały wyładowane ziemniakami i cebulą furmanki.

Wojciech Kapałczyński, jeleniogórski konserwator zabytków, wysłał na miejsce archeologa. Stwierdził on, iż to bez wątpienia pozostałość po koszarach.

- To, co wykopano, ma bardzo dziwny kształt - wskazuje ręką jeden z nauczycieli. - To jakiś labirynt podziemny. Poza tym z układu cegieł widać, że co najmniej w jednym miejscu znajdowały się drzwi. Robotnicy mówili, że dokopali się do głębokości dwóch metrów. Głębiej już nie próbowali.

Nie wiadomo więc, gdzie jest początek tajemniczych podziemnych pomieszczeń, ani ich koniec. Niewykluczone, iż rzeczywiście, jak mówi legenda, są częścią korytarza łączącego szkołę z dawnym „Chemikiem”, a dziś budynkiem zajmowanym między innymi przez MOPS.

Zbigniew Rzońca

Wybieramy Sołtysa

Zapraszamy do kolejnej edycji konkursu: wybieramy sołtysa roku! Oczekujemy od naszych Czytelników na zgłoszenia kandydatów do tego tytułu z regionu. Zgłoszeń należy dokonywać na wydrukowanych w tygodniku kuponach.

Celem konkursu jest promowanie najbardziej aktywnych, oddanych swoim społecznościom lokalnym, sołtysów. Kandydata do udziału w konkursie mogą zgłaszać: rady sołeckie, mieszkańcy sołectwa, rady parafialne, a także organizacje pozarządowe,np. Koła Gospodyń Wiejskich.

Konkurs prowadzony będzie w dwóch etapach. Pierwszy etap wyłoni 10 laureatów z największą ilością głosów (kupony + sms-y). Ta dziesiątka zostanie zaprezentowana na łamach tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” 6 listopada br. Spośród tych laureatów zostanie wybrany „Najlepszy Sołtys” - wyboru ponownie dokonają nasi Czytelnicy, przysyłając kupony i wysyłając sms-y. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 21 grudnia 2012 roku w siedzibie redakcji „Nowin Jeleniogórskich”. Relacja z tego wydarzenia 24 grudnia 2012 roku w świątecznym wydaniu naszego tygodnika.

Patronat honorowy nad konkursem objęły Dolnośląska Izba Rolnicza i Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. W kolejnych wydaniach poinformujemy o sponsorach i przewidzianych nagrodach w konkursie.

Szczegółowy regulamin na stronie www.nj24.pl

Wilki znowu w Karkonoszach

We wschodniej części czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego zauważono pięć wilków. Nie wiadomo, skąd wataha przywędrowała, ale nie można wykluczyć, że z Borów Dolnośląskich. Podczas budowy autostrady A 4, pomiędzy Bolesławcem a Zgorzelcem wykonano w niej przejścia, dzięki którym wilki mogą przemieszczać się po lasach po obu stronach tej trasy.

Jak podał czeski portal www.novinky.cz, nie licząc niedawnego pojawienia się wilków w okolicach Żaczlerza, zwierząt tych nie było po południowej stronie Karkonoszy od 1842 roku. Wówczas odstrzelono ostatniego. Po śląskiej stronie ostatnie informacje o wilkach mówią o roku 1810.

Przyrodnicy i myśliwi mówią, że wilki wędrują tam, gdzie mają sporo przestrzeni i pokarmu. Pod tym względem w Karkonoszach nie mogą narzekać - saren i jeleni jest bardzo wiele.

(kos)

Jesienny piknik z psami

Jeleniogórski oddział Związku Kynologicznego zaprasza na Festyn Rodzinny JA i MÓJ PIES. Piknikowa impreza otwarta dla wszystkich zainteresowanych odbędzie się w najbliższą niedzielę 7 października na stadionie MOS przy ul. Lubańskiej w Jeleniej Górze - Cieplicach. Początek o godz. 11.00.

W programie prezentacje psów w różnym wieku - od szczeniąt do psów dorosłych, porady hodowców w zakresie szkolenia i odżywiania psów, porady weterynaryjne, pokazy wyszkolenia psów oraz wspólne zabawy dzieci i czworonogów.

Organizatorzy zachęcają do udziału w festynie wszystkich właścicieli psów ze swoimi pupilami (nie tylko rasowymi!) oraz miłośników psów, którzy dopiero planują powiększenie rodziny o kochanego czworonoga. Specjaliści chętnie opowiadać będą o tym, jak wybrać psa dla siebie i jak się nim później zajmować.

Podczas imprezy każdy chętny będzie mógł przedstawić swojego psa. Wstęp wolny.

(dan)

Na marginesie

BOLESŁAWIEC 21-latek ukradł w przychodni lekarskiej damską torebkę. W środku był portfel i pieniądze - w sumie łup był wart 540 zł. Dzięki zatrzymaniu złodzieja kilkadziesiąt minut po kradzieży, niemal wszystko wróciło do właścicielki.

JELENIA GÓRA Trzej malarze z firmy budowlanej ukradli z szafki firmy, na terenie której pracowali, cztery telefony komórkowe wartości 2100 zł i sprzedali je. Mogą zostać za to skazani na karę do pięciu lat więzienia.

Na ul. Skłodowskiej-Curie pijany 23-latek, cofając fordem, uderzył w prawidłowo jadącego citroena. Badanie na zawartość alkoholu w jego organizmie wykazało 1 promil. Odpowie za to przed sądem. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz kierowania pojazdami oraz grzywna.

Zaledwie 13 lat ma chłopak, który według policji kradł z altanek sprzęt ogrodniczy. Trzy altanki i wagon kolejowy podpalił. Spowodował straty wartości kilku tysięcy złotych. O jego losie zadecyduje sąd rodzinny i dla nieletnich.

ZGORZELEC 27-latek włamał się do samochodu i ukradł stół rehabilitacyjny. W jego mieszkaniu policjanci znaleźli ten łup, jak i drugi, pochodzący z kradzieży dokonanej poprzedniego dnia - motorower. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia.

Maksymalnie pięcioletnia odsiadka czeka 32-latka, w którego samochodzie dostawczym patrol policji znalazł w trakcie kontroli drogowej blachę stalową i rury, skradzione z dawnej oczyszczalni ścieków. Śledczy podejrzewają, że kierowca nie tylko blachę przewoził, ale i ukradł.

32-latek został zatrzymany za kradzież wkładów lusterek samochodowych. Tłumaczył swoje zachowanie tym, że się upił i nie wiedział, co robi.

(kos)

Okiem Kubka

O RODZICACH

W poprzednim felietonie w krytycznych uwagach ograniczyłem się głównie do szkoły i nauczycieli. Źródeł tych niedomagań szukać można w strukturalnych przeobrażeniach szkolnictwa. Wszelkie zmiany wymagają CZASU, by się zweryfikowało to, co słuszne oraz zmodyfikowały w praktyce nauczania ewentualne kiepskie pomysły.

Nade wszystko polska szkoła: dzieci, nauczyciele, rodzice i administracja potrzebują SPOKOJU. Nakładające się na siebie ciągłe zmiany i pośpiech - nie ułatwiają nauczania ani nie sprzyjają procesom wychowawczym: rozwojowi ducha.

Niewielu rodziców ma świadomość, że to właśnie oni ponoszą pełną odpowiedzialność za wychowanie młodego pokolenia. To nie tylko ich niezbywalne prawo. To fundamentalny i moralny OBOWIĄZEK rodziny. Inne instytucje: szkoła, stowarzyszenia, partie, państwo oraz religie - tak, tak i Kościoły - pełnią wyłącznie rolę pomocniczą. Nie mogą zastępować rodziny.

W naszym kręgu cywilizacyjnym mamy za sobą czas (czy aby na pewno?) PANOWANIA ideologii usiłujących ograniczyć, a nawet pozbawić rodziców wpływów na wychowanie. Nasilają się próby zepchnięcia na margines tradycyjnej rodziny. Tendencje coraz śmielsze: dalekie od normalności i kultury. Szerzy się moda na absolutny luz i totalne chamstwo.

Widać wyraźnie, coraz bardziej: Młodzi nie wynoszą z domów rodzinnych moralnego KRĘGOSŁUPA. - Zapytam: Brak tej busoli etycznej matkom i ojcom? - Wchodząc później w różne relacje społeczne, bez ugruntowanego światopoglądu, ukształtowanego na zdrowym rozsądku i sumieniu: w negatywnym środowisku bez walki ulegają złym wpływom.

Są rodziny, w których brakuje atmosfery przyjaźni - panuje bezdyskusyjny dryl. A w przyjaźni, najważniejsze: nie ranić i nie zasmucać. Gdy trzeba - być wsparciem i blisko. RAZEM zaradzać codziennym problemom.

Niektórzy rodzice są nadopiekuńczy. Ich rodzicielska miłość - mamy do synka, taty do córeczki - jest zaborcza. Dziecka chcą dla SIEBIE. Wyręczają dziecko we wszelkich pracach. ZA i DLA nich wszystko zrobią. Osiągają ten cel - często - w najgłupszy sposób: spełniają wszystkie zachcianki dziecka. KUPUJĄ je. Niekiedy także przeciw sobie - tato i mama.

Nie zdają sobie sprawy - czynią dziecku krzywdę. Wychowują lenia i egoistę. Człowieka, który w przyszłości będzie miał postawę ROSZCZENIOWĄ. Nie potrafi niczego dać od siebie. Co uczyni go pretensjonalnym niezadowolonym i nieszczęśliwym.

Cierpkie, smutne są owoce zaborczej rodzicielskiej miłości.

Wypowiadam swe zdanie na temat wychowania nie jako mentor. Miałem przecież rodzinę. Żyję wśród ludzi - widzę problemy, rozmawiamy o nich. Stąd temat felietonu z kilkoma zdaniami do przemyślenia. Niektórych błędów da się uniknąć. Na pewno łatwiej - z UŚMIECHEM na twarzy.

- Podumasz...?

KUBEK

Karpacz musiał dopłacić do inwestycji, która ukończona została pięć lat temu

Pół miliona dla Hydrobudowy

Decyzją sądu Karpacz musiał zapłacić Hydrobudowie ponad pół miliona złotych z powodu błędów w dokumentacji technicznej budowy kanalizacji, którą ta firma realizowała w mieście pod Śnieżką w latach 2005-07.

Była to jedna z największych inwestycji w historii Karpacza - budowa sieci długości około trzydziestu kilometrów za ponad 21 milionów złotych. Po jej zakończeniu Karpacz skanalizowany jest w 97 procentach. Przedstawiciele Hydrobudowy Poznań dopatrzyli się błędów w dokumentacji, które polegały na wadliwych wynikach badań geologicznych. Według nich gleba miała lepszą jakość niż w rzeczywistości. Wpłynęło na zwiększenie kosztów wykonania kanalizacji.

Hydrobudowa z Poznania zażądała od Urzędu Miasta Karpacza 1,42 mln zł z odsetkami, czyli w sumie ponad dwa miliony złotych, do tego sto tysięcy złotych kosztów postępowania. Władze miasta odrzuciły to roszczenie, więc sprawa trafiła do sądu.

Jej rozstrzyganie zajęło cztery lata. Stanęło na tym, że Karpacz został zobowiązany do zapłaty 377 tysięcy i 130 tysięcy odsetek. W sumie - 507 tysięcy złotych.

- Już zapłaciliśmy - powiedział nam zastępca burmistrza Karpacza Ryszard Rzepczyński.

Jak na razie władze miasta nie podjęły decyzji, by wystąpić z żądaniem odszkodowania wobec firmy, która wykonała wadliwe badania geologiczne. Zastępca burmistrza twierdzi, że możliwość ta zostanie przeanalizowana.

Sprawa odszkodowania dla Hydrobudowy nie wyszłaby być może na jaw, gdyby nie to, że burmistrz Karpacza Bogdan Malinowski wykorzystał ją do obrony przed zarzutami rozrzutności, jeśli chodzi o koszty administracji. Przypomnijmy, że w rankingu pisma samorządowego Wspólnota, Karpacz, w grupie miejscowości o podobnej wielkości, zajął pierwsze miejsce pod względem wielkości wydatków na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Bogdan Malinowski tłumaczy, że wysokie koszty administracji są tak naprawdę sztuczne, gdyż zawierają w sobie koszty postępowań sądowych, w tym także odszkodowanie dla Hydrobudowy. **(kos)**

Nazbierali prawie cztery tony!

Dwa dni trwała kolejna Świąteczna Zbiórka Żywności, w którą w całym kraju zaangażowało się ponad 30 tys. wolontariuszy i ponad 2000 sklepów. Oznakowani w specjalne identyfikatory pomagali w doborze najbardziej potrzebnych produktów, zachęcali do udziału w akcji, odbierali produkty, sortowali, pakowali je i pomagali w transporcie. Wszystkie trafią do najbardziej potrzebujących.

Wszystko w ramach akcji „Podziel się posiłkiem". To ogólnopolski program społeczny, którego celem jest walka z niedożywieniem dzieci w Polsce od lat organizowany przez Federację Polskich Banków Żywności.

W naszym regionie akcję prowadzono m.in. w Bogatyni, Bolkowie, Bolesławcu, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze i Zgorzelcu. Tradycyjnie najbardziej okazale wypadła zbiórka organizowana przez lubański SKOB (obejmująca Lubań, Olszynę, Leśną i Świeradów), gdzie w ciągu dwóch dni prawie 250 wolontariuszy przede wszystkim z miejscowych szkół, zebrało 3963 kg żywności. Lubań znów osiągnął najlepszy wynik na Dolnym Śląsku wśród miast do 25 tys. mieszkańców. Dary trzeba teraz posegregować i przekazać najbardziej potrzebującym, także ofiarom niedawnych powodzi z Olszyny i Leśnej.

Także w Jeleniej Górze miejscowe Jeleniogórskie Stowarzyszenie Osób Bezrobotnych brało udział w akcji. Tu jednak w znacznie mniejszej skali - kilkanaście osób żywność zbierało w 5 punktach. - Udało się zebrać 960 kg - podsumował Janusz Jędraszko, szef JSOB

(mal)

M. LIS

Miasto upomina się o swoje

Z końcem października władze Jeleniej Góry wezwą właściciela terenu między ulicami 1 Maja i Kilińskiego po dawnym targowisku „Kiliński" do zapłaty 1 miliona złotych kary umownej za niezrealizowanie w terminie inwestycji. Będzie to pierwsza próba egzekucji.

Ponad dwa lata temu spółka Parkridge Retail zapowiadała rychłe rozpoczęcie budowy centrum handlowo-rozrywkowego. Wizualizacje planowanej, ogromnej inwestycji były ciekawe. Jedyną czynność budowlaną, jaką wykonał w tym miejscu inwestor, było postawienie ogrodzenia i wmurowanie kamienia węgielnego. Firma Parkridge Retail ogłosiła jednak upadłość i wiadomo, że inwestycja w Jeleniej Górze nie ruszy.

Wspomniany teren nie ma szczęścia do inwestorów. Od trzech kadencji żaden z właścicieli ziemi nie wywiązał się z szumnych planów. Dotychczas władze miasta nie zdecydowały się na egzekucję zapisanych w akcie notarialnym kar umownych, a z formalnego punktu widzenia taka możliwość była. Tłumaczono wówczas, że lepiej, by znalazł się inwestor i coś zbudował, niż się z nim sądzić i blokować plac.

Prezydent, Marcin Zawiła, zapowiedział także, że w najbliższych dniach wszczęta zostanie procedura cofnięcia darowizny dworu Czarne Fundacji Kultury Ekologicznej. O zmianach we władzach fundacji i planach nowego jej kierownictwa pisaliśmy już w „NJ". Władze miasta uważają, że zabytkowy dwór powinien wrócić do zasobu komunalnego. Przyznał jednocześnie, że odzyskanie dworu nie będzie proste.

GOK

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich"

„Ratujmy Wzrok Dzieciom" w Kowarach!

NZOZ PRZYCHODNIA RODZINNA CITOMED w ramach NFZ zbada wzrok pierwszoklasistów z Kowar. Każde dziecko, wymagające korekcji wzroku, otrzyma po badaniu receptę, z którą zgłosi się do zakładu optycznego. Optyk przekaże zamówienie do JZO - producenta soczewek okularowych, który ufunduje każdemu potrzebującemu uczniowi soczewki okularowe z powłoką antyrefleksyjną. Dodatkowo, dzieciom w najtrudniejszej sytuacji Rotary Club z Jeleniej Góry zrefunduje oprawy okularowe (do 60 zł za oprawę). Unikalny Program „RATUJMY WZROK DZIECIOM" po raz piąty objął dzieciaki z pierwszych klas szkół podstawowych i gimnazjów w Kowarach.

Wyjątkowość Programu RWD polega nie tylko na propagowaniu profilaktyki badań i korekcji wzroku. Dzięki współpracy wielu podmiotów droga od badań wzroku po okulary jest ułatwiona. O tym w Kowarach już się przekonano. W poprzednich edycjach akcji przebadano 321 uczniów z Kowar i okolic. Wystawiono 89 recept. Spółka JZO ofiarowała 128 soczewek do korekcji okularowej, a Rotary Club Jelenia Góra dofinansował oprawy okularowe 22 uczniom w trudnej sytuacji materialnej.

MPP

EXPRESS

LOKALE

WYNAJMĘ mieszkanie dla studentów. Tel. 600-310-339. F4270-G

PRACA

PRZYJMĘ do pracy kucharzy, pomoce kuchenne oraz kelnerów. Informacje pod numerem telefonu 512392437. F2271-K

TOWARZYSKIE

536-073-661 młode dziewczyny zapraszają.

514-515-959- 15 minut, 30 minut, 60 minut- ile dla Ciebie- sprawdź. F4267-G

BIZNES

POŻYCZKI na procent, bez BIK, HotMoney, 791-090-099. F2273-K

TAURON
POLSKA ENERGIA

Wybierz Pakiet
Bezpieczny DLA FIRM

- Niższa cena za kWh
- Ponad 2 lata bez podwyżek cen energii

NOWOŚĆ!

- Ochrona wartościowych przedmiotów

Wybierz Pakiet
Bezpieczny DLA DOMU

- 2 lata bez podwyżek cen prądu
- Wsparcie w razie awarii sprzętu RTV, AGD lub instalacji elektrycznej

NOWOŚĆ!

- Ochrona wartościowych przedmiotów

WKRĘĆ SIĘ
w energię bez podwyżek

555 444 555
www.PROMOCJE.tauron-pe.pl

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Specjalizacja i nowoczesność

Rozmowa z Krzysztofem Fujakiem - lekarzem, specjalistą radiologiem, Prezesem Centrum Diagnostyki Obrazowej Sp. z o.o. z siedzibą w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej.

- Pańska firma specjalizuje się w nowoczesnej diagnostyce medycznej?

- Zajmujemy się diagnostyką obrazową, przede wszystkim radiologiczną (tomografia komputerowa i rentgen) oraz rezonansem magnetycznym. Prowadzimy specjalistyczne pracownie w budynku Karkonoskiego Centrum Medycznego w Jeleniej Górze i przy szpitalu w Bolesławcu. W Bolesławcu mamy rentgen i tomograf komputerowy oraz usg. Nasza firma działa w strukturach grupy Voxel, posiadającej około 20 podobnych ośrodków diagnostycznych w całej Polsce. W niektórych z nich znajdują się również najnowocześniejsze pracownie diagnostyki PET-TK. Voxel ma też ośrodek zajmujący się produkcją radio-farmaceutyków, czyli substancji wykorzystywanych w supernowoczesnych badaniach izotopowych.

- Medycyna może być biznesem?

- Muszę przypomnieć, że medycyna przede wszystkim ratuje życie i zdrowie, ale w dzisiejszych czasach jest również biznesem. Bo w istocie rzeczy świadczymy usługi dla ludzi chorych, potrzebujących. Świadczymy usługi w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz czysto komercyjne, czyli dla pacjentów, którzy chcą odpłatnie wykonać badania. Mamy też podpisane umowy z przychodniami i wykonujemy badania na zlecenie pracujących w nich lekarzy, którzy kierują do nas swoich pacjentów.

- Ludzie chorują i chorować będą, działacie więc na stabilnym rynku usług...

- To rzeczywiście rynek stabilny, ale z roku na rok mamy coraz większą konkurencję. W związku z tym trzeba nieustannie wychodzić do pacjentów z nowymi usługami, oferować najnowocześniejszą diagnostykę, trzeba stale dbać o jakość usług i zwiększać ich dostępność.

- Jak funkcjonuje się na jeleniogórskim rynku usług medycznych?

- Nam dość dobrze, bo świadczymy usługi wysokospecjalistyczne. Tego rodzaju diagnostykę na naszym terenie oferuje jeszcze tylko szpital. Byliśmy pierwsi na terenie dawnego województwa jeleniogórskiego, jeśli chodzi o badania rezonansem magnetycznym. Zapotrzebowanie na tego typu diagnostykę rośnie z roku na rok. Mamy duży potencjał ludzki i sprzętu, więc gdyby nasz kontrakt z NFZ był nawet trzykrotnie większy, bylibyśmy w stanie go zrealizować.

- A co w tej sytuacji z konkurencją, która nie śpi?

- Jesteśmy normalną prywatną firmą, co oznacza, że do minimum ograniczamy administrację. To też rzutuje na zarobki naszych pracowników i ceny usług. Ograniczamy administrację, łączymy stanowiska. Jedna osoba pełni funkcje dyrektora finansowego, księgowej i biura rachunkowego. Jedna osoba jest kierownikiem administracji, kadr i po trosze sekretarką. Sam jestem jednocześnie szefem firmy i diagnostą. Dzięki temu zmniejszyliśmy koszty, jakie pochłania administracja, i możemy oferować badania w cenach konkurencyjnych wobec innych usługodawców.

- Jakie plany na przyszłość?

- Poszerzenie zakresu oferowanej diagnostyki obrazowej. Może scyntygrafia, ponieważ teraz najbliżej badania takie wykonać można we Wrocławiu. Mówimy o specjalistycznych badaniach opartych na podawaniu radiofarmaceutyków, które gromadzą się w narządach chorych, dzięki czemu pozwalają na precyzyjne diagnozowanie. Myślimy też o poszerzeniu naszej oferty o diagnostykę PET-TK, która bardzo dokładnie wykrywa ogniska nowotworowe, jakich nie jesteśmy w stanie zobaczyć czy zobrazować w inny sposób. Uruchomienie takich pracowni oznacza jednak inwestycje rzędu kilkunastu milionów zł. Dla opłacalności takiego przedsięwzięcia bardzo ważny jest odpowiedni kontrakt z NFZ. A w tej kwestii nie mamy żadnej pewności. Sytuację najlepiej obrazuje fakt, że w tej chwili na wszystkie nasze pracownie łącznie mamy kontrakt roczny wart niecałe 3 mln zł.

(redd)

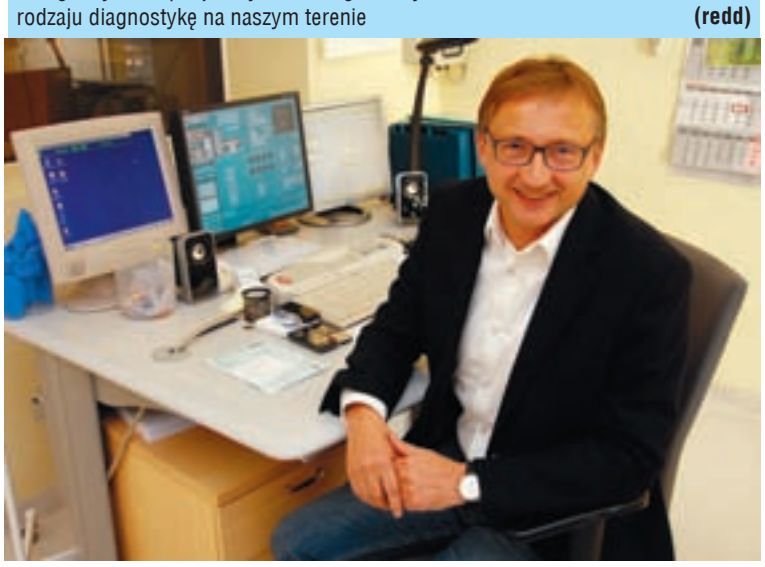

REKLAMA I PROMOCJA

voxel

Centrum Diagnostyki Obrazowej Sp. z o.o.
ul. Bankowa 5/7 58-500 Jelenia Góra
tel. 75 64 706 90

W Jeleniej Górze dużo lepiej niż w Legnicy

Jeleniogórzanie chętnie porównują się do mieszkańców Legnicy i... narzekają. Tymczasem to u nas jest mniejsze bezrobocie, jest więcej spółek handlowych i są wyższe zarobki. W Jeleniej Górze oddano do użytku również więcej mieszkań, a ich mieszkańcy żyją wygodniej. Może więc najwyższy czas przestać marudzić?

Z. RZOŃCA

W przyszłym roku Jens Kröger obok istniejącej hali zbuduje kolejną - na 9 tys. m kw.

Legnica jest miastem liczącym o około 20 tys. mieszkańców więcej niż Jelenia Góra. Mimo to działa w niej o ponad 100 spółek handlowych mniej. W pierwszym półroczu tego roku mniej oddano także w mieście nad Kaczawą mieszkań - o 85, czyli prawie o połowę. Jeleniogórzanie mieszkają też wygodniej - średnia powierzchnia ich mieszkania wynosi 69 m kw, a legniczan 66 m kw. Do sierpnia wybudowano u nas 85 domków jednorodzinnych, a w mieście sąsiedzkim zaledwie 22. Największe zdziwienie mogą budzić jednak różnice w wysokości zarobków między obu miastami. Dane za 2010r. można znaleźć w internecie na stronach Głównego Urzędu Statystycznego. Miesięczne wynagrodzenie w Jeleniej Górze było wyższe od legnickiego o 206 zł. Dotarliśmy jednak do danych najnowszych, niepublikowanych jeszcze. Dzięki uprzejmości Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego we Wrocławiu wiemy, iż obecnie różnica ta nie tylko się nie zmniejszyła, ale nawet powiększyła. Dziś legniczanin zarabia średnio 2898 zł, a jeleniogórzanin 3192 zł! Różnica wzrosła niemal o 30 proc!

Jelenia Góra posiada także mniejsze niż Legnica bezrobocie. W Legnicy, która kojarzona jest z potężną hutą miedzi, stopa bezrobocia wynosiła na koniec sierpnia 10,1 proc. A w Jeleniej Górze - 9,3 proc. Mało tego - jeszcze kilka lat temu, w czasie wzrostu gospodarczego, w Legnicy o wiele łatwiej było o pracę niż u nas. Tam od tego czasu nastąpił jednak wyraźny regres. Dziś legniczanie mogą nam jedynie pozazdrościć.

Jakby na przekór nie najlepszym danym ekonomicznym i zmniejszeniu tempa rozwoju w kraju, dane jeleniogórskie napawają optymizmem.

- Danymi na temat malejącej w Jeleniej Górze liczby osób bez pracy jestem zaskoczony - przyznaje Franciszek Kopeć, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność".

- Rzeczywiście, obecnie nie napływają do nas niepokojące informacje z zakładów pracy. Nie wiemy nic o planowanych zwolnieniach.

Potwierdza to Eryk Łukaszewicz, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Jeleniej Górze. Obecnie grupowe zwolnienia mają miejsce w trzech firmach, ale nie lokalnych, lecz ogólnopolskich. Jedną z nich jest „Żagiel", w Jeleniej Górze straci podczas tych zwolnień zatrudnienie... osiem osób.

- Do sierpnia zgłoszono nam w mieście 1023 oferty pracy - mówi Eryk Łukaszewicz. - Najwięcej osób, bo 213, planował przyjąć Draexlmaier.

Ostatnie dane z tej firmy są naprawdę optymistyczne. W tym półroczu zatrudniła 70 osób i jest największym zakładem produkcyjnym w mieście. Zatrudnia 966 osób. Do końca przyszłego roku ma ich być 1100 - 1200. Chyba jednak nawet ważniejszą rzeczą jest to, iż zakład zmienia swój charakter. Gdy powstawał, nie miał najlepszej opinii u jeleniogórzan. Skarżyli się na ciężkie warunki pracy i niskie zarobki. Firma ofertę kierowała głównie do osób z niskimi kwalifikacjami. Dziś planuje zatrudnienie przy nowych projektach zarówno pracowników produkcyjnych, jak i okołoprodukcyjnych - w logistyce, przygotowaniu produkcji, dziale jakości. Mało kto wie, że w biurze konstrukcyjnym Draexlmaiera przy ul.Ptasiej pracuje już ponad... stu projektantów!

W tym roku PMP Poland chce dać pracę 30 osobom, Dobiegniewo - 70, ZORKA - 67, a dwie inne firmy łącznie około 50.

Dobre informacje napływają także z firmy Jelenia Plast. Jens Kröger, jej właściciel, zamierza w przyszłym roku zakład rozbudować. Tuż obok działającej hali produkcyjnej, chce postawić nową - na 9 tys. m kw. Jest to konieczne, ponieważ zakład wytwarza obecnie między innymi duże skrzynie ogrodowe. Maszyny produkcyjne wymagają dużo miejsca.

- Chcemy się rozwijać - mówi Jens Kröger. - Ten rok jest dla nas bardzo dobry. Nie odczuwamy kryzysu. Pracujemy na trzy zmiany pełną mocą. Osiągnęliśmy produkcyjne maksimum.

Zakład zatrudnia obecnie 450 osób, w tym roku przyjął do pracy 10, w roku przyszłym powinno być podobnie.

Na tym tle jedyne niepokojące wiadomości napływają z Jelfy. W zakładzie, który był kiedyś wizytówką miasta, trwa proces restrukturyzacyjny. Do końca roku zwolnienia obejmą ogółem (licząc od stycznia) 260 osób, spośród których ponad sto mieszka w Jeleniej Górze. Jelfa w najlepszych dla siebie czasach zatrudniała ponad tysiąc osób, w styczniu przyszłego roku ich liczba nie przekroczy 600...

Zbigniew Rzońca

Znowu przyjdzie malaria?

Rozmowa z dr Katarzyną Zwolińską, biologiem, pracownikiem Laboratorium Wirusologii Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu

- Globalne ocieplenie staje się faktem. W konsekwencji w naszym kraju pojawiają się organizmy, dla których wcześniej nie było tu odpowiednich warunków.

- Tak. W bardzo szybkim tempie namnażają się choćby meszki, które jeszcze piętnaście lat temu praktycznie nie były znane. W tej chwili na Polesiu obserwujemy prawdziwe „wysypy" meszek, które bardzo utrudniają życie, szczególnie zwierzętom hodowlanym. We znaki dają się komary i kleszcze.

- Kleszcze u nas były zawsze, ale nie aż tak dużo jak obecnie!

- Rzeczywiście, kleszczy jest więcej i ilościowo, i gatunkowo. Notujemy coraz więcej przypadków zakażenia boreliozą, a konsekwencje tej choroby są długotrwałe. Dziś przykładowo obserwujemy problemy neurologiczne czy inne, np. bóle stawów, u osób, które zaraziły się boreliozą kilka lat temu, podczas wysypu kleszczy np. po 2000 r.

- Nie jest zatem tak, że to producenci preparatów odstraszających stawonogi napędzają rynek, strasząc nas kleszczami?

- Tutaj nie ma co doszukiwać się podstępnej działalności firm farmaceutycznych czy producentów repelentów. Dane nie budzą wątpliwości. Kleszczy jest dużo więcej niż kiedyś. Zresztą z własnego doświadczenia - piętnaście lat temu wracałam z wycieczek do lasu bez kleszczy, a obecnie zdarza się, że przynoszę ze sobą pięć. Więc o czymś to świadczy. A skoro kleszczy jest więcej, wzrasta też ilość ugryzień i prawdopodobieństwo zarażenia boreliozą. Zresztą nie tylko; coraz częściej diagnozowane jest też wirusowe odkleszczowe zapalenie mózgu lub też zakażanie kilkoma chorobami odkleszczowymi jednocześnie.

- Coś nowego, oprócz dotychczasowego zestawu pasożytów, mogą nam też „sprzedać" psy, prawda?

- Dirofilarioza występowała u psów już wcześniej, ale pierwsze przypadki przeniesienia jej na ludzi w naszym kraju zanotowano dopiero w 2007 roku. To były zaledwie pojedyncze przypadki, ale w tym jeden bardzo nieprzyjemny: nicień osadził się w oku człowieka i wywołał zakażenie podspojówkowe. Trzeba było go usuwać chirurgicznie. Zaskakujące jest to, że w tym roku na Mazowszu, w jednym regionie, zgłoszonych zostało aż 20 przypadków dirofilariozy podskórnej. Pasożyt znalazł sobie gdzieś niszę ekologiczną i został skutecznie przeniesiony na człowieka przez komary.

- Znowu komary?

- Tak, komar pełni tu bardzo aktywną rolę; jest jedynym wektorem (przenosicielem) tego pasożytniczego nicienia. Pies czy człowiek pełni tu tylko rolę rezerwuaru. Komar wkłuwa nam larwę, a ona rozwija się w naszej tkance podskórnej do osobnika dorosłego. Poza tym, że samo posiadanie takiego podskórnego „przyjaciela" jest bardzo nieprzyjemne, to jeszcze może pojawić się stan zapalny czy alergiczny. Nawet po usunięciu pasożyta odpowiedź immunologiczna organizmu może się utrzymywać jeszcze przez jakiś czas.

- Do tej pory komar był raczej pospolitym towarzyszem. Dokuczliwym, ale niegroźnym. A tu słyszę, że nasz zwykły, polski komar może być niebezpieczny? Tak samo, jak komar z ciepłych krajów, który roznosi malarię?

- To jest wyłącznie kwestia odpowiednich warunków życia dla komara, a konkretnie temperatur. Przecież mieliśmy w Polsce malarię, i to wcale nie zawleczoną z jakichś podróży po świecie. W Polsce, również na Dolnym Śląsku, mieliśmy kilka epidemii malarii, w latach dwudziestych ub. wieku zanotowano ok. 50 tys. zachorowań. Dopiero w 1968 roku WHO ogłosiło nasz kraj wolnym od malarii. Malaria była więc już obecna w Polsce. Teraz klimat się zmienia, na wyraźnie korzystny i dla komara, i dla zarodźca malarii, jak również dla wirusów powodujących gorączki krwotoczne. Oczywiście nie chcę nikogo straszyć, ale z pewnością należy przed tymi chorobami ostrzegać!

- Jest mnóstwo chorób zakaźnych, przed którymi drżymy. Na szczęście u nas, w Polsce, jakaś gorączka krwotoczna czy gorączka Zachodniego Nilu to wciąż raczej abstrakcja, prawda?

- To przede wszystkim tropiki. U nas pojawiają się pojedyncze przypadki, zawleczone przede wszystkim przez turystów. Na wiele z nich mamy odpowiednią broń w postaci szczepionek.

- A borelioza? Na nią nie ma szczepionki.

- Ale mamy antybiotykoterapię. Przynajmniej pod tym względem prowadzimy w wyścigu z patogenem. Wczesne rozpoznanie daje szansę całkowitego wyleczenia. Chociaż dobrze by było mieć taką szczepionkę, zwłaszcza dla grup zawodowych, które mają duże szanse na zachorowanie - jak leśnicy lub rolnicy.

- Dobrze. Ocieplenie klimatu jest faktem, aczkolwiek postępuje raczej wolno. Ale właśnie w zmianach klimatycznych upatruje się przyczyn wielu klęsk żywiołowych, jakie w ostatnim czasie nawiedzają także Polskę. Plaga komarów po powodzi to tylko drobiazg.

- Zalane mury i piwnice domów stają się doskonałym siedliskiem dla grzybów pleśniowych wszelkich rodzajów. Ich zarodniki wzmacniają, czy wręcz wywołują alergie. Osoby z astmą oskrzelową są bez szans w takim zalanym mieszkaniu, nawet jeśli mury zostały wysuszone. W ścianach nadal pozostają zarodniki tych grzybów. Poza tym grzyby produkują mykotoksyny. Żywność z takich zalanych obszarów jest bardzo niebezpieczna. Wydaje się, że słoiki z piwniczki przetrwały powódź, i że można będzie wykorzystać przetwory, a tymczasem możemy mieć do czynienia z kancerogenami, jeśli do środka przedostały się zarodniki grzybów pleśniowych.

K. MATLA

Dr Katarzyna Zwolińska jest biologiem, pracownikiem Laboratorium Wirusologii Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu. Zgorzelecka publiczność miała okazję wysłuchać jej wykładów poświęconych chorobom zakaźnym towarzyszącym klęskom żywiołowym, w tym także globalnemu ociepleniu.

- Wielu specjalistów łączy dziś guzy i zmiany nowotworowe z obecnością określonych mikroorganizmów w naszych ciałach, prawda?

- Niestety, tak. Jest kilka grup wirusów związanych z rozwojem nowotworów, między innymi brodawczaków, chłoniaka czy nowotworów wątroby. Wspólną cechą tych wirusów jest to, że po zakażeniu wchodzą w tzw. stan latencji, czyli pozostają w organizmie, np. wbudowują do naszego genomu swój materiał genetyczny. W określonych warunkach budzą się, aktywują, i prowadzą do nadmiernego namnażania się komórek, czyli rozwoju nowotworów. W ostatnich latach sporo mówi się o szczepieniach przeciwko wirusom ludzkiego brodawczaka. Uprzedzę pani pytanie i od razu powiem, że nie jestem w stanie doradzić, czy szczepić dzieci przeciwko temu wirusowi.

- Rzeczywiście, uprzedziła pani moje pytanie…

- W zasadzie ryzyko rozwoju brodawczaka nie jest wysokie po zakażeniu papilomawirusem, chociaż nie można ignorować ryzyka. W skrajnych przypadkach takie zakażenie może rozwinąć się w raka szyjki macicy.

- Można się pogubić. Rośnie w siłę grupa ludzi, którzy nie chcą się szczepić w ogóle, z różnych względów, i nie chcą szczepić swoich dzieci. Tymczasem prof. Krzysztof Simon, prezes Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, stwierdził, że wszystkie ruchy antyszczepionkowe mają charakter zbrodniczy i przyrównał je do sekciarstwa.

- Jeżeli spojrzymy na historię chorób i ludzkości, to trudno nie zauważyć, jak wiele dobrego zrobiły szczepionki. Wyeliminowaliśmy czarną ospę, polio… Jeśli jest możliwość wyeliminować inne, bardzo poważne choroby - to dlaczegóżby nie? Pytanie brzmi: czy szczepić na wszystko, co polecają nam producenci? Czy nadmiernie się immunizować? Chyba raczej nie. Myślę, że to rodzic powinien mieć moc decydującą w kwestii szczepienia dziecka - ale rodzic posiadający rzetelną informację na temat szczepień. Natomiast jeśli chodzi o obowiązujący w Polsce kalendarz szczepień, to uważam, że wszystkie wskazane w nim szczepionki dziecko powinno przyjąć.

- Szczepi się pani przeciwko grypie?

- Nie.

- Dlaczego?

- Może to niefrasobliwość? Ale z drugiej strony nigdy nie chorowałam na grypę. Wydaje mi się, że szczepić się powinny osoby starsze i ze wskazaniami. Jeśli zaś ktoś jest w dobrej kondycji… Czy ja wiem? Z mojego doświadczenia wynika, że to nie jest konieczne.

- Rodzice są dziś dosłownie bombardowani informacjami na temat zagrożeń ze strony rotawirusów. To nie jest jakieś nowe zjawisko, rotawirusy są i były zawsze. Znowu zapytam: szczepić czy nie?

- Przyznaję, że lekarze, z którymi rozmawiałam na ten temat, nie chcą się wypowiadać jednostronnie. Usłyszałam np., że ogólnie trzeba szczepić, bo jest to choroba. Ale jak bliski kolega zapyta pana doktora, czy ma zaszczepić swojego syna, to pan doktor poradzi: nie, daj spokój… Tylko że takie rzeczy łatwo się mówi, gdy nie dotyka nas bezpośrednio choroba. To prawda, że rotawirusy były zawsze i dzieci radziły sobie bez szczepionek, ale prawdą jest też, że dzieci były kiedyś silniejsze. Te słabsze ewolucja, przepraszam za sformułowanie, eliminowała. Dziś potrafimy się dziećmi świetnie opiekować, ale są one słabsze i bardziej narażone w przyszłości.

- Biegunka biegunce nierówna. Jedna sama przejdzie, od innej można umrzeć. Skąd rodzic ma wiedzieć, czy już trzeba dzwonić na pogotowie?

- Jako nielekarz ufałabym instynktowi rodzicielskiemu. Rodzic zna swoje dziecko i zwykle doskonale rozpoznaje zagrożenie. Jeśli biegunka się przedłuża, towarzyszy jej gorączka i pokazują się objawy odwodnienia - nie ma na co czekać. Lepiej dmuchać na zimne i szukać lekarza.

Katarzyna Matla

Karpacz bierze drogi powiatowe

Główna droga przez Karpacz, czyli ulice Wielkopolska, Konstytucji 3 Maja i Karkonoska, od 1 stycznia 2013 roku będą należeć do miasta, a nie - jak dotychczas - do powiatu jeleniogórskiego. Decyzję podjęli radni Karpacza. Oznacza to, że po zakończeniu budowy tunelu pod stokiem Kolorowa i otwarciu, po przebudowie, ulicy Parkowej, główny trakt - centralna część ulicy Konstytucji 3 Maja, zostanie zamknięty dla normalnego ruchu samochodowego i stanie się deptakiem.

Choć budowa tunelu trwa od wielu miesięcy, a plan zamknięcia głównej ulicy dla samochodów (poza tymi, które dowożą towar do sklepów i lokali gastronomicznych) jest znany od dawna, jeszcze kilka dni temu wcale nie było oczywiste, że deptak powstanie. Większość radnych nie zgadzało się bowiem na wzięcie od powiatu głównej ulicy. Obawiali się, że to się miastu nie opłaca. Gdyby miasto nie wzięło od powiatu centralnej ulicy, nie mogłoby jej zamknąć. Ostatecznie większość radnych dało się przekonać burmistrzowi Bogdanowi Malinowskiemu i na siedem dni przed terminem, czyli 24 września, podjęli niezbędną uchwałę.

Burmistrz potwierdził, że tunel i nowa droga mają być gotowe 31 października 2012 roku. Tego samego dnia władze miasta rozpoczną procedurę zamykania ulicy Konstytucji 3 Maja. W praktyce oznacza to, że w przyszłym roku zamieni się ona w deptak, choć nadal będzie podzielona na chodnik i jezdnię. Przebudowa na elegancki deptak, z nową nawierzchnią, planowana jest po 2014 roku, czyli na okres, gdy dostępne będą nowe fundusze europejskie na takie inwestycje.

Karpacz bierze od powiatu całą główną drogę - od granic miasta na dole aż po jej koniec za świątynią Wang. Z finansowego punktu widzenia to zmiana kolosalna, ale w istocie w dużej mierze tylko formalna, gdyż przez ostatnie lata to miasto - nie mogąc liczyć na Zarząd Dróg Powiatowych - pokrywało w ogromnej mierze jej utrzymanie. Zwłaszcza zimą oznacza to potężne koszty. **(kos)**

Roztańczone Karkonosze

Przez dwa dni w hali sportowej jeleniogórskiego MOS-u ponad 600 par rywalizowało o medale, puchary, nagrody i wyróżnienia w Międzynarodowym Turnieju Tańca Towarzyskiego KARKONOSZE OPEN. Impreza zgromadziła tancerzy nie tylko z kilkunastu krajów europejskich, ale też z Japonii, Australii i Izraela. Dla wielu udział w turnieju był okazją do zdobycia kolejnych punktów i laurów w kategorii WDSF International w łacinie i standardzie.

Taniec towarzyski, który od kilku lat przeżywa renesans, zapewne za sprawą telewizyjnych programów tanecznych, to dyscyplina sportowa. Pary uczestniczą w zawodach, awansują do wyższych klas, gromadzą punkty za każdą aktywność i wyniki.

Tancerz jest sportowcem. Pary, zwłaszcza w wyższych klasach tanecznych, muszą sporo czasu poświęcić na treningi. To, co pokazują na parkiecie, jest efektem nie tylko ćwiczeń technicznych, lecz także kondycyjnych i wytrzymałościowych.

Już jakiś czas temu międzynarodowe organizacje taneczne zabiegały o to, by taniec towarzyski został uznany dyscypliną olimpijską.

Turniej tej rangi i wielkości, co KARKONOSZE OPEN, to

G. KOCZUBAJ

dla par okazja do podpatrzenia konkurencji, zwłaszcza tej zagranicznej. To również okazja do zaobserwowania tanecznej mody i trendów. W przyszłym roku KARKONOSZE OPEN będą miały rangę World Open w klasyfikacji WDSF. W Polsce są tylko trzy takie turnieje.

Parom tańczącym sportowo, zwłaszcza w klasach wyższych, zależy na udziale i osiąganiu dobrych lokat w klasyfikacji WDSF, bo to daje punkty umożliwiające później, na przykład, możliwość startu w turniejach bez udziału w rundzie klasyfikacyjnej.

- Mieliśmy już u nas pokazy, ale turniej w kategorii „Kombi" rozegraliśmy po raz pierwszy. Dwie pary z Polski i dwie czesko-słowackie, w których jeden z partnerów tańczył na wózku inwalidzkim, były bardzo ciepło przyjęte przez publiczność - mówi Monika Kurzak-Zamorska, współorganizatorka turnieju.

Impreza została zorganizowana w ramach projektu „Spotkania taneczne. Dance Connect People" i dofinansowana z programu POWT RC-RP 2007-2013 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.

GOK

G. KOCZUBAJ

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Książnica Karkonoska zaprasza we wtorek, 2 października o godz. 17 na wystawę malarstwa i grafiki Krystyny Matusiak.

We wtorek, 2 października o godz. 18 w DKF Klaps w JCK będzie można obejrzeć film „Heniek" w reżyserii Elizy Kowalewskiej i Grzegorza Madeja.

3 października o godz. 19 w kawiarni Muza ODK na Zabobrzu w ramach cyklu „jazzowe środy" zagra RADEK WOŚKO TRIO.

4 października o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym Ryszard Literacki pokaże przezrocza: „Przyroda wokół miasta".

Ania Zadwórna zaprezentuje swoje prace w jeleniogórskim hotelu Tango 5 października o godz. 18.

6 października o godz. 15 w Teatrze Zdrojowym Stowarzyszenie „Miłośnicy Cieplic" przedstawi fotografie Ryszarda Literackiego z ostatnich dwóch lat działalności stowarzyszenia.

9 października o godz. 12 w Galerii Pasaż Grodzki rozpocznie się I Dolnośląski Przegląd Sztuki Bez Barier „Galerion". W programie wystawa prac plastycznych oraz koncert wokalistów, recytatorów i tancerzy.

BOLESŁAWIEC

3 października o godz. 19 w BOK-u Royal Russian Ballet zaprezentuje „Jezioro łabędzie" Piotra Czajkowskiego.

Kabaret Skeczów Męczących wystąpi z programem w NOK-u 4 października o godz. 19.30.

KARPACZ

6 października o godz. 17 w parku przy DW Mieszko koncertować będzie kapela „Wierzbniczanki".

KOWARY

6 października o godz. 18 w MOK-u Jolanta Olszewska zaprezentuje monodram pt. „Cesarz" według prozy Ryszarda Kapuścińskiego.

LUBOMIERZ

Galeria Za Miedzą w Lubomierzu zaprasza w sobotę, 6 października o godz. 17.11 na otwarcie wystawy fotografii EUGENIUSZA JÓZEFOWSKIEGO pt. „30 kroków do samego siebie". W programie wernisażu koncert na instrumenty perkusyjne Tomasza Kujawy i fortepian Aleksandry Orłukowicz.

SZKLARSKA PORĘBA

6 października o godz.21 w klubie Jazgot zabrzmi blues w wykonaniu „Za fcześnie fstałem".

9 października o godz. 17 w restauracji Kaprys Mariusz Marczyk wystąpi ze spektaklem „Zapiski amoralnego moralisty", zrealizowanego na podstawie jego powieści „Fetysze Izydora Bluma".

Fotografie Karkonoszy autorstwa Rafała Froni, Jacka Jaśko, Piotra Krzaczkowskiego i Tomasza Mielecha można oglądać w Domu Carla i Gerharta Hauptmannów Muzeum Karkonoskim.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

Festiwal Filmu Niemieckiego w Jeleniej Górze

Jeleniogórskie Centrum Kultury zaprasza na trzecią, finałową odsłonę Festiwalu Filmu Niemieckiego. Przez trzy kolejne wieczory najbliższego weekendu, od 5 do 7 października, w sali widowiskowej JCK przy ul. Bankowej obejrzeć będzie można w sumie dziewięć filmów ujętych w blok zatytułowany „Niemcy w oczach Niemców".

Wcześniejsze edycje wydarzenia organizowano pod hasłami „Polacy w oczach Niemców" i „Polscy artyści w kinie niemieckim". Czas więc na kinowy obraz tego, jak nasi sąsiedzi widzą samych siebie, jak patrzą na współczesny świat i jego problemy. Z czego się śmieją, co ich drażni i boli, jak radzą sobie ze swoją przeszłością i co myślą o przyszłości? Stąd też w tegorocznym programie tak różne filmy jak „Zakochany Goethe" i „Hell", „Wszyscy inni" i „Fryzjerka". Nie zabraknie też polskich akcentów na ekranie. Bo przecież „Weselna polka" mówi równie wiele o Niemcach i o Polakach.

Festiwalowe pokazy to także ciekawa mieszanka gatunków filmowych.

W programie znalazły się komedie, dramaty i film fantastyczny. Łączy je fakt, że wszystkie prezentowane filmy cieszyły się wcześniej wielkim zainteresowaniem publiczności w Niemczech. Dla swoich twórców okazywały się ważnymi etapami w ich zawodowej karierze.

- Twórcy niemieccy coraz częściej stają się artystami rangi europejskiej i światowej, ich dzieła zdobywają nagrody na międzynarodowych festiwalach filmowych. Jak kiedyś nazwiska Murnaua, Langa, Staudego, Fassbindera czy Petersena znamionowały niemiecką solidność artystyczną - tak samo dzisiaj mówi się o kinie Tykwera czy Edela. W kinie niemieckim dzieje się sporo i można w nim znaleźć filmy godne szczególnej uwagi. Warto oglądać kino niemieckie - podkreśla koordynator projektu Waldemar Wilk.

Uwaga! Wstęp na wszystkie festiwalowe pokazy filmowe jest bezpłatny. Wejściówki do odbioru w sekretariacie JCK przy ul. Bankowej 28/30. Więcej informacji na www.jck.pl.

Festiwal Filmu Niemieckiego organizowany jest w ramach trzyletniego Projektu „Od fundamentów po szczyty" realizowanego wspólnie przez Jeleniogórskie Centrum Kultury i Socjokulturalne Centrum Steinhaus e.V. Bautzen.

Poprzednie edycje polsko-niemieckiego wydarzenia cieszyły się zainteresowaniem publiczności po obu stronach granicy.

PROGRAM

Piątek, 5 października
16.00. **Wszyscy inni** reż. M. Ade (109 min.)
18.00. **Fryzjerka** reż. D. Dörrie (100 min.)
20.00. **Baader-Meinhof** reż. U. Edel (150 min.)

Sobota, 6 października
16.00. **Zakochany Goethe** reż. P. Stolzl (100 min.)
18.00. **Ponad nami niebo** reż. J. Schomburg (88 min.)
19.30. **Spotkanie z Anetą Cebula-Hickinbotham**
20.00. **Trzy** reż. T. Tykwer (120 min.)

Niedziela, 7 października
16.00. **Almanya** - Witajcie w Niemczech reż. Y. Samdereli (101 min.)
18.00. **Weselna polka** reż. L. Jessen (90 min.)
20.00. **Hell** reż. T. Fehlbaum (96 min.)

Europäische Union. Europäischer Fonds für regionale Entwicklung: Investition in Ihre Zukunft/ Unia Europejska. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego: Inwestujemy w waszą przyszłość
OD FUNDAMENTÓW PO SZCZYTY VON FUNDAMENTEN ZU GIPFELN
SNPL 2007-2013
Projekt dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia 2007-2013

Wystawy Serge'a pomogą w walce z rakiem

W Time Caffe w Kamiennej Górze od minionego piątku można oglądać 30 obrazów Siergieja Serge.

- To trzecia wystawa w Time Caffe, mam nadzieję nie ostatnia. Tym razem możemy gościć artystę o międzynarodowym rozgłosie - powiedział Wiesław Kozłowski, kamiennogórski nauczyciel, pasjonat plastyki, malarstwa i muzyki, który sprawuje opiekę artystyczną nad nowym miejscem wystawienniczym w Time Caffe.

Siergiej Serge od 1997 roku mieszka w Warszawie. Artysta wcześniej wraz z żoną prowadził w Moskwie pierwsze po „pieriestrojce" galerie sztuki, zakładał związek artystów malarzy rosyjskich, promował młodych w Europie. Za swoje obrazy - kopie dzieł wielkich mistrzów - był wielokrotnie nagradzany na międzynarodowych konkursach. Prace olejne, akwarele, pastele wypełniające pięterko Time Caffe, z wyjątkiem jedynego moskiewskiego obrazu, powstały już w Polsce.

- Mój dziadek był artystą malarzem we Francji. Stąd może moja słabość do impresjonizmu w malarstwie olejnym. Dziadek mojej żony z kolei był Polakiem, absolwentem warszawskiej politechniki - zdradził Siergiej Serge swoje aktualne miejsce w życiu.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

-...kiedy nasza córka została „zesłana" do Warszawy, przyjechaliśmy rodzić wnuki - dodała Natalia Serge, żona artysty. - Gdybyśmy mieszkali w Jeleniej Górze czy Kamiennej Górze nie brakowałoby nam tak ludzi, którzy cenią sztukę. Warszawa jest inna - dorzuciła nie bez goryczy w głosie.

Kamiennogórska ekspozycja jest jednym z przystanków ogólnopolskiej wystawy rosyjskiego malarza: od ekspozycji w jeleniogórskiej siedzibie Ruchu Palikota, przez Kamienną Górę, Katowice, Wrocław Siergiej Serge prezentuje swoje prace. Trasę zorganizowali lokalni działacze Ruchu Palikota.

- Rzucili hasło: pomagajmy, ratujmy w chorobie. I za to jesteśmy im wdzięczni - z ogromną emocją tłumaczyła żona artysty. Siergiej Serge boryka się bowiem z chorobą nowotworową. Pieniądze, które zostaną pozyskane ze sprzedaży dzieł Serge'a podczas objazdowej wystawy, pomogą mu walczyć z rakiem.

MPP

Ruszyła Liga Rocka

GULBIN

Zespół Asymetria przyjechał z Lublińca, by zagrać na Lidze Rocka.

Z mocnym brzmieniem rozpoczęła się kolejna edycja Ligi Rocka. W miniony piątek widzowie mieli do wyboru pomiędzy rockiem a heavy metalem, który od lat króluje na Lidze Rocka. Nie wystąpiła zapowiadana wrocławska grupa Clairvoyant, zagra ona w listopadowej edycji Ligi. Bardzo podobała się kapela Sheep, która pisze o sobie, że gra alternatywnego rocka. W praktyce zespół pokazał kawałek dobrego, mocnego rocka, podbił serca jurorów i wystąpi w przyszłorocznym finale. Sporo osób czekało do samego końca, by posłuchać gwiazdy wieczoru. Był nią niemiecki zespół Led Astray.

- To nowe zespoły na Lidze - mówi Andrzej Patlewicz, organizator imprezy. W poniedziałek zakończyło się przyjmowanie zespołów do tej edycji Ligi Rocka. Zgłaszały się zespoły z całej Polski. - Z pewnością usłyszymy i zobaczymy wiele ciekawych kapel - mówi Patlewicz.

Fotogaleria z pierwszych eliminacji na www.nj24.pl (ROB)

Sonety Szekspira na płycie

Krzysztof Rogacewicz i Paweł Sikora wydali płytę z Sonetami Szekspira! Materiał opracowany przez aktora i muzyka przed kilku laty, dotąd można było słuchać jedynie podczas ulotnych koncertów w salach klubowych i plenerowych występów.

- Program wymyśliłem już dawno, będąc zakochany w... Szekspirze - mówi Krzysztof Rogacewicz. - Materiał nagraliśmy w nowych aranżacjach przy współpracy z zawodowymi muzykami.

Muzyka do sonetów jest autorstwa duetu Krzysztof Rogacewicz i Paweł Sikora. W sesji nagraniowej wziął udział także Marek Mikulski (gitara) i Maksymilian Rogacewicz (fagot).

- Płytę wydaliśmy własnymi środkami, liczymy bardziej na satysfakcję niż zyski. Jeśli ktoś powie, że świetnie można przy niej choćby... zasnąć, będziemy usatysfakcjonowani. **MPP**

Franciszek Kosch zaprasza

Franciszek Kosch, znany dyrygent chóralny, wychowanek Stefana Stuligrosza, od kilku miesięcy prowadzi nowy chór kameralny „COLLEGIUM MUSICUM - JELENIA GÓRA". Dyrygent zaprasza kandydatów - posiadających uzdolnienia muzyczne, niezły do kształcenia głos, dużą motywację do pracy i ewentualnie umiejętność czytania nut głosem - na cotygodniowe przesłuchania. Próby odbywają się w poniedziałki w sali „NOWA" w Jeleniogórskim Centrum Kultury od godziny 19, a także w Dolnośląskiej Filharmonii w czwartki o godzinie 18 (próby w głosach).

MPP

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich"

36 artystów na 35 lat BWA!

Prace aż 36 artystów tworzących w Jeleniej Górze i powiecie jeleniogórskim będzie można oglądać od piątku, 5 października na wystawie „ZAPISY CZASU. ZNAKI PRZESTRZENI" w Galerii Sztuki BWA. Ekspozycja uświetni jubileusz 35-lecia Biura Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze. Wernisaż 5 października o godzinie 16.

„Wszystkie zgromadzone tu obiekty nie są ze sobą (i być nie mogą) zestrojone. Ani artystycznie, ani estetycznie, ani też ideowo. Wiąże je to jedynie, że ich twórcy są związani z kotliną jeleniogórską i zostali zaproszeni przez BWA do pokazania tego, co uznali za godne uwagi. Jest więc tak, jak być musi: w salonowej przestrzeni plastyczne obiekty igrają między sobą, przyciągają bądź odpychają swymi formami zwiedzających..." - pisze Jan Kurowicki we wstępie do katalogu wystawy. Artyści zaprezentują prace powstałe na przestrzeni dwóch ostatnich lat.

MPP

Pod patronatem „Nowin"

Dożynki we dworze!

Prezentację tradycji dożynkowych - pieśni i muzyki w wykonaniu wiejskich zespołów, wypieków, koron żniwnych - zapowiada PAŁAC ŁOMNICA na najbliższy weekend, 6 i 7 października. DOŻYNKI we DWORZE wypełnią przestrzeń Dominum Łomnica w sobotę i niedzielę od godziny 11 do 17. Wstęp wolny na wszystkie atrakcje, w tym prelekcje o tradycjach dożynkowych i warsztaty wypieków.

W programie jesiennej imprezy nie zabraknie gościnnych występów zespołów ludowych. Do Łomnicy przyjedzie Zespół Górali Czadeckich „Pojana" (7.10.br.) oraz zespół „Chudoba" (6.10.br.). Podczas dożynek czynne będą kiermasze produktów regionalnych.

MPP

Fenomen Karola Szymanowskiego

Rok 2012 w Filharmonii Dolnośląskiej jest rokiem Karola Szymanowskiego. Jeleniogórska instytucja muzyczna chce w ten sposób uczcić pamięć jednego z naszych najwybitniejszych kompozytorów i podkreślić ogromne znaczenie jego twórczości dla polskiego dziedzictwa kulturowego.

Pretekstem do szczególnego zaakcentowania wyjątkowej wartości dorobku Karola Szymanowskiego są przypadające w tym roku dwie rocznice związane z jego życiem. Dokładnie 3 października wypada okrągła 130. rocznica urodzin kompozytora. 29 marca minęła natomiast 75. rocznica jego śmierci.

Jeleniogórskie obchody Roku Szymanowskiego mają przede wszystkim muzyczny charakter. Ujęte są w specjalny projekt zatytułowany „Fenomen Karola Szymanowskiego", dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Składa się nań seria koncertów symfonicznych prezentujących utwory kompozytora, połączonych z panelami dyskusyjnymi poświęconymi źródłom jego twórczości oraz formom ekspresji artystycznej. Drugi nurt stanowi cykl kilkudziesięciu specjalnych audycji umuzykalniających dla młodzieży szkolnej przybliżających postać oraz niezwykłe dokonania Karola Szymanowskiego.

Realizacja projektu rozpoczęła się wiosną. Pierwszy z koncertów zabrzmiał w kwietniu, w kontekście rocznicy śmierci kompozytora. Wówczas zabrzmiała m.in. IV Symfonia koncertująca op. 60 Karola Szymanowskiego w wykonaniu jeleniogórskiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Jerzego Swobody oraz wybitnego pianisty Piotra Palecznego.

Przed nami jesienna - finałowa odsłona „Fenomenu Karola Szymanowskiego". 5 i 12 października w sali koncertowej FD zabrzmią dwa kolejne koncerty rocznicowe.

Twórczość Karola Szymanowskiego jest bardzo bogata i różnorodna. Dlatego też każdy z poświęconych mu koncertów jest zupełnie inny pod względem programowym.

Podczas najbliższego piątkowego koncertu wspólnie z jeleniogórską orkiestrą wystąpi znakomity skrzypek Piotr Pławner.

Wszystko po to, by publiczności zaprezentować możliwie jak najszersze spektrum jego twórczości, jaką przez długie lata zachwycano się poza granicami kraju i która wciąż nieczęsto rozbrzmiewa w naszych salach koncertowych.

Wspólną cechą okolicznościowych, jeleniogórskich koncertów z muzyką Szymanowskiego są znakomici soliści występujący podczas każdego z nich wspólnie z naszą orkiestrą. Podczas każdego z koncertów obok kompozycji Szymanowskiego wykonywane są także utwory innych wybitnych kompozytorów, urozmaicające atrakcyjny repertuar.

Już w najbliższy piątek na jeleniogórskiej scenie wystąpi fenomenalny skrzypek Piotr Pławner. Wspólnie z naszą orkiestrą zagra II Koncert skrzypcowy op. 61 Karola Szymanowskiego. Tego samego dnia zabrzmi również Etiuda b-moll op. 4 nr 3 bohatera wieczoru Grzegorza Fitelberga. Całości dopełnią jeszcze dwa dzieła C. Debussye'go - „Popołudnie fauna" i „Morze". Koncert batutą poprowadzi doskonale znany jeleniogórskim melomanom dyrygent Mirosław Jacek Błaszczyk. Spotkanie słowem poprowadzi natomiast moderatorka paneli dyskusyjnych Elżbieta M. Terlega.

Tydzień później, 12 października, ostatni z koncertów przygotowywanych w ramach projektu. Tym razem z czysto orkiestrową już muzyką Karola Szymanowskiego - Uwerturą koncertową E-dur op. 12 i Baletem Harnasie. Nasi symfonicy ponownie grać będą pod batutą Jerzego Swobody. Na scenie pojawi się także młody, wielce utalentowany solista Rafał Pawnuk, który zaśpiewa Pieśni biblijne op. 99 A. Dvoraka zamykające program wieczoru. Możliwość uczestnictwa w tym koncercie jest nagrodą specjalną Filharmonii Dolnośląskiej przyznaną Rafałowi Pawnukowi za najlepszą interpretację Pieśni biblijnych Dvoraka podczas Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego, jaki odbył się w ramach 3. Letniej Akademii Śpiewu w Gdańsku. Oba koncerty zapowiadają się więc bardzo ciekawie.

Na przestrzeni całego najbliższego miesiąca w placówkach oświatowych całego regionu odbędzie się ponadto trzydzieści audycji umuzykalniających zatytułowanych „Fenomen Karola Szymanowskiego", opowiadających o życiu i działalności niezwykłego kompozytora, pianisty, pedagoga i krytyka muzycznego oraz posłuchać jego utworów granych na żywo, opartych na motywach folkloru kurpiowskiego i podhalańskiego.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
DOLNY ŚLĄSK www.umwd.pl

Zadanie pn. „Fenomen Karola Szymanowskiego" realizowane z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wydarzenia Artystyczne, Priorytet 1 - Muzyka.
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
Dofinansowano z budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego.

Filharmonia młodych

Wraz z początkiem roku szkolnego ruszyła już realizacja programów edukacyjnych Filharmonii Dolnośląskiej. Równolegle z całorocznym cyklem tematycznych audycji umuzykalniających, organizowanych w placówkach oświatowo-wychowawczych całego regionu, w jeleniogórskiej sali koncertowej odbywać się będą specjalne koncerty w ramach programu Filharmonia Młodych. Te szczególne lekcje muzyki granej na żywo przeznaczone są dla zorganizowanych grup młodej publiczności. Na przestrzeni najbliższego roku filharmonia przygotuje co najmniej siedem takich właśnie programów koncertowych.

Już 17 października zabrzmią pierwsze dwa koncerty Filharmonii Młodych, tym razem adresowane do dziecięcej widowni. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej zaprezentuje podczas nich fragmenty I i II Suity z muzyki do Peer Gynta Edwarda Griega. Program zbudowany z melodyjnej i bardzo obrazowej muzyki opracowany jest specjalnie pod kątem najmłodszej widowni. Podczas tego spotkania prezentowane będą także poszczególne grupy instrumentów tworzących orkiestrę.

Ideą Filharmonii Młodych jest nie tylko przybliżanie tajemnic i wartości muzyki młodej publiczności, ale też i prezentacja młodych artystów, którzy występować będą na scenie obok zawodowych już muzyków. I tak pierwsze koncerty dla dzieci w wykonaniu jeleniogórskich symfoników batutą poprowadzi młody utalentowany dyrygent Szymon Maxim - student Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Szymon Maxim kontynuuje obecnie swoją edukację na Wydziale Kompozycji, Dyrygentury, Teorii Muzyki i Muzykoterapii, w klasie profesora Marka Pijarowskiego.

W ramach Filharmonii Młodych kilkakrotnie koncertować będzie Orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze. Młodzieżowy zespół, pracujący prężnie pod dyrekcją Eweliny Rożek, w ostatnim czasie przygotował kilka ciekawych programów koncertowych. Ponieważ młodych wykonawców warto prezentować naszej publiczności, koncertowa współpraca szkoły muzycznej i filharmonii rozwija się. Szkolna Orkiestra pod dyrekcją Eweliny Rożek zaprezentuje się także podczas pierwszego po wakacyjnej przerwie Niedzielnego Poranka Muzycznego w jeleniogórskiej filharmonii. Spotkania z najmłodszą publicznością inaugurujące kolejny rok działalności Akademii Młodego Melomana zaplanowane jest na najbliższą niedzielę 7 października. Program zatytułowany Ciekawskie „C", czyli Wielka Inauguracja rozpocznie serię koncertów, podczas których kandydaci na melomanów poznawać będą kolejne literki Muzycznego Alfabetu. Na dobry początek przygotowano spotkanie z jego pierwszą literą. Poprowadzą je doskonale znani już „studentom" niedzielnej akademii sceniczni profesorowie, czyli Dominika Łukasiewicz i Jacek Paruszyński. Uwaga! Niedzielne Poranki Muzyczne w tym sezonie rozpoczynać się będą o godz. 10.30.

Partnerem koncertów Filharmonii Młodych jest Tauron Dystrybucja

TAURON DYSTRYBUCJA

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich" mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na najbliższy piątkowy koncert z okazji 130. rocznicy urodzin Karola Szymanowskiego, zaplanowany na 5 października oraz pierwszy w tym sezonie Niedzielny Poranek Muzyczny z udziałem Orkiestry PSM I i II st. w Jeleniej Górze, który odbędzie się 7 października o godz 10.30. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 756424410 w najbliższą środę 3 października o godz. 14.30. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadania aktualnego wydania „NJ" z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy!

Koncertowy kalendarz - październik 2012

5 października, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
KONCERT Z OKAZJI 130. ROCZNICY URODZIN KAROLA SZYMANOWSKIEGO
wykonawcy:
Mirosław Jacek Błaszczyk - dyrygent
Piotr Pławner - skrzypce
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
Elżbieta M. Terlega - prowadzenie
program:
Karol Szymanowski - Uwertura koncertowa E-dur op. 12 w opracowaniu Grzegorza Fitelberga
Karol Szymanowski - II Koncert skrzypcowy op. 61
Claude Debussy - Popołudnie fauna
Claude Debussy - Morze
ceny biletów: 30 zł, 20 zł

7 października, niedziela, godz. 10.30, Sala Koncertowa FD
NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:
Orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze
Ewelina Rożek - dyrygent
Dominika Łukasiewicz - prowadzenie
Jacek Paruszyński - prowadzenie
program:
Ciekawskie „C", czyli wielka inauguracja
cena biletu: 11 zł

12 października, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
KONCERT Z OKAZJI 130. ROCZNICY URODZIN KAROLA SZYMANOWSKIEGO
wykonawcy:
Jerzy Swoboda - dyrygent
Rafał Pawnuk - bas
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
Elżbieta M. Terlega - prowadzenie
program:
Karol Szymanowski - Uwertura koncertowa E-dur op.12
Antonin Dvorak - Pieśni biblijne op. 99
Karol Szymanowski - Balet Harnasie
ceny biletów: 30 zł, 20 zł

17 października, środa, godz. 9.00 i 10.30, Sala Koncertowa FD
FILHARMONIA MŁODYCH
wykonawcy:
Szymon Maxim - dyrygent
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
Dominika Łukasiewicz - prowadzenie
program:
Edward Grieg - Fragmenty I i II Suita z muzyki do Peer Gynt (fragmenty)

19 października, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
wykonawcy:
Stanisław Fiałkowski - dyrygent
Aneta Kolendo - śpiew
Big Band Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Muzyka popularno-rozrywkowa
cena biletu: 20 zł

21 października, niedziela, godz. 10.30, Sala Koncertowa FD
NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:
Okazjonalna Orkiestra Prowincjonalna
Witold Pelc - klarnet
Dariusz Motyka - saksofon
Robert Wróblewski - akordeon
Dominika Łukasiewicz - prowadzenie
Jacek Paruszyński - prowadzenie
program:
Duda Do Dudy Dudni Dylu Dylu
cena biletu: 11 zł

26 października, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
ARCYDZIEŁA MUZYKI KAMERALNEJ
Oktet smyczkowy - MozartQuartettMunchen i Kwartet Smyczkowy Filharmonii Dolnośląskiej
w składzie:
Karol Liman - skrzypce
Ewa Mutkowska - skrzypce
Irina Movlian-Cichoń - skrzypce
Toyomi Suzuki - skrzypce
Georgi Georgiev - altówka
Marta Mutkowska - altówka
Walter Brachtel - wiolonczela
Maciej Kolendo - wiolonczela oraz
Janusz Nykiel - skrzypce (solo)
Tomasz Iwanek - kontrabas
Walter Brachtel - klawesyn
program:
Felix Mendelssohn-Bartholdy - Oktet Es-dur op. 20
Antonio Vivaldi - Cztery pory roku op. 8 nr 1-4
ceny biletów: 20 zł, 10 zł

Uwaga! Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie koncertów.

Jak zbudować silną markę w turystyce?
Jak skutecznie pozyskać klientów w social mediach?
Jak zwiększyć sprzedaż?

Poznaj tajniki skutecznego e-marketingu na **darmowym szkoleniu**

Profesjonalny e-marketingowiec dla branży turystycznej

Dla kogo?

- *Dla właścicieli i pracowników firm z branży turystycznej.*

W efekcie szkolenia:

- *dowiesz się jak skutecznie wykorzystać Internet do promocji swojej firmy i poznasz zastosowanie e-marketingu w promocji usług i produktów turystycznych*

Oferujemy:

- *profesjonalną kadrę wykładowców złożoną z ekspertów-praktyków*
- *wysokiej jakości materiały dydaktyczne*
- *posiłki, catering, nocleg albo zwrot kosztów dojazdu*
- *spotkanie integracyjne i wymianę doświadczeń*

Zapraszamy na
www.dobrakadra.pl *(tel. 67 25 45 744)*

Człowiek - najlepsza inwestycja

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Jak dorobić w trudnych czasach?

Niebezpiecznie grzeczny klient

Drżą przed nimi doświadczeni bankowcy i kasjerki w hipermarketach, personel hotelowy i pracownicy salonów samochodowych. Jeśli jest się pracownikiem jakiejkolwiek dużej sieci handlowej lub usługowej, prędzej czy później trzeba się będzie na takiego natknąć. Niewyróżniającego się wśród innych kupujących, grzecznego tajemniczego klienta - szpiega przysłanego, by zbadać jakość obsługi w placówce.

To z drugiej strony także ciekawy sposób na dorobienie do pensji. Praca tajemniczego klienta jest ciekawa, zwykle różnorodna, ale dużą przesadą byłoby stwierdzić, że bardzo dochodową. Wyżyć na pewno się z tego nie da…

■

Mystery shopping, secret klient, shop controller to określenia coraz powszechniejszej metody badania marketingowego. Choć poziom usług można ocenić na podstawie rozmów z prawdziwymi klientami, najistotniejsze informacje mogą uzyskać tylko anonimowi obserwatorzy, którzy wiedzą, na co zwracać uwagę, a w swych opiniach pozostają obiektywni. I tę właśnie zasadę wykorzystuje już kilkadziesiąt działających dziś w Polsce agencji świadczących usługi anonimowego audytu.

Pomysł jest - jakby inaczej - amerykański i jeszcze przedwojenny. W założeniach jest odpowiednikiem powszechnej i powszechnie ignorowanej kiedyś u nas książki skarg i zażaleń. Jednak w przeciwieństwie do opinii zapisywanych przez klientów w książce skarg, te zgłaszane przez tajemniczych klientów są dokładnie analizowane i nie pozostają bez wpływu na ocenę pracowników. Wszystko dlatego, że według badań w 68 proc. powodem utraty klienta jest nieodpowiednia obsługa. Do tego zadowolony klient statystycznie informuje o tym 8 osób; niezadowolony - 18. Mystery shopping ma zapobiegać tym ucieczkom i tej negatywnej, szeptanej propagandzie.

Tajemniczym klientem może zostać właściwie każdy. Potrzebni są audytorzy w różnym wieku, różnych zawodów: uczniowie, studenci, biznesmeni, bezrobotni i emeryci. Inna osoba nada się do wizyty

ZARAZ, ZARAZ!... PANOWIE! JA TYLKO SPRAWDZAŁEM CZYSTOŚĆ W TOALECIE, JAKO TAJEMNICZY KLIENT!...

w salonie samochodowym, inna w banku po kredyt, a jeszcze inna do sprawdzenia obsługi w Spa. W ankiecie, jaką wypełnia kandydat do pracy jako tajemniczy klient, znajdują się pytania m.in. o wiek, adres zamieszkania, wykształcenie, zawód, nawet poziom dochodów osobistych oraz stan cywilny, dzieci, dyspozycyjność, a także posiadany samochód czy aparat fotograficzny i dostęp do internetu. Wszystko po to, by jak najdokładniej określić, do jakich zadań tajemniczy klient będzie wykorzystany. Chodzi o zwykłych ludzi, nie aktorów. Muszą tylko odpowiadać profilowi klienta - ktoś, kto testuje obsługę przy kontach dla VIP-ów, naprawdę musi zarabiać bardzo dużo. A czy się nada, okaże się po pierwszych wizytach testowych - jeśli nie zostanie rozpoznany, a raport z wizyty zostanie dobrze oceniony, może się spodziewać kolejnych zleceń.

■

Pan Tomek, urzędnik samorządowy, bawi się w tajemniczego klienta od dwóch lat. - Nie chodziło o dorobienie, bo wiążemy koniec z końcem, choć oczywiście każdy grosz się przyda. To raczej chęć przysłużenia się innym. Jestem typem wymagającego konsumenta i do szału doprowadza mnie, gdy kupujący nie jest szanowany, a to w wielkich sieciach powszechne zjawisko. Liczyłem, że w roli tajemniczego klienta przyczynię się do poprawy jakości świadczonych usług. Choćby do tego, żeby np. w marketach na kasie nie okazywało się, że skanowana cena jest inna niż opisana przy towarze na półce. To nagminne - mówi o swoich motywacjach. I przyznaje, że jest nieco rozczarowany skutecznością. - Mam wrażenie, że w badaniach większy nacisk kładziony jest na ocenę pracy personelu i czystość niż na systemowe błędy. A dla mnie jako klienta najmniej istotne jest, czy kasjerka powie do mnie dzień dobry, utrzymując kontakt wzrokowy i z miłym uśmiechem, a na koniec podziękuje i zaprosi do ponownej wizyty.

Pan Tomek mówi, że finansowo też wielkich pieniędzy z tego nie ma. - Nie wiem, może trafiłem do agencji z wężem w kieszeni, bo na forach internetowych ludzie piszą o wyższych stawkach. Mnie płacono od 18 do 30 zł za wizytę i gdyby to było wynagrodzenie za pół godziny, godzinę spędzoną w kontrolowanym punkcie, byłoby OK. Ale potem trzeba jeszcze wypełnić ankietę, bardzo szczegółową, bywa po 100 pytań, niektóre opisowe, i jeszcze własne sprawozdanie, dodając czas dojazdu, robi się 4 - 5 godzin pracy, no i wtedy te pieniądze nie są już specjalnie atrakcyjne. Niby jeszcze korzystam z kupionych produktów, których koszt jest mi zwracany, ale to groszowe sprawy. Mam robić zakupy za 4-5 złotych albo coś zjeść za osiem zł, ani mi to potrzebne, ani głodny nie jestem…

Tak naprawdę to zarabiał na zwrocie kosztów dojazdu. Też stawki nie są szczególnie wysokie - 40-50 groszy za kilometr, ale korzystał, że zlecenia były na terenie powiatu: zawsze udało się zorganizować jakiś służbowy wyjazd, więc zwrot z agencji był dodatkowym dochodem. - Ale ostatnio chcą mnie wysyłać dalej, a samochód mam paliwożerny, więc zwrot nawet nie pokrywa kosztów paliwa. Próbowałem negocjować wyższe stawki, ale coś ciężko z tym idzie. Co najwyżej proponują dwa zlecenia przy jednym wyjeździe. Efekt jest taki, że choć propozycje wizyt dostaję, niewiele przyjmuję.

Takich problemów nie ma pani Agnieszka. Żyje z wynajmu mieszkań, więc czasu ma dużo. A to przekłada się na ilość zleceń i ich charakter. Kontroluje punkty w całej zachodniej Polsce i miewa po kilka propozycji w tygodniu. Zarabia na tym nawet do 2 tys. zł miesięcznie. - Nie wiem, dlaczego dają mi tak dużo wizyt, bo chyba nie jest to standardem. Może dzięki doświadczeniu - pracowałam na stanowiskach kierowniczych w bankach, prywatnych firmach, a teraz jestem osobą z mnóstwem wolnego czasu, dobrym samochodem i wysokimi dochodami. Pewnie w bazie nie mają zbyt wielu osób o takim profilu. Pewnie dzięki temu wizytuję banki, salony samochodowe, dobre restauracje, sklepy jubilerskie. No i świetnie, o to mi właśnie chodziło.

Pani Agnieszka to tajemniczy klient z wyższej półki. Agencja wyposażyła ją w zegarek z kamerą, dyktafon w długopisie. - Czasami czuję się jak prawdziwy szpieg, zwłaszcza gdy uda mi się wykryć jakieś błędy, spoza scenariusza wizyty - przyznaje.

■

Pan Tomek pokazuje, jak wygląda testowa wizyta w praktyce. Odwiedzamy sieciową restaurację. To tylko prezentacja, autentycznych wizyt nie wolno robić w niczyim towarzystwie.

Zanim wejdziemy do restauracji, kontrola otoczenia. - Widzi pan, ten kosz nie był już dawno opróżniany, a szyba na tablicy reklamowej jest pęknięta. Takie rzeczy trzeba zauważać - tłumaczy pan Tomek.

W restauracji zaczynamy od wizyty w toalecie. Trzeba ocenić, czy była sprzątnięta w ciągu ostatnich dwóch godzin. Teraz najważniejsza część wizyty. Stajemy w kolejce i zaczynamy mierzyć czas. Tempo obsługi w fast foodzie, to sprawa kluczowa. Do tego dochodzi ocena sprzedawców: czy wypowiedzieli kilka obowiązkowych formułek, czy sprawnie nas obsłużyli, czy informowali o promocjach. Na koniec ocena jakości kupionego zestawu z kanapką: czy wygląda tak jak powinien, ma właściwą temperaturę i smak. Przy okazji pilnie obserwujemy, jak zachowuje się personel, czy sala jest czysta. Jeszcze tylko ponowna wizyta w toalecie i szpiegowska misja jest zakończona.

- Tajemniczy klient kontroluje, ale nas też sprawdzają - zauważa pan Tomek. - Kiedyś po sporządzeniu raportu przysłali mi odpowiedź, że w pomiarze czasu pomyliłem się o 30 sekund. Oczywiście wizyta nie została zaliczona.

Gdyby wizyta była na zlecenie agencji, trzeba by jeszcze sporządzić raport i jeśli zostałby zaakceptowany, czekać na pieniądze. - Za taką akcję dostałbym 18 zł plus 14 zł zwrotu kosztów zakupu i jakieś 20 zł zwrotu kosztów dojazdu - podlicza pan Tomek.

Marek Lis

Rusza Uniwersytet III Wieku w Zgorzelcu

10 października w Miejskim Domu Kultury w Zgorzelcu odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego Uniwersytetu III Wieku. Przedsięwzięciu patronuje Stowarzyszenie „Transgraniczny Uniwersytet III Wieku", które od wielu miesięcy przygotowywało się na tę chwilę. Do tej pory przeprowadzono już kilka przedsięwzięć, które służyły wzajemnemu poznaniu i integracji. Uniwersytet nawiązał współpracę z obydwiema zgorzeleckimi bibliotekami, miejską i pedagogiczną, i obydwie przygotowują dla seniorów uzupełniające się wzajemnie kursy obsługi komputerów. Rusza też dyskusyjny klub książki, a w Centrum Sportowym organizowane będą kursy nauki pływania (od podstaw) oraz dopasowany do indywidualnych potrzeb aquaaerobic. Poza tym formują się właśnie grupy językowe. Tyle, jeśli chodzi o zajęcia stałe. Jesień będzie stała w uniwersytecie pod znakiem gwiazd. Zaplanowano spotkanie z prof. Fliesenem oraz wyprawę do planetarium. Natomiast Muzeum Łużyckie zaprasza studentów do programu o nazwie „Świadkowie Historii". Potrzebna jest pomoc przy dokumentowaniu powojennych początków Zgorzelca. Okres od roku 1945 do czasu powstania kombinatu górniczego jest najsłabiej opisanym czasem w kronikach miasta. Muzeum zamierza skorzystać z wiedzy i pamięci chętnych do współpracy słuchaczy Uniwersytetu III Wieku.

(mat)

K. MATLA

Słuchacze na razie deklarują uczestnictwo w poszczególnych grupach. Prawdziwe zajęcia zaczną się już niebawem.

Czy sejm skrzywdzi ponad tysiąc osób?

Kto daje i odbiera...

Kilkanaście lat temu sprywatyzowano Fundusz Wczasów Pracowniczych. Część udziałów otrzymali jego pracownicy. Od tego czasu zdążyli trzykrotnie pobrać nawet dywidendy - po kilkaset złotych. Teraz spółka straszy ich, że będą musieli je zwracać. A wszystko w imię naprawiania starych krzywd i na „zlecenie" sejmu.

„Zarząd spółki Fundusz Wczasów Pracowniczych z siedzibą w Warszawie informuje udziałowców spółki, że w Sejmie został złożony projekt ustawy o uprawnieniach do mienia byłego Funduszu Wczasów Pracowniczych. Projekt zakłada pozbawienie udziałów w spółce wszystkich dotychczasowych udziałowców - a więc i pana - bez prawa do odszkodowania."

Pisma o tej treści mogło otrzymać na naszym terenie nawet około tysiąca osób. Jedną z nich jest pan Tadeusz Zasada ze Szklarskiej Poręby.

- Jestem rozgoryczony - mówi. - Nie wiem, kto i dlaczego to wymyślił.

Mężczyzna przed przejściem na emeryturę pracował w FWP. Kiedy firma przekształciła się w spółkę, otrzymał trzy udziały warte po 500 zł każdy. Później od tych udziałów wypłacono mu trzykrotnie dywidendę - łącznie około 600 zł.

- Teraz straszą nas, że będziemy to musieli zwrócić - tłumaczy. - Tak przynajmmniej wynika z pism, które nam przysłano. Ja nie robiłem żadnych przekrętów! Pieniądze otrzymywałem przekazami pocztowymi! A ci, co umarli? Oni też będą musieli zwrócić to, co im dano?

Całe zamieszanie powstało w imię sprawiedliwości i wyrównywania krzywd. Szkoda, że jedne krzywdy zamierza się obecnie wyrównywać innymi krzywdami.

Z. RZOŃCA

Tadeusz Zasada obawia się, że będzie musiał oddać kilkaset złotych, które otrzymał jako dywidendę.

W rozsyłanych przez spółkę FWP pismach czytamy: *„Dotychczasowi udziałowcy zostaną z mocy ustawy wykreśleni, a w ich miejsce w Krajowym Rejestrze Sądowym zostaną wpisani nowi udziałowcy: Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych NSZZ „Solidarność" oraz Forum Związków Zawodowych".* O co chodzi? Tłumaczy posłanka Zofia Czernow:

- Do laski marszałkowskiej rzeczywiście wpłynął projekt poselski w tej sprawie, ale jeszcze nad nim nie pracujemy - mówi. - Celem nowej ustawy będzie określenie uprawnień do mienia byłego FWP, który został zlikwidowany w 1997r. W czerwcu 1998r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż przepisy, które zadecydowały o sposobie rozdysponowania mienia FWP, naruszały konstytucję, gdyż niesprawiedliwie zadysponowały tym majątkiem. Majątek otrzymała tylko jedna organizacja związkowa - OPZZ. NSZZ „Solidarność" na przykład nie dostała nic. Od tego czasu sprawa jest nieuregulowana.

Usunięcie błędu zauważonego przez Trybunał Konstytucyjny jest zatem konieczne. Zofia Czernow nie wie, dlaczego nie uczyniono tego do dziś. Obecnie posłowie chcą zmienić ustawę tak, by mienie należało się „Solidarności", Forum Związków Zawodowych i OPZZ. Po tylu latach będzie to czynność karkołomna.

- Myślę, że niepokój rozsiewany przez spółkę FWP ma na celu zablokowanie ustawy - dodaje Zofia Czernow. - Ona jednak podjęta być musi. Nie sądzę jednak, by ci, którzy otrzymali dywidendy, musieli je zwracać, bo nie o to chodzi!. Udziałowców pragnę uspokoić.

Tymczasem Hanna Książek, mecenas reprezentujący spółkę FWP, powiedziała nam, iż dotychczas udziałowcy przesłali już ponad półtora tysiąca protestów w sprawie ustawy, która ma być przygotowywana przez sejm.

- Negatywną jej ocenę przedstawiło sejmowe biuro analiz - twierdzi Hanna Książek. - Gdyby została uchwalona, naruszyłaby konstytucję.

- Mienie po FWP, a także nasz majątek, przejęły jedynie słuszne w stanie wojennym związki zawodowe, czyli OPZZ - przypomina Franciszek Kopeć, szef jeleniogórskiej „Solidarności". - O sprawiedliwy podział tego majątku staramy się od 1989r. Niestety, do dziś to nie nastąpiło. W międzyczasie OPZZ pozbył się najbardziej lukratywnych obiektów.

Franciszek Kopeć mówi, że pracownicy firmy, którzy otrzymali niegdyś udziały i dywidendy, nie powinni się niczego obawiać. „Solidarność" będzie chciała zachować ich prawa.

- Inna sprawa, że samo przekształcenie FWP w spółkę było bezprawne - zaznacza Franciszek Kopeć. - Z naszej strony na pewno nie będzie jednak żadnych działań antypracowniczych!

Grzegorz Sokoliński, burmistrz Szklarskiej Poręby, przypomina, że tylko w tym kurorcie FWP posiadał ponad sto obiektów. W regionie mogło być ich w sumie trzy razy więcej.

- W Zarządzie Okręgu FWP w Szklarskiej Porębie w szczytowym okresie pracowało 1200 osób - mówi burmistrz. - Nasz okręg był największy w Polsce.

Franciszek Kopeć dodaje, że również u nas najlepsze obiekty FWP zostały juz dawno sprzedane i z olbrzymiego niegdyś majątku zostało już naprawdę niewiele...

Zbigniew Rzońca

Kradną więcej, biją się tak samo

Wzrasta zagrożenie przestępczością, na Dolnym Śląsku dużo bardziej niż w innych częściach Polski. To jedno z ustaleń „Raportu o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2011 roku".

Przejrzeliśmy statystyki powiatowych komend policji w regionie jeleniogórskim. Funkcjonariusze przekonują, że nie ma powodów do niepokoju i zaznaczają, że wzrasta wykrywalność przestępstw.

Jak wynika z przywołanego raportu, na Dolnym Śląsku jedno przestępstwo kryminalne przypada średnio na 35 osób. A, na przykład, na Podkarpaciu - na 87. Czy to oznacza, że mieszkańcy naszego regionu mają się czuć mniej bezpieczniej na ulicach?

Policyjne statystyki mówią, że bójek i pobić jest taka sama ilość, jak w zeszłym roku. Od początku roku zanotowano tylko jedno zabójstwo, podczas gdy w analogicznym okresie zeszłego roku aż sześć. Rośnie natomiast ilość kradzieży, włamań i kradzieży pojazdów.

- Ale skuteczność wykrywania tych przestępstw jest lepsza niż rok temu. Prawie 60 procent sprawców zostało wykrytych - mówi podinsp. Edyta Bagrowska, rzeczniczka jeleniogórskiej policji.

Trzech pracowników firmy budowlanej, która wykonywała zlecone prace malarskie w dużej firmie w Jeleniej Górze, wykorzystało okazję i z otwartej szafki w jednym z pomieszczeń ukradło cztery telefony komórkowe. Aparaty były warte w sumie 2100 zł. Zatrzymani oświadczyli, że skradzione telefony sprzedali.

Telefony komórkowe to przedmioty, które najczęściej padają łupem złodziei. Policja notuje więcej kradzieży z garaży, piwnic i komórek, także w marketach. W tych ostatnich aktywność pracowników ochrony powoduje ujawnienie większej ilości podobnych czynów.

- Złodziei jest sporo i nie ma dnia, by nie złapać przynajmniej jednego. Jednak są cwani i wiedzą, że nie opłaci się kraść towarów o wartości powyżej 250 złotych, bo to przestępstwo. Kradną więc „drobnicę", a jak zostają złapani, to policja kwalifikuje to jako wykroczenia - opowiada nam jeden z ochroniarzy w supermarkecie.

Rosnąca bieda powoduje, że złodzieje, którzy zrabowane fanty upłynniają szybko i za bezcen, kradną niemal wszystko.

Rosnąca bieda powoduje, że złodzieje, którzy zrabowane fanty upłynniają szybko i za bezcen, by mieć pieniądze na alkohol, kradną niemal wszystko, co da się spieniężyć. Giną drobne elementy metalowe, części ogrodzeń, elektronarzędzia, kołpaki samochodowe i inne przedmioty.

W Jeleniej Górze i powiecie jeleniogórskim kradzieży ogółem jest więcej o 10 procent, włamań o 17 proc., a kradzieży pojazdów o 28 procent.

Rośnie dynamika przestępstw narkotykowych. Ale z tych wskaźników policja akurat się cieszy. Podobnie, jak z rosnących słupków ilustrujących wykrywalność przestępstw gospodarczych i ujawnionych nietrzeźwych kierujących. W tych przypadkach akurat rosnące wskaźniki są wynikiem lepszej pracy policji, a co za tym idzie - wykrywalności.

Niemal na takim samym poziomie jak w ubiegłym roku utrzymuje się przestępczość w powiecie zgorzeleckim. Statystyki mówią, że jest bezpieczniej, bo spadła o prawie jedną piątą ilość rozbojów, podobnie jak liczba przypadków uszkodzeń ciała.

Bójek i pobić jest tyle samo, ale o 8 procent wzrosła ilość kradzieży. O 11 procent mniej niż rok temu skradziono w powiecie zgorzeleckim samochodów.

Policyjne statystyki lubańskiej komendy także nie potwierdzają tezy o rosnącej przestępczości. Funkcjonariusze chwalą się stuprocentową wykrywalnością sprawców bójek i pobić.

Na terenie działania policji bolesławieckiej zagrożenie przestępczością utrzymuje się na stałym poziomie, choć w ciągu ośmiu miesięcy tego roku w porównaniu z analogicznym okresem z zeszłego roku odnotowano dwuprocentowy spadek wszczętych postępowań w sprawach kryminalnych.

Nieco więcej było kradzieży, ale wykrywalność tych przestępstw wzrosła o 10 procent. Więcej także było bójek i pobić.

GOK

Kłopotliwy sąsiad w Sobieszowie

Tonie w śmieciach

Nieprawdopodobne ilości złomu i śmieci zgromadził wokół swojej posesji mieszkaniec Sobieszowa. - Całe podwórko zagracone, teraz już na ulicy to składa - denerwują się sąsiedzi. Straż miejska interweniowała kilkadziesiąt razy. Sam zainteresowany mówi, że kiedyś posprząta...

- Czasem to nawet go zwyzywam, bo już nie mogę patrzeć na ten burdel - mówi Danuta Michalak, mieszkanka ulicy Chałubińskiego, sąsiadka pana Andrzeja. - Mówię mu, że jest bałaganiarzem, śmieciarzem, ale on się nie obraża. Dalej robi swoje.

- Od kiedy pamiętam, mamy tu z nim problem - dodaje Sylwia Jachimowicz.

Posesja pana Andrzeja to jeden wielki skład złomu i drewna. Są tam rury stalowe, wysłużony sprzęt AGD, elementy konstrukcyjne, rowery, elementy ogrodzenia, drzwi. Słowem - wszystko. Graty miejscami piętrzą się na wysokość ponad dwóch metrów!

- Do domu ledwo może wejść, tylko tą wąską ścieżką - pokazują ludzie. - Boczne drzwi całe zastawione. Do ogrodu to tylko przez okno w kuchni wychodzi. Inaczej się nie da.

- Drogę dojazdową nam nawet zagraca - denerwuje się pani Danuta.

Nielegalny skup?

- Czy wypada się zajmować takimi sztucznymi problemami? - pyta Andrzej Kowalczyk, który gromadzi te wszystkie przedmioty. - Zajmowałem się oczyszczaniem posesji po przeprowadzkach itd., więc zgromadziłem tego trochę, ale zaprzestałem tej działalności. Dla mnie to też jest niewygodne.

- Bzdury. On prowadzi tu nielegalny skup złomu - mówi Sylwia Jachimowicz. - Przychodzą do niego klienci, to towarzystwo marginesowe. Cały czas skupuje.

- Ten bałagan to tak naprawdę świetny biznes - mówi Danuta Michalak. - Przyjmie za grosze, a potem wywiezie na skup i jeszcze na tym zarobi. Podatków nie płaci, urząd skarbowy nic nie wie. Ma z tego pieniądze i podejrzewam, że niemałe.

- On sam nie pije, ale koledzy, z którymi handluje, tak - dodaje kobieta. - Przychodzą tu piątek, świątek czy niedziela, czy to 8 rano, czy późny wieczór. Jak coś grubszego przywożą, to ładuje od razu do samochodu. Puszki po piwie przyjmuje przed wejściem do domu. Nie raz widziałam, jak im płacił.

- Samochód stoi oczywiście przy drodze, bo na posesji nie ma miejsca. U pana Andrzeja trudno byłoby zaparkować rower - dodaje inny mieszkaniec Sobieszowa.

- Nie ma żadnego skupu, to jakaś insynuacja - zastrzega Andrzej Kowalczyk. - To państwo Jachimowicz mają skup i oni reagują nerwowo, jak przychodzą tu moi znajomi i rozmawiamy. To są ambicjonalne sprawy. Nie trzeba dać się wykorzystywać do załatwiania sąsiedzkich sporów. A ja nie skupuję, tylko naprawiam drobne sprzęty, ostatnio na przykład junkers. To i się rozliczamy przed domem. Co ich to interesuje?

R. ZAPORA

Posesja pana Andrzeja jest tak zagracona, że trudno do niej wejść.

„Ja to wywiozę"

- Mieszkamy tu od 9 lat. Początkowo pomagaliśmy mu to wywozić - mówi Sylwia Jachimowicz, sąsiadka, co prowadzi skup. - Okazało się, że im więcej wywozimy, tym więcej tego tu przybywa. No to zaprzestaliśmy.

- Tu jest niebezpiecznie - dodaje Danuta Michalak. - Jeden z mieszkańców niedawno porysował samochód, bo jak przejeżdżał, to zahaczył o wystający pręt. A jak dzieci mają przejść? Obok jest plac zabaw, tylko żeby jeszcze można było do niego dojść.

- Czy smród jest? Nie tylko. Obawiam się, że to jest bomba ekologiczna, latami tutaj nikt nie sprząta - dodaje Sylwia Jachimowicz. - Na pewno są szczury.

- Żadnych śmieci tu nie ma, tylko metal i drewno - zapewnia Andrzej Kowalczyk. - Złom powoli wywożę, a drewno to przecież opał, nie wyrzucę. Za domem buduję wiatę i pod nią będzie składowane drewno. Tylko spokojnie, potrzebuję trochę czasu.

- Przecież on w piecu nie pali - dziwi się Danuta Michalak. - Tylko jakieś kable czasami wypala, bo taki gęsty, gryzący dym się wydobywa. Syn kiedyś z nim mieszkał, to miał w swojej części domu ogrzewanie gazowe. Ale się wyprowadził, bo jak tak żyć? No to teraz tam siedzi żona pana Andrzeja. A on przychodzi tam się zagrzać - opowiada pani Danuta.

Mądry, inteligentny człowiek

Pan Andrzej jest kulturalny, grzecznie rozmawia z sąsiadami. W rozmowie z nim łatwo się zorientować, że jest inteligentny, ma dużą wiedzę. - Żal mi go, w przeszłości był nauczycielem. Świetnym matematykiem, fizykiem - mówi pani Danuta. - Uczniowie go lubili i cenili. Pracował w szkole rolniczej, leśnej. Przychodził zaniedbany, bez skarpet. Nawet na radę pedagogiczną. No to go pożegnali.

- Do 2002 roku pracowałem w szkole. Dlaczego przestałem? Dzieci coraz mniej, wie pan, jaki jest problem z pracą dla nauczycieli - ucina krótko.

Straż miejska? - Wielokrotnie ją wzywaliśmy. Ale co z tego: przyjechali, mandat wypisali, a on w życiu chyba żadnego mandatu nie zapłacił - mówi kolejny z sąsiadów.

Artur Wilimek, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Jeleniej Górze: to problem, który trwa od lat. Podjęliśmy tam kilkadziesiąt interwencji, a może i więcej. Były wezwania do posprzątania, mandaty, nawet wezwania do sądu. Ale to nie skutkuje, mieszkaniec lekceważy te działania.

- Sąd umarzał sprawy, przyznawał mi rację - przyznaje z satysfakcją Andrzej Kowalczyk. - Co na mojej posesji, to moje. Ja powoli wszystko powywożę, ale potrzebuję czasu, a sąsiedzi chcieliby już. O, ten bojler na przykład - pokazuje. Bojler stoi przy wejściu do budynku. W miejscu, gdzie w większości posesji kwitłby ozdobny krzew albo rosło drzewko. - Nie przyjmą mi go od razu na skupie, muszę go przeciąć, oddzielić stal, metale kolorowe, plastik i inne materiały.

- Posprzątam to wszystko - mówi po chwili refleksji. - Jak zdrowie pozwoli, to za dwa, trzy miesiące już tego nie będzie.

- Nie posprząta. Nam od lat to obiecuje i jest coraz gorzej - mówią sąsiadki. - Tę lodówkę pan widzi? - pokazuje Danuta Michalak. - Przywiózł ją parę dni temu i wsadził sąsiadowi za płot, na jego posesję, bo u siebie już nie ma gdzie trzymać.

Co na to sąsiad? - Jest za granicą, budynek stoi pusty - odpowiada kobieta.

Robert Zapora

Skąd się bierze „miłość" do zbierania?

- Takie zachowanie w psychologii (psychiatrii) nazywane jest patologicznym zbieractwem, zespołem Diogenesa bądź syllogamią- mówi psycholog Piotr Kędziora z Jeleniej Góry. - W praktyce rzadko spotyka się, by zbieranie przedmiotów było jedynym objawem. Zazwyczaj jest jednym z objawów zespołu chorób, na przykład nerwicy obsesyjno-kompulsywnej, zmian otępiennych lub psychozy, np. schizofrenii. Mówiąc obrazowo - ze zbieractwem jest jak z katarem - rzadko występuje samodzielnie, zazwyczaj jest składowym elementem innej choroby, np. grypy.

Na czym to polega? - Jeżeli widzę, że w czymś przesadzam, w tym przypadku w zbieraniu złomu, to po prostu staram się hamować, a jeżeli nie zauważam, że moje zachowanie przynosi określone szkody i wykracza poza pewne normy społeczne, wtedy możemy mówić o obniżonym krytycyzmie - mówi psycholog.

Dodał, że tego typu schorzenie można leczyć, ale potrzebna jest pomoc rodziny i lekarza psychiatry. Jeżeli chory sam nie wyraża zgody na leczenie, to powołując się na ustawę o ochronie zdrowia psychicznego, możemy spowodować, żeby osoba taka była przebadana przez lekarza psychiatrę powołanego przez sąd lub osoba będzie skierowana na obserwację w specjalistycznym szpitalu. Dalsze leczenie osoby uzależnione jest od diagnozy i etiopatogenezy (powstawanie i rozwój) choroby - podsumował Piotr Kędziora.

REKLAMA I PROMOCJA

Regionalny Ośrodek EFS

Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych

Jeśli chcesz zrobić coś ciekawego i pożytecznego dla swojego otoczenia;
Masz głowę pełną pomysłów i szukasz źródeł ich finansowania;
Jeśli masz zamiar pozyskiwać środki z EFS;
Zgłoś się do Regionalnego Ośrodka EFS w Jeleniej Górze prowadzonego przez Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

Zapraszamy do korzystania z bezpłatnych usług m. in. przedstawicieli:
˚ organizacji pozarządowych,
˚ instytucji administracji publicznej,
˚ szkoły
˚ oraz inne podmioty zainteresowane wsparciem EFS

W ofercie Ośrodka znajdują się:
- **szkolenia** dla podmiotów przygotowujących się do ubiegania się o środki z EFS,
- indywidualne **doradztwo i konsultacje** z zakresu tworzenia i realizacji projektu oraz wypełniania wniosku aplikacyjnego
- **wsparcie animatorów** w budowaniu partnerstw lokalnych oraz podczas tworzenia i realizacji projektów partnerskich.

Udzielamy również **informacji** na temat możliwości wykorzystania środków z EFS, projektów realizowanych przy wsparciu EFS na Dolnym Śląsku.

Więcej informacji mogą Państwo uzyskać odwiedzając nasze strony internetowe www.rcwip.pl i www.jeleniagora.roEFS.pl oraz pod nr telefonu 075 642 20 00
Serdecznie zapraszamy do bezpośredniego kontaktu w biurze RCWIP przy
ul. Bankowej 36 pok. 301-303 w Jeleniej Górze

KAPITAŁ LUDZKI
DOLNY ŚLĄSK
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Nie zabiłem żony

Wyrok: 10 lat więzienia. Artur Witczak od początku twierdzi, że nie zabił żony. Za pierwszym razem uniewinniony, teraz uznany winnym, 36-letni mężczyzna najbardziej boi się o przyszłość 11-letniego syna. Zdaniem prokuratury, dzieckiem mogą się zająć dziadkowie, a oskarżony na prawomocny wyrok powinien oczekiwać w areszcie.

G. KOCZUBAJ

- Teraz żyję dla Kacpra - mówi Artur Witczak.

O sprawie tragicznych wydarzeń sprzed ponad trzech lat, która znalazła swój finał przed sądem, ciągle mówi się w Pobiednej. Małe środowisko, tu wszyscy się znają. Plotki żyją swoim życiem. Ale Artura, który jest konserwatorem w tutejszej szkole i trenerem młodzików w klubie piłkarskim, ludzie nie uważają za mordercę. Uczniowie go lubią, rodzice piłkarzy nie boją się oddawać mu dzieci pod opiekę. Dlatego też przez cały czas trwania procesu i częściowo śledztwa mężczyzna pozostawał na wolności. Stawiał się na każde wezwanie, nie opuścił ani jednego terminu.

Mimo tego, po zakończeniu procesu, w dniu ogłoszenia wyroku, prokuratura wystąpiła o tymczasowy, trzymiesięczny areszt dla Artura Witczaka, bo *„oskarżony może podejmować próby zakłócenia prawidłowego toku postępowania, gdy spodziewa się orzeczenia względem siebie surowej kary”.*

- Poszedłem do prokuratora i pytam się, czy mogę to pismo wywiesić na słupie w Pobiednej, najlepiej ze zdjęciem Artura. No, bo jak taki bandyta, to niech wszyscy wiedzą... Wie pan, do tej pory myśmy cicho siedzieli, bo tamci tylko czekają na takie okazje. Oni by chcieli, żeby syn w więzieniu zgnił. Mówią o nas różne rzeczy po wsi, ale nas ludzie znają, Artura też i my tu wrogów nie mamy. Ale ja nie pozwolę, żeby syn za kraty trafił, bo on Madzi nie zabił - mówi wzruszony Zdzisław Witczak, ojciec Artura.

Rodzina wie swoje

O zabójstwie w Pobiednej pisaliśmy rok temu. Rodzice nieżyjącej Magdy Witczak mówili wówczas, że chcą sprawiedliwości za śmierć córki, która - o czym byli przekonani - zginęła z rąk swojego męża.

Tragedia rozegrała się, jak wiele tego typu podobnych, w czterech ścianach, bez świadków. Artur mieszkał z Magdą w jej w rodzinnym domu, na piętrze. Na parterze mieszkali jej rodzice.

Feralnego dnia, po obiedzie, Magda wysłała Artura do sklepu po alkohol. Mężczyzna opowiadał, że kupił dla siebie trzy piwa, a dla niej butelkę żytniej wódki. Wypili to i poszli się razem wykąpać do łazienki. Potem żona miała jeszcze raz wysłać męża po alkohol. Do sklepu miał niecałe sto metrów. Przyniósł dwa piwa i „małpkę” żytniej. Gdy wrócił, Magda leżała na łóżku. Nalał jej kieliszek. I wtedy miała zacząć się kłótnia, bo znów zaczęła czepiać się jego matki. Zaczęli się szarpać, potem bić. Artur W. mówił, że złapał ją za szyję i pchnął na wersalkę. Gdy wychodził, usłyszał, jak wymamrotała, że jest szmata i ma się wynosić.

- Magda była bardzo impulsywna, a po alkoholu to już szczególnie. Zaczęła się awanturować, rzucać do mnie, ugryzła mnie. Ja nie jestem konfliktowy, zawsze w takich sytuacjach wychodziłem z domu, żeby ona się uspokoiła. Tak, szarpaliśmy się, ja ją odepchnąłem, ona upadła na podłogę i wyszedłem. Nie dusiłem jej, nie maltretowałem. Co się później w domu działo, nie wiem. Ale gdy wychodziłem z domu, Magda była ubrana, a matka ją znalazła w bieliźnie - opowiada A. Witczak.

Mężczyzna i jego rodzina twierdzą, że prokuratura w prowadzonym śledztwie mało wnikliwie zbadała okoliczności śmierci Magdy, a zwłaszcza wątki relacji rodzinnych między rodzicami dziewczyny oraz ojcem i córką.

- Mówiłam Arturowi broń się, mów coś w tym sądzie. Ale on siedział cicho, tylko tak lub nie. Był tak wszystkim przybity i zestresowany - mówi matka Artura.

- Ja nie chciałem na teściów nic mówić, ale oni do dziś mówią nieprawdę na mój temat, uprzykrzają mi życie. Tego już się nie da wytrzymać. Nie mogę się jednak załamać, bo mam dla kogo żyć. Kacper to mój jedyny skarb, ja żyję dla niego - przyznaje Artur.

Biegli się różnią

W pierwszym procesie lubański sąd uniewinnił Artura Witczaka od zarzutu nieumyślnego spowodowania śmierci swojej żony i znęcania się nad nią. W ocenie sądu śmierć Magdy była spowodowana nagłym zatrzymaniem akcji serca i niewydolnością oddechową w stanie upojenia alkoholowego. Sąd podkreślił jednak niejednoznaczność i hipotetyczność opinii biegłych, ale kolejnej opinii specjalistów nie zlecił. I to, między innymi, wytknął pierwszemu orzeczeniu sąd odwoławczy po apelacji rodziców Magdy i oskarżenia. Sprawa trafiła do ponownego rozpoznania.

Po zmianie kwalifikacji prawnej czynu na zabójstwo proces mężczyzny toczył się przed sądem okręgowym. Medycy sądowi z Białegostoku, o których opinie poprosił sąd, uznali, że kobieta zmarła na skutek uduszenia poprzez ucisk rąk na okolicę szyi. A *„zadławienie jest jednym z objawów zagardlenia i zawsze ma charakter zbrodniczy”.*

W tej sprawie poproszono o opinię także jeszcze jednego medyka sądowego, który bazując na dotychczasowych ustaleniach, wytykając im częściowe braki (np. brak informacji w dokumentacji, dlaczego przeprowadzono drugą sekcję zwłok denatki) uznał, że najbardziej prawdopodobną przyczyną zgonu Magdy Witczak było uduszenie w następstwie zadławienia poprzez ucisk ręki na szyję.

Jak żyć?

W rozmowie z Arturem Witczakiem i jego rodzicami cały czas towarzyszy nam 11-letni Kacper, syn Artura. Nie widać, żeby chłopiec był jakiś nieswój, zastraszony, czy zestresowany. Mówi, że bardzo tęskni za mamą i bardzo kocha tatę. Nie umie sobie jeszcze tego wszystkiego poukładać.

- Staraliśmy się chronić go przed tymi informacjami, jak się tylko dało. Ale on jest coraz starszy i mądrzejszy. Skoro we wsi o tym ludzie mówią, w domu też rozmawiamy, to uznaliśmy, że należy mu się prawda. Wiem, że jest mu ciężko - przyznaje ojciec.

Przez trzy miesiące po śmierci matki, Kacper był wychowywany przez rodziców Magdy. Ojciec wyszedł z aresztu już po dwudziestu dniach. Chciał wziąć syna do siebie, ale wiedział, że może się to nie obyć bez kłopotów i krzywdy dla chłopca, więc chodził przynajmniej pod szkołę, by go zobaczyć.

- Kacper sam uciekł od dziadków po trzech miesiącach. Myśmy go nie namawiali. Tu ma normalny, ciepły dom. Nikt z nas mu nie zabrania widywania się z tamtymi dziadkami, jeśli ma ochotę, to może tam iść, kiedy chce - mówi Zdzisław Witczak.

- Ja nie chcę tam chodzić, tam jest alkohol - mówi pod nosem Kacper.

- Chłopiec jest bardzo ułożony, dobrze się uczy, ma osiągnięcia sportowe. Jego relacje z ojcem są bardzo dobre. A pan Artur jako mój pracownik jest bardzo lubiany przez wszystkie dzieci, jest sumiennym pracownikiem. Złego słowa o nim nie powiem. Bo chyba gdyby był taki niebezpieczny, to ludzie we wsi od razu przyszliby i zgłosili, że nie chcą, by pracował w szkole i z dziećmi - mówi Krystyna Rypicz, dyrektorka szkoły w Pobiednej.

Pani dyrektor dodaje, że i Magdę, i Artura znała od czasów, gdy byli dziećmi. On był zawsze spokojny. Potem, gdy byli już małżeństwem, też ich spotykała we wsi. Wyglądało na to, że się kochali, choć ludzie różnie mówili i mówią. I dodaje, że nie wierzy, że Artur mógł zabić żonę. Wypadek, nieszczęście. Po prostu.

- Przez kilka lat pracowałem w Niemczech. I wtedy dla moich teściów byłem najlepszym zięciem, bo przysyłałem pieniądze. Ale tęskniłem za Magdą i synem. Byli tam u mnie. W 2008 roku wróciłem jednak do domu. I wtedy się zaczęło - Artur przyznaje, że pił wspólnie z Magdą. Gdy pojawiał się alkohol, były kłótnie. - Jeszcze przed wyjazdem do Niemiec myśleliśmy o wyprowadzeniu się z domu Magdy. Ale nie wyszło. Mówiła mi, że nie chce zostawić mamy, bo się o nią boi...

Ojciec Artura po śmierci synowej przyrzekł sobie, że nie weźmie alkoholu do ust.

- Przez alkohol ta tragedia, to chociaż w ten sposób pokażę, że nie warto marnować sobie życia przez wódę. Magda kochana dziewczyna była, mówiła do mnie tatko. Myśmy ją kochali jak własne dziecko - wzdycha Zdzisław Witczak.

- Mam wgląd w sytuację tej rodziny od ponad dwóch lat. Jak usłyszałam tydzień temu, że Artura skazali, to mi się nogi ugięły. On naprawdę dobrze funkcjonuje, zajmuje się synem. Nie dotarły do mnie żadne negatywne sygnały. Sam mi przyznał, że gdy już nie mógł psychicznie wytrzymać, to sięgnął po piwa, ale jeździł do specjalistów po pomoc. To na pewno nie jest patologiczna rodzina. Gdyby go mieli zamknąć, to by była straszna tragedia dla Kacpra - mówi Dorota Zelkowska, kuratorka sądowa Artura i jego syna.

Kacper często chodzi na cmentarz, na grób mamy. Zdarzało się już, że kwiaty, które tam zanosił, ktoś wyrzucał na śmietnik. Witczakowie wiedzą, czyja to sprawka.

- Prokurator zarzucał mi, że nie okazuję skruchy, że po mnie żalu nie widać. Ja się nie mogę załamać, bo mam dziecko, któremu muszę być i matką, i ojcem. Od śmierci Magdy nie przespałem normalnie ani jednej nocy. A płaczę wtedy, jak Kacper już zaśnie - Arturowi znowu zaszkliły się oczy.

- A jeśliby ta apelacja nic nie dała i będzie miał iść siedzieć, to czy nie można by napisać do sądu, żeby chociaż mu tę karę odroczyli, jak Kacper skończy osiemnaście lat? Myśli pan, że takie coś jest możliwe? - dopytuje Zdzisław Witczak.

Na razie Artur i jego rodzina czekają na pisemne uzasadnienie wyroku i złożenie apelacji przez adwokata. Wcześniej jednak sąd odwoławczy musi rozpoznać zażalenie prokuratury na odmowę tymczasowego aresztu mężczyzny.

Grzegorz Koczubaj

Nowy parking pod gondolą

W Świeradowie Zdroju budowany jest pięciotarasowy parking pod dolną stacją kolei gondolowej na Stóg Izerski. Gotowy ma być w końcu listopada.

- Będzie pokryty kostką betonową i wyposażony w instalację odprowadzającą wodę powierzchniową do separatora, by zachować cenne właściwości wód gruntowych, nasyconych radonem - mówi Ryszard Brzozowski, przedstawiciel właściciela kolei.

Koszt budowy parkingu, który będzie płatny, to prawie 1,3 mln zł. Pojemność: co najmniej 200 aut. Dotychczas, gdy w tym miejscu był plac postojowy, samochodów mieściło się więcej.

- Można było upchać nawet 300-350. W sumie jednak liczba miejsc parkingowych ma się nie zmniejszyć. Dodatkowe usytuowane będą na chodniku i wzdłuż drogi - zapewnia Ryszard Brzozowski.

Rezerwowy parking, bez kostki i asfaltu, znajduje się powyżej dolnej stacji kolejki gondolowej, przy drodze do Czerniawy. Tam będą mogły zatrzymywać się autobusy na czas wysiadki grup narciarzy.

(kos)

Parking składający się z pięciu tarasów ma być gotowy przed rozpoczęciem sezonu narciarskiego na kolei gondolowej.

L. KOSIOROWSKI

W Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida sezon rozpoczęty na dobre!

Trwają XLII Jeleniogórskie Spotkania Teatralne.

Przed nami ostatnie spektakle: **1 października -Teatr im. S. Jaracza z Łodzi „Posprzątane" S. Ruhl w reżyserii M. Grzegorzka**. Przypomnijmy, że spektakl ten „zebrał" wszystkie teatralne nagrody ubiegłego sezonu, przyznawane w Łodzi.

W finale JST - **3 października obejrzymy spektakl z Teatru imienia Gerharta Hauptmanna z Zittau - „Sklepy cynamonowe"**, zrealizowany na podstawie prozy Brunona Schulza.

„Sklepy cynamonowe" to wspomnienia z dzieciństwa spisane przez wspaniałego pisarza i nieśmiałego człowieka - Brunona Schulza. To opisana historia rodziny, przede wszystkim ojca - tak jak ją widzi dziecko. Jest to opowieść pełna aluzji, odniesień do dzieł literackich, legend i mitów. W tej opowieści ojciec raz jest kupcem bławatnym (ojciec Schulza był nim w rzeczywistości), magiem, postacią nierzeczywistą, ale zarazem bardzo realną, uwikłaną w całkiem realne sytuacje. A wszystko dzieje się w niedużym mieście w Galicji, w którym rozpoznajemy Drohobycz - rodzinne miasto pisarza…

Już 5 października Teatr im. Cypriana Kamila Norwida weźmie udział w festiwalu „Złoty Lew" we Lwowie, ze sztuką **Paula Barza „Kolacja na cztery ręce"**. „Złoty Lew" to najstarszy i jeden z najważniejszych międzynarodowych festiwali teatralnych na Ukrainie. Spektakle odbywają się nie tylko na scenach teatralnych, ale także na ulicach i placach Lwowa.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że jeleniogórski teatr występował na tym festiwalu w 1996 roku ze spektaklem pt. „Stara kobieta wysiaduje".

Jeleniogórzan zapraszamy także na najnowszy spektakl naszego teatru - **„Madame de Sade" Yukio Mishimy**, którego premiera zainaugurowała Jeleniogórskie Spotkania Teatralne.

Najbliższe przedstawienia: 11, 12, 13 i 14 października na Dużej Scenie Teatru.

Yukio Mishima żył w latach 1925-1970. Był prozaikiem, poetą, dramaturgiem i eseistą, uważany jest za jednego z najważniejszych japońskich pisarzy XX wieku. Trzykrotnie był kandydatem do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

„Madame de Sade" jest najczęściej wystawianym dramatem Mishimy. Sztuka poświęcona jest żonie de Sade'a, Renée, która była mu bezgranicznie oddana i wierna, ale każda z sześciu bohaterek ma swoje własne doświadczenia z markizem, o których opowiadają bez skrępowania. Mishima stworzył w swoim dramacie bardzo konkretne portrety kobiet XVIII-wiecznej Francji, natomiast tekst daje aktorkom szanse na stworzenie wyrazistych kreacji.

Reżyseria - Krzysztof Prus
Scenografia - Marek Mikulski

Występują: **Elwira Hamerska-Kijańska, Katarzyna Janekowicz, Elżbieta Kosecka, Iwona Lach, Anna Ludwicka-Mania, Małgorzata Osiej-Gadzina.**

Zapraszamy!

Zapraszamy na wszystkie spektakle naszego teatru, które pozostają w repertuarze: „Wojna bajek", „Zakała", „Dobrze", „Bóg mordu". „Kolacja dla głupca", „Novecento", „Przygody Rozbójnika Rumcajsa" i spektakl, który będzie wznowiony na życzenie publiczności: „Scrooge". Opowieść wigilijna".

Organizatorzy XLII Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych pragną serdecznie podziękować za dofinansowanie Miastu Jelenia Góra, Głównemu Patronowi 54. Września Jeleniogórskiego - Firmie Tauron Ekoenergia Spółka z o.o. oraz Partnerowi Miasta w organizacji Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych - Bankowi Polska Kasa Opieki S.A.

Sklepy cynamonowe

Wojna bajek

Posprzątane

Madame de Sade

DOFINANSOWANE PRZEZ MIASTO JELENIA GÓRA
TAURON DYSTRYBUCJA
Bank Pekao

Ważą się losy najlepszego w Polsce ośrodka narciarstwa biegowego

Nie róbcie z Jakuszyc Zabobrza

Budowę stadionu z dwoma wielofunkcyjnymi budynkami zakłada koncepcja modernizacji ośrodka narciarstwa biegowego, którą władze Szklarskiej Poręby zaprezentowały pod hasłem Jakuszyce 2016. - Nie wystarczy wybudować Zabobrze, by narciarze tam przyjeżdżali. Najważniejsze są trasy - komentuje Julian Gozdowski.

Władze Szklarskiej Poręby pragną, by ośrodek w Jakuszycach był jednym z najlepszych ośrodków narciarstwa biegowego na świecie. W tym celu należy rozbudować zaplecze socjalne - budynki z prysznicami, szatniami, smarowalniami nart, salami konferencyjnymi, jak również trybuny dla kibiców. Należy więc wykonać to, co zimą, podczas zawodów o punkty Pucharu Świata, trzeba było ogromnym kosztem wynająć, przywieźć i zamontować. Do tego dochodzi budowa nowoczesnej i nieco przesuniętej w stronę lasu (w stosunku do obecnej lokalizacji) nowoczesnej strzelnicy dla biatlonistów, jak również trasy nartorolkowej, na której biegacze narciarscy mogliby trenować, gdy śniegu nie ma.

Pięć miesięcy rozmów

Burmistrz Szklarskiej Poręby Grzegorz Sokoliński ma już koncepcję takiego ośrodka. Pieniądze na budowę czekają w Ministerstwie Sportu i Dolnośląskim Urzędzie Marszałkowskim. Najpierw jednak Szklarska Poręba musi postarać się o prawo do Polany Jakuszyckiej, której właścicielem jest Stowarzyszenie Bieg Piastów. Jego prezes Julian Gozdowski wprawdzie już pięć miesięcy temu ogłosił, że jest zdecydowany oddać część Polany w dzierżawę miastu, ale zastrzegł, że będzie to możliwe pod warunkiem zagwarantowania interesów biegaczy narciarskich amatorów i turystów. Sedno sprawy tkwi w tym, by każdy, kto przyjedzie na biegówki do Jakuszyc, mógł sobie bez przeszkód wejść na trasy za darmo.

Rozmowy o dzierżawie jeszcze się nie zakończyły. Wydaje się jednak, że pogodzenie interesów władz Szklarskiej Poręby i Stowarzyszenia Bieg Piastów jest możliwe. Burmistrz przy każdej okazji podkreśla, że modernizacja ośrodka będzie miała sens tylko wtedy, gdy będzie on otwarty dla amatorów. Julian Gozdowski z kolei tłumaczy, że wydzierżawiona ma zostać tylko część Polany Jakuszyckiej - centralna, ze strzelnicą. To, w przybliżeniu, ten teren, gdzie ulokowano stadion podczas Pucharu Świata. To, co po prawej i lewej, ma być nadal we władaniu stowarzyszenia. Pozostaną tam wejścia na trasy biegowe (przy drodze na Orle i w pobliżu dużego parkingu i stacji kolejowej).

Oznacza to, że gdy Szklarska Poręba wybuduje stadion, każdy będzie mógł nadal pobiegać sobie za darmo, nie musząc wstępować do części komercyjnej, jaką ma stać się teren wydzierżawiony przez miasto.

Czy na siebie zarobi?

Oczywiście, wyczynowcy nie będą przyjeżdżać do Jakuszyc tylko po to, by kręcić sobie kółka jedynie na stadionie. On będzie jedynie dodatkiem do tras. Te dla wyczynowców są zresztą wyraźnie oddzielone od tych dla amatorów. Są znacznie trudniejsze, amatorzy i tak się na nie zapędzają. Wyczynowcy trenują zresztą w Jakuszycach od lat i jak dotąd zawsze starczało miejsca i dla nich, i dla innych biegaczy. Gorzej było w czasie zawodów - wygrodzone miejsca irytowały tych, którzy chcieli tylko pobiegać czy pochodzić na nartach, a nie ścigać się. Ten problem akurat widać nie tylko podczas zawodów dla wyczynowców, ale i w trakcie szeregu imprez dla amatorów.

Skoro wszyscy chcą dobrze, to dlaczego w takim razie umowy dzierżawy jeszcze nie ma? Wydaje się, że to kwestia zaufania. To, że stowarzyszenie jest gotowe wydzierżawić miastu swój teren, nie oznacza, że jest mu wszystko jedno, co się z nim później stanie. Wicekomandor Biegu Piastów Dariusz Serafin zwraca uwagę na los ośrodków w innych krajach (Rogla w Słowenii, Nove Mesto w Czechach, Otepaa w Estonii) - wybudowane za miliony mają problem z otrzymaniem organizacji największych imprez, bo w ich krajach spadło zainteresowanie biegami na nartach.

W Polsce może być podobnie, gdy Justyna Kowalczyk za kilka lat zakończy karierę. Następczyń nie widać, więc łatwo wyobrazić sobie czarny scenariusz, kreślony przez tych, którzy przyjeżdżają do Jakuszyc od lat i nie rozumieją, po co zmieniać coś, co dobrze funkcjonuje od dawna. Ten scenariusz to budowa przez urzędników za publiczne pieniądze trybun, strzelnicy i budynków, które później przez większą część roku nie są nikomu potrzebne, szpecąc tylko okolicę. Inaczej mówiąc, pesymiści nie ufają władzom miasta, że będą w stanie tak zarządzać nowoczesnym ośrodkiem, iż na siebie zarobi. Burmistrz ma na ten temat inne zdanie. Jako przykład przytacza należący do miasta ośrodek Maraton (jego częścią jest stadion z bieżnią) w centrum Szklarskiej Poręby.

To inna grupa

Druga sprawa to zrozumienie przez tych, którzy nie wyobrażają sobie Jakuszyc bez inwestycji, specyfiki tego miejsca i ludzi, którzy przyjeżdżają na biegówki. To zupełnie inna grupa, niż biegacze zjazdowi. Różnice między nimi doskonale widać po reakcjach na plany inwestycji. Gdy pojawia się projekt budowy wyciągów i nartostrad, narciarze zjazdowi cieszą się, że poprawią się warunki do uprawiania ich pasji. Projekt budowy stadionu z budynkami w Jakuszycach nie spotkał się z takim entuzjazmem wśród biegaczy. Biegacze komentują: inwestujcie, ale nie zniszczcie urody tego miejsca.

Problem w tym, że różne są definicje niszczenia. Dla jednych wycinanie lasów i stawianie budowli będącej skrzyżowaniem hipermarketu z dworcem będzie niszczeniem, a dla innych rozwojem. Można się jednak dogadać i projekt budynków zmienić w taki sposób, by nie raził tych, którzy będą z nich korzystać.

Pewne jest jedno - im szybciej się sprawa rozstrzygnie, tym lepiej. Następny Puchar Świata w Jakuszycach ma być zorganizowany na początku 2014 roku. Poprzedni kosztował Szklarską Porębę ponad trzy miliony złotych. Nie zaczęła nawet jeszcze spłacać kredytu, który zaciągnęła na pokrycie tego wydatku. Byłoby głupio, po takiej nauczce, po dwóch latach wykładać drugi raz tak dużą kwotę.

Leszek Kosiorowski

Góra Zajęcznik znalazła się na szlaku Śladem Izerskich Tajemnic.

Śladem Izerskich Tajemnic

Czternaście głazów z płaskorzeźbami z symbolami i nazwami atrakcji oraz specjalnymi blaszkami tworzy Ślad Izerskich Tajemnic w Świeradowie-Zdroju. Otwarty został 29 września. W Szklarskiej Porębie podobny szlak okazał się hitem.

Idea jest następująca: głazy oznaczają turystyczne atrakcje, turysta odrysowuje z blaszek umieszczonych na nich symbol danego miejsca, a gdy uzbiera wszystkie, czyli udowodni, że odwiedził wszystkie miejsca, zanosi zeszyt z rysunkami do informacji turystycznej, a potem otrzymuje nagrodę.

Najpierw trzeba jednak odebrać zestaw materiałów pomocniczych, czyli Kuferek odkrywcy, który zawiera przewodnik po tajemnicach izerskich, notes i ołówek do odrysowywania hologramów oraz opis szlaku z atrakcjami, legendą i zdjęciami, jak również mapka sytuacyjna przedstawiająca przebieg szlaku. Kuferek czeka na turystów urzędzie miasta, Uzdrowisku Świeradów i w dolnej stacji kolei gondolowej na Stóg Izerski. Nagrodą za zebranie co najmniej 10 hologramów jest wpis do „Księgi odkrywców Gór Izerskich" oraz „Certyfikat Odkrywcy". Pierwszych 100 osób otrzyma także pamiątkową koszulkę z nadrukiem wszystkich hologramów.

Głazów jest czternaście, ale będzie więcej. Dziesięć sfinansował urząd miasta, a pięć sponsorzy prywatni. Cztery z nich już są na trasie. Piąty znajdzie się na niej za dwa tygodnie. Jest szansa, że sponsorzy ufundują kolejne trzy.

Ci sponsorzy to właściciele hoteli, którzy chcą, by turyści wędrowali w pobliżu ich obiektów. Jak tłumaczy Maciej Wokan, pomysłodawca gry terenowej i wykonawca głazów, warunkiem włączenia danego hotelu (czy innego obiektu) do szlaku jest to, by na głazie była nazwa i hologram jakiejś atrakcji, która jest w pobliżu. I tak, na przykład, na głazie obok hotelu St. Lucas jest rododendron.

Jeśli w Świeradowie Zdroju szlak Śladem Izerskich Tajemnic będzie tak dobrze wykorzystywany i reklamowany, jak w Szklarskiej Porębie Magiczny Szlak Ducha Gór (tak nazywa się w tym mieście trasa od głazu do głazu, których jest trzynaście), będzie to hit dla przyjezdnych. W Szklarskiej Porębie po tym szlaku organizowane są regularnie bezpłatne wycieczki.

- Przewodnika zapewniają biura turystyczne - mówi Marlena Grochowska z Referatu Promocji Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie. - W wycieczkach zorganizowanych wzięło udział w tym roku ponad siedemset osób. Są też oczywiście osoby wędrujące indywidualnie. W losowaniu nagród dla tych, którzy przeszli szlak, wzięły udział kupony wypełnione przez prawie pół tysiąca ludzi.

Głazy autorstwa Macieja Wokana zdobią także Karpacz i Kowary, gdzie jednak tylko oznaczają miejsca, przy których są położone. Artysta ma nadzieję, że w przyszłości również w tych miastach, w oparciu o jego prace, zostanie zaoferowana turystom gra terenowa.

Jego ambicje są zresztą znacznie szersze - chciałby rozszerzyć grę terenową na cały obszar od Świeradowa Zdroju po Śnieżkę, z zejściami do Czech i miejscowości położonych niżej, na przykład Piechowic. Zależy mu na zasypaniu podziałów pomiędzy Górami Izerskimi i Karkonoszami, jak również pomiędzy miejscowościami, które są w nich położone.

Leszek Kosiorowski

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie" wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich" organizują w dniu 7 października 2012 r. wycieczkę nr 35. Wyjazd spod dworca PKP w Jeleniej Górze autobusem MZK nr 10 o godz. 7.55. Trasa długości 15 km przebiega przez część Grzbietów Południowego i Małego Gór Kaczawskich.

Od końcowego przystanku komunikacji miejskiej w Dziwiszowie Górnym podchodzimy na Łysą Górę, mijając po drodze krzyż pokutny z wyrytym mieczem. Ścieżką schodzimy do Chrośnicy. W centrum wsi oglądamy gotycki kościół pw. św. Jadwigi. Ze wsi szlakiem niebieskim przez Przełęcz Chrośnicką idziemy do Płoszczyny. Następnie ścieżkami polnymi i leśnymi podchodzimy na Stromiec (551 m), wyniosły szczyt o charakterystycznym z daleka rozpoznawalnym kształcie. W końcowej części wycieczki schodzimy do Jeżowa Sudeckiego. Drogą obok kościoła cmentarnego pw. św. Michała Archanioła docieramy na jeleniogórskie osiedle Zabobrze, gdzie kończymy wędrówkę. Wycieczkę prowadzi Robert Śliwa ze Ściegien. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

PTTK zaprasza szkoły na rajd

W sobotę, 6 października, w Szklarskiej Porębie odbędzie się VII Ogólnopolski Rajd Geologiczny Młodzieży Szkolnej „Karkonosze 2012". Do udziału w nim Oddział PTTK Sudety Zachodnie w Jeleniej Górze zachęca 10-osobowe reprezentacje uczniów w wieku od 10 lat ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych.

Zapisy drużyn, wyłącznie na kartach zgłoszenia (dostępne są na stronie internetowej: www.pttk-jg.pl), podpisanych przez opiekunów, wraz z kopią wpisowego, należy dostarczyć do 2 października do godz. 14 do siedziby Oddziału PTTK Sudety Zachodnie w Jeleniej Górze przy ul. 1 Maja 86 (kod pocztowy 58-500). Telefon do PTTK: 75-752-58-51, fax: 75-752-36-27, email: pttk@pttk-jg.pl. W PTTK można poznać szczegóły organizacyjne rajdu.

(kos)

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Lwówek pełen darów lasu

Lwówek Śląski gościł IV Dolnośląski Festiwal „Dary Lasu”.

Dwudniowa impreza zorganizowana została wspólnie przez Powiat lwówecki, Lasy Państwowe, Telewizję Dami. Festiwal rozpoczęła w miniony piątek międzynarodowa konferencja popularno-naukowa poświęcona sposobom wykorzystania odnawialnych źródeł energii oraz realizacji najrówniejszych projektów związanych z gospodarką leśną.

Sobota była dniem festynowym. Główne stoiska na lwóweckim rynku urządziło kilkanaście dolnośląskich nadleśnictw. Prezentowano na nich wszelakie bogactwa naszych lasów. Leśnicy organizowali konkursy i zabawy dla zwiedzających. Każdy mógł np. popisać się swoją wiedzą na temat gatunków drzew rosnących w dolnośląskich lasach i w zamian za to otrzymać sadzonki drzew do posadzenia. Dzieciaki robiły własnoręcznie ekologiczne zabawki z owoców lasu, piłowały drewno i spacerowały po leśnej ścieżce edukacyjnej zbudowanej na ulicy.

Leśnicy prezentowali specjalistyczny sprzęt do wycinki drzew i obróbki drewna. Dla drwali urządzono natomiast dwa turnieje sprawnościowe. Wśród kilkunastu amatorów siłujących się z przenoszeniem, podnoszeniem, cięciem i rąbaniem drewna najlepszym okazał się Andrzej Kozłowski. Za nim na najwyższych pozycjach uplasowali się kolejno: Paweł Hammer, Jakub Mazurkiewicz i Bartosz Nogat.

Do konkursu rzeźbienia piłą spalinową w drewnie stanęło tylko dwóch śmiałków. Sędziowie wyżej ocenili ozdobne dzieło Krzysztofa Kozłowskiego, ale nagrodzono również jego rywalka Adama Tyrkę. Organizatorzy na scenie wręczali też nagrody laureatom konkursów plastycznych dla dzieci odbywających się w ramach festiwalu.

Dla pokrzepienia uczestników zabawy na rynku ugotowano też kilkaset litrów „parzybrody z myśliwską nutą”. Nad przyrządzeniem potrawy, rozdawanej później wszystkim chętnym, czuwał osobiście Prezes Polskiej Akademii Kulinarnej Wiesław Ambros.

W programie wydarzenia znalazł się także blok występów estradowych. Gwiazdą sobotniego wieczoru był kabaret Paranienormalni.

(dan)

D. ANTOSIK

Pod patronatem Nowin Jeleniogórskich

Zawody dla seniorów

Prawie 120 osób wzięło udział w pierwszym Marszu Seniora. - Świetna okazja, by trochę się poruszać - mówili ludzie.

Przyjechali ludzie z Karpacza, Szklarskiej Poręby, większość jednak to miejscowi z Jeleniej Góry. Uczestnicy zgromadzili się w Parku Norweskim, najpierw wysłuchali instruktażu, jak poprawnie chodzić o kijach. Następnie przeszli dwu- i trzykilometrową trasę nordic walking.

Organizatorem marszu była posłanka Zofia Czernow. - Parlamentarna Grupa Kobiet, do której mam przyjemność należeć, postanowiła kontynuować akcję zainicjowaną w ubiegłym roku - mówi posłanka. - Podobne marsze odbywają się w wielu miastach w całej Polsce.

R. ZAPORA

Dla uczestników nie liczyło się zwycięstwo, ale wspólne aktywne spędzanie wolnego czasu.

Najstarszym zawodnikiem imprezy był 87-letni Jan Mościński. Przeszedł trasę bez większych problemów. - Jakoś dałem radę, szło się bardzo przyjemnie - powiedział. Czy w przeszłości uprawiał jakiś sport? - Nie, ale mam działkę - odpowiedział z uśmiechem.

Pierwszy linię mety przekroczył Zygmunt Kaniuk z Jeleniej Góry. - Dla mnie nie była to męcząca trasa, bo chodzę z kijami - powiedział. - Do udziału w imprezie namówiła mnie koleżanka, z którą często chodzę na kijki.

Na koniec na uczestników czekał bigos, wręczono też nagrody indywidualne. Najstarszy uczestnik: Jan Mościński (ur. 1925) i Bogumiła Cymerska (ur. 1926) - przeszli dystans 2 km, Romuald Witczak (1938 r.), Andrzej Deren (1938 r.) i Krystyna Raś (1931r.) - przeszli dystans 3,5 km. Najszybciej dystans 2 km przeszli: 1. Zygmunt Kaniuk, 2. Ryszard Mazur, 3. Teresa Malinowska. Najszybciej dystans 3,5 km przeszli: 1. Irena Nowak, Zofia Zawadzka, 3. Stanisław Konieczny. Wyróżnienia: za najlepszą technikę - Danuta Popiołek, strój - Jadwiga Dąbrowska.

Fotogaleria z marszu seniora na www.nj24.pl

(ROB)

Brąz dla weterana zapasów

Mirosław Wieczorkiewicz z Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki zdobył brązowy medal w mistrzostwach świata weteranów w zapasach. Odbyły się one w Budapeszcie.

Wieczorkiewicz występował w stylu klasycznym w kategorii 97 kg w dywizji D (51-55 lat). Bronił tytułu mistrza, zdobytego podczas poprzednich mistrzostw świata. W pierwszej walce pokonał Ukraińca Borysa Kovtuna, w półfinale niestety przegrał przez wskazanie z Rosjaninem Youry Dyukovem. Rosjanin został późniejszym zwycięzcą zawodów. Wieczorkiewicz walczył w repasażach o brązowy medal z Kazachem Abdullem Zabakovem i wygrał.

- To był bardzo ciężki turniej - skomentował M. Wieczorkiewicz. - Z Rosjaninem walczyłem pięć lat temu, wtedy ja wygrałem przez wskazanie, teraz on. Tak w sporcie bywa.

W mistrzostwach świata występował też inny jeleniogórzanin Ryszard Becker, zajął piąte miejsce w swojej kategorii.

Dla Wieczorkiewicza to piąty medal w mistrzostwach świata weteranów. W pierwszym występie zdobył brązowy, potem cztery razy z rzędu złote medale, teraz znowu brązowy. Czas na kolejne cztery złote.

(ROB)

KPR chce rewanżu

W najbliższą środę KPR Jelenia Góra zagra sparingowy mecz z Zagłębiem Lubin. Będzie to okazja do rewanżu za niedawny pojedynek ligowy. Jeleniogórzanki przegrały go trochę pechowo 24:25. W środę będą mogły pokazać, że są w stanie pokonać wicemistrzynie Polski.

Mecz odbędzie się w hali przy ul. Złotniczej, początek o godz. 18. Wstęp dla kibiców jest bezpłatny.

Warto przyjść, tym bardziej że KPR następny ligowy mecz u siebie gra dopiero 20 października z KSS-em Kielce. Wcześniej, 13 października, jeleniogórzanki grają na wyjeździe z SPR-em Lublin.

(ROB)

Przegrane sparingi Wichosia przed ligą

Koszykarki drugoligowego zespołu Wichoś Jelenia Góra w weekend dwukrotnie spotykały się z pierwszoligową Ślęzą Wrocław i dwukrotnie przegrały. Trener Rafał Sroka mówi, że jest zadowolony z postawy swoich podopiecznych.

W pierwszym meczu jeleniogórzanki uległy 54:68, ale jeszcze w 34. minucie było tylko 40:44. - Rywalki skutecznymi dograniami podkoszowymi oraz kontratakami odskoczyły w końcówce meczu, co zadecydowało o przegranej - powiedział trener Sroka. Do tego momentu zespół grał bardzo dobrze.

W drugim meczu ponownie lepsza była Ślęza, wygrywając 57:40. W obu pojedynkach bardzo dobrze spisała się Joanna Pawlukiewicz, która zdobyła w sumie 29 punktów (15 i 14).

- Mecze z wymagającym rywalem powinny zaprocentować w lidze - powiedzieli trenerzy Rafał i Eugeniusz Sroka. - Teraz czas ostatnich szlifów, gdyż już w niedzielę (7 X) inauguracyjny mecz z MKS Polkowice na wyjeździe.

W II lidze będzie występował także inny jeleniogórski zespół - MKS MOS Karkonosze. Podopieczne Jerzego Gadzimskiego zaczną rozgrywki także w niedzielę, meczem u siebie z Liderem Swarzędz.

(ROB)

Na piłkarskich boiskach - raport ligowy

IV liga

Karkonosze Jelenia Góra pokonały na wyjeździe lidera Piasta Żmigród i umocniły się w czołówce. Drugie z rzędu zwycięstwo odniosła Olimpia Kowary. Granica Bogatynia w tym sezonie specjalizuje się w remisach, było ich już pięć.

Karkonosze po cichu liczyły na powtórzenie dobrego wyniku z poprzedniego sezonu, kiedy to wygrały w Żmigrodzie 1:0. W sobotę udało się wygrać jeszcze wyżej a bohaterem meczu był Łukasz Kowalski, który zdobył dwa gole. „Kowal", choć rozpoczynał sezon na ławce rezerwowych, gra coraz lepiej. Dwa piękne gole po rzutach wolnych zdobyte w Żmigrodzie spowodowały, że jest najlepszym strzelcem zespołu. Ma na koncie już 6 bramek i wyprzedza o jedno trafienie Krystiana Majera. Wygrać w Żmigrodzie to jest coś, klub jest dość nietypowy jak na czwartoligowe realia. Na mecze przychodzi tam regularnie po pół tysiąca osób, towarzyszy im niezła oprawa, drużynę gospodarzy na przykład wyprowadza smok - maskotka. - Dlatego tym bardziej cieszę się, że nie pękliśmy - mówi trener Artur Milewski. - Przed spotkaniem powiedzieliśmy sobie, że musimy tu wywalczyć 3 punkty, żeby Piast nam nie odjechał. Na pochwałę zasługuje cały zespół.

W całym poprzednim sezonie Piast przegrał u siebie tylko jeden mecz, właśnie z Karkonoszami, w tym także ma jedną porażkę i także z jeleniogórskim zespołem.

Drugie z rzędu zwycięstwo odniosła kowarska Olimpia. W meczu z Łużycami podopieczni Marka Siatraka mieli sporą przewagę i udokumentowali ją kolejnymi trafieniami. Z kowarską drużyną jest tak, że jeśli już wygrywa, to wysoko i pewnie. Dotąd wygrała trzy mecze, dwa stosunkiem 5:2, a jeden 4:0. W przegranej smucą się kibice i piłkarze lubańskich Łużyc, które nie mogą wydostać się z dolnej części tabeli.

Gdyby na mecze IV ligi przyjmowano zakładu bukmacherskie, uważni kibice mogliby zarobić fortunę na meczach Granicy. Wystarczyłoby obstawić remis, najlepiej 2:2. W dotychczasowych 9 meczach Granica remisowała pięciokrotnie, w tym czterokrotnie we wspomnianych wyżej rozmiarach. Do Legnicy ekipa z Bogatyni jechała na pożarcie, bo w zespole Miedzi wystąpiło pięciu zawodników z pierwszego składu. Mimo tego, goście prowadzili 1:0 po stałym fragmencie gry. Piłkę wrzucał Marszałek a głową strącił ją przed bramkarzem Savchuk. W drugiej połowie przy stanie 1:1 gospodarze cisnęli, ale jedna z kontr gości zakończyła się golem. Do siatki trafił Pastuszko. Granica, choć w końcówce się broniła, miała piłkę meczową. Pietkiewicz znalazł się przed pustą bramką, ale nie sięgnął piłki dograjej z boku. Miedź wyrównała w 91. minucie po dyskusyjnym karnym. Zdaniem działaczy Granicy, faul był jeszcze przed polem karnym.

- Wiedzieliśmy, że będą atakować od pierwszych minut i musimy przetrwać ten okres gry - mówił trener zgorzeleckiej Nysy Remigiusz Gryglak. Nie udało się: jego zespół w pierwszych 9 minutach stracił dwa gole, a niedługo potem trzeciego. W drugiej połowie Nysa nie była w stanie odrobić strat, choć zdobyła dwa gole, w tym jedno po pięknym strzale kapitana Adama Łuszczyka.

Wyniki 9. kolejki:

Nysa Zgorzelec - Pogoń Oleśnica 2:3 (0:3), bramki: Łuszczyk, Mądrzejewski, **Piast Żmigród - Karkonosze Jelenia Góra 1:3** (0:2), bramki dla KSK: Kowalski x2, Malarowski, **Łużyce Lubań - Olimpia Kowary 2:5** (0:1), bramki: Majka x2 dla Łużyc oraz Udod x2, Szujewski, Smoczyk, Kwak, **Miedź II Legnica - Granica Bogatynia 2:2** (1:1), bramki dla Granicy: Savchuk, Pastuszko, **Piast Zawidów - Orla Wąsosz 1:1** (1:1), bramka dla Piasta: Michalkiewicz, **Sokół Wielka Lipa - GKS Kobierzyce 2:1**, **Nysa Kłodzko - AKS Strzegom 1:6**, **Orkan Szczedrzykowice - Piast Nowa Ruda 1:1**.

(ROB)

1. Piast Żmigród	9	18	20-10
2. KARKONOSZE	9	17	19-13
3. PIAST ZAWIDÓW	9	16	13-7
4. Orla Wąsosz	9	16	12-11
5. Sokół Wielka Lipa	9	15	15-13
6. Pogoń Oleśnica	9	15	15-13
7. AKS Strzegom	9	15	16-8
8. GRANICA BOGATYNIA	9	14	17-11
9. GKS Kobierzyce	9	14	19-17
10. OLIMPIA KOWARY	9	11	17-14
11. Orkan Szczedrzyk.	9	11	10-18
12. Piast Nowa Ruda	9	10	13-13
13. ŁUŻYCE LUBAŃ	9	8	15-24
14. NYSA ZGORZELEC	9	8	9-19
15. Miedź II Legnica	9	5	13-14
16. Nysa Kłodzko	9	3	6-24

Klasa okręgowa

Porażki Włókniarza Mirsk i Twardego Świętoszów były wydarzeniami dziesiątej kolejki meczowej jeleniogórskiej klasy okręgowej. Wygraną Leśnika z Mirskiem trudno uznać ze wielką sensację, gdyż drużyna z Osiecznicy pokazała już w tym sezonie kilka razy dobrą grę. Nie zawsze jednak była ona poparta skutecznością.

Twardy nie poradził sobie w starciu z Piastem Wykroty. To był wyrównany mecz, i gdy zanosiło się, że zakończy się remisem, obrońca Twardego popełnił błąd, który kosztował jego drużynę trzy punkty.

Dramatyczne mecze rozegrano w Świerzawie i Podgórzynie. W pierwszym miejscowa Pogoń zmierzyła się z Bazaltem Sulików. W drugiej połowie spotkania, przy prowadzeniu gospodarzy, sędzia podjął decyzje, które doprowadziły graczy ze Świerzawy, zarzucających mu ewidentne błędy, do furii. Pyskówki kosztowały ich trzy czerwone kartki. Grający w przewadze liczebnej Bazalt wyrównał. Kibice ze Świerzawy po meczu czekali na arbitra, by wymierzyć mu sprawiedliwość. Opuścił Świerzawę w obstawie policji dopiero półtorej godziny po meczu. Tyle czasu trzeba było czekać na przyjazd mundurowych.

Endico Mitex długo męczyło się bez goli z Bazaltem. Przełomowym i zarazem bardzo pechowym momentem spotkania było złamanie nogi przez Piotra Faltyna z zespołu gości. Doszło do tego, gdy próbował zablokować wślizgiem akcję rywala. Mecz został przerwany na 25 minut - tyle czasu zajęło oczekiwanie na karetkę pogotowia ratunkowego i zabranie kontuzjowanego piłkarza. Chwilę po wznowieniu gry drużyna z Podgórzyna objęła prowadzenie.

Gdy było 2:0 dla miejscowych, czerwoną kartkę za faul zobaczył bramkarz Endico. Na boisko wszedł golkiper rezerwowy Damian Izdebski. Zasłużył na miano Tytonia z Podgórzyna - tuż po wejściu do bramki nie dał się pokonać z jedenastu metrów (strzelał Zielonka).

W najbliższej kolejce meczowej w Mirsku mecz na szczycie tabeli: Włókniarz podejmuje BKS.

Piast Dziwiszów - Olimpia Kamienna Góra 0:3 (0:0), Powiertowski, Domin, Masiel - **fotorelacja na www.nj24.pl. Leśnik Osiecznica - Włókniarz Mirsk 1:0** (0:0), Wołyński. **BKS Bobrzanie Bolesławiec - Czarni Lwówek Śl. 5:0** (3:0), Jankowski 2, Glanc, Mielnik, Mastalerz. **Piast Wykroty - Twardy Świętoszów 1:0** (0:0), Godlewski. **Kwisa Świeradów Zdrój - Victoria Ruszów 2:0** (1:0), **Ostrejko, Złocik. Lotnik Jeżów Sudecki - GKS Warta Bolesławiecka 5:3** (4:0), Górgul 2, Genca, Kocot, Hobgarski - Malicki 2, Orda. **Endico Mitex Podgórzyn - Jawa Otok 3:1** (2:0), Nosal, Skorupa, Woźniczka - Grzegorz Faltyn. **Pogoń Świerzawa - Bazalt Sulików 1:1** (0:0), Sielach - Krawczyk.

(kos)

1. Włókniarz Mirsk	10	24	55:10
2. BKS Bolesławiec	10	24	34:8
3. Lotnik Jeżów Sudecki	10	1	27:15
4. Leśnik Osiecznica	10	18	16:11
5. Twardy Świętoszów	10	17	25:15
6. Endico Mitex Podgórzyn	10	17	23:14
7. Piast Wykroty	10	16	22:20
8. Kwisa Świeradów	10	16	16:15
9. Pogoń Świerzawa	10	14	15:20
10. Piast Dziwiszów	10	12	15:16
11. Czarni Lwówek Śl.	10	10	13:19
12. Olimpia Kamienna G.	10	10	18:39
13. Victoria Ruszów	10	9	14:30
14. Bazalt Sulików	10	8	11:30
15. Warta Bolesławiecka	10	7	13:31
16. Jawa Otok	10	6	12:36

VIII kolejka A klasy

M. LIS

Zacięte mecze, ważne pojedynki, gra bez kunktatorstwa - tak wyglądały spotkania VIII kolejki. Niestety w I i II grupie dostało się sędziom. Niemal w połowie rozegranych tam spotkań zespoły miały uwagi do arbitrów, a zgłaszały je nawet zwycięskie drużyny.

W I grupie za tydzień hit - zmierzą się czołowe drużyny tabeli Piast Bolków i Orzeł Lubawka, które po ośmiu kolejkach mają tyle samo punktów i sporą przewagę nad rywalami. W tej kolejce bolkowianie wypunktowali niedawnego lidera z Krzeszowa, wynik jednak nie oddaje przebiegu spotkania.

Lubawka zremisowała z Woskarem i gospodarze uznali wynik za zadowalający. - Z drużyn, z którymi dotąd graliśmy, to Woskar był najtrudniejszym, najsolidniejszym przeciwnikiem - ocenił po meczu trener Orła. Zresztą Woskar prowadził, przeważał, a gospodarze wyrównali z karnego 10 minut przed końcem.

Przebudziły się dwa zespoły, które nie najlepiej rozpoczęły rozgrywki. Chełmsko wygrało z Łomnicą, a Wolbromek z Kwarcem. W obu przypadkach pokonani mieli pretensje o sędziowanie. - Nie będę twierdził, że sędziowie wypaczyli wynik, bo Wolbromek był nieco lepszy, ale popełniali błędy kardynalne - mówiono w Pisarzowicach. - Trzecia bramka dla gości padła ze spalonego, gościom nie gwizdano ewidentnych fauli. To może zniechęcić, gdy doświadczony zawodnik rywala brzydko fauluje chłopaka z naszej drużyny bez konsekwencji. No ale czego się spodziewać: do sędziowania zostali wytypowani dobrzy koledzy zawodników z Wolbromka. To samo w Łomnicy, gdzie też były pretensje o gola ze spalonego i zmienny nastrój sędziego głównego.

W II grupie nie zwalnia tempa lider z Leśnej. Jest bardzo skuteczny i wygrywa pewnie - tym razem dostało się solidnej drużynie Olszy.

Liderzy zwiększyli przewagę, bo rywale nie wykorzystali szansy w meczach z potencjalnie słabszymi przeciwnikami. Stella straciła dwa punkty w Chmieleniu, a Radzimów w Porajowie. Oba mecze były żywe i mogły się podobać. Większy ciężar gatunkowy miał ten w Chmieleniu, bo to przecież derby. Emocji nie brakowało, bliżsi zwycięstwa byli gospodarze - pod koniec stworzyli cztery sytuacje, z których powinny paść bramki.

W Porajowie bliżsi zdobycia kompletu punktów byli goście - miejscowi wyrównywali przed końcem I i II połowy. Kończyli w dziesiątkę. Zdaniem gospodarzy sędziowie nie spisali się najlepiej, ich zdaniem rywale z trzech zdobytych goli 2 strzelili ze spalonych.

Tempa nie zwalniają Orliki z Węglińca tym razem ostrzeliwując Skalnika Rębiszów, zresztą z wzajemnością, co dało 8 goli w spotkaniu. Otrzymali także punkty za przegrany mecz z Kościelnikiem i są już wiceliderem. Także druga drużyna z Węglińca wygrała po emocjonującym meczu z Gryfem Gryfów, ale emocje sportowe przysłoniły sędziowskie dziwy, o których opowiadano i w jednym, i w drugim obozie.

W III grupie spotykały się czołowe zespoły tabeli. Tak było w Jędrzychowicach, gdzie gospodarze prowadzili już 3:1, by przegrać 3:4.

Dzięki takiemu wynikowi w Jędrzychowicach na pozycji lidera umocniła się Sparta, która nie bez trudu pokonała Ocice. Po wyrównanym meczu zwycięska dla gości bramka padła po błędzie bramkarza, który przepuścił łatwą piłę z rzutu rożnego.

Dramatyczny przebieg miał mecz Brzeźnika z Hutnikiem Pieńsk - spotkanie trzeba było przerwać na pół godziny, bo bardzo groźnej, przypadkowej kontuzji doznał Rąkas z Pieńska - został odtransportowany do szpitala. Nie on jeden zresztą, podobny los spotkał Krajewskiego (też Hutnik), który do szpitala trafił po faulu. W meczu długo utrzymywał się remis, a goście gola na wagę trzech punktów zdobyli już po incydencie.

Podobnie w Raciborowicach, gdzie gospodarze nie potrafili udokumentować przewagi nad Łąką. Gola w końcu zdobył Poczta, robiąc sobie w ten sposób prezent dokładnie w dniu 40 urodzin.

Grupa I:

Orzeł Lubawka - Woskar Szklarska Poręba 1:1 (1:0). bramki: Schabiński (k.) dla Lubawki; Sypniewski dla Szklarskiej Poręby. **Pagaz Krzeszów - Piast Bolków 1-3** (0:2). Bramki: Zasada dla Krzeszowa; Nowak (2), Prorok (k.) dla Bolkowa. **1946 Chełmsko Śląskie - KS Łomnica 4:2** (3:1). Bramki: G. Nowak (4) dla Chełmska; Wilczyński, Rhoda dla Łomnicy. **Lechia Piechowice - Orzeł Mysłakowice 1:0** (1:0). Bramka: Ciepiela-Kowalski. **Kwarc Pisarzowice - Nysa Wolbromek 1:3** (0:1). Bramki: Łebski dla Pisarzowic; P. Pawlak, Nowakowicz, Kleszcz dla Wolbromka. **Orzeł Wojcieszów - Chojnik Jelenia Góra 6:0** (3:0). Bramki: Kruk (3), Janc (2), Wróblewski. **Victoria Czadrów - Czarni Strzyżowiec 5-3** (3-1). Bramki: Kurek (2), Łatka (2), Paździor dla Czadrowa; Michalczewski, Pachota, Waleryk dla Strzyżowca

Grupa II:

Włókniarz Leśna - Olsza Olszyna 7-2 (3:1). Bramki: Bełzowski (5), Panek, Rybus dla Leśnej; Markowski (2. k.,k.). **Chmielanka Chmieleń - Stella Lubomierz 1-1** (1:1). Bramki: Brodziński dla Chmielenia; Pomagała dla Lubawki; Czerwona kartka: Bilecki (Stella; 81. min.; 2 ż.). **LZS Porajów Kopaczów - Cosmos Radzimów 3-3** (1:1). Bramki: Ratajczyk (3) dla Porajowa; Czerwona kartka (Porajów, 83. min.). **Skalnik Rębiszów - Orliki Węgliniec 3-5** (1-3). Bramki: Machniej (2), Oniszczuk dla Rębiszowa; Naskręt (2), Hałaś (2), Gołyźniak dla Węglińca. **LZS Kościelnik - Pogoń Markocice 1-2** (1-1). Bramki: Duszyński dla Kościelnika; Bregin, Suchocki (k.) dla Markocic. **Górnik Węgliniec - Gryf Gryfów Śląski 3-2** (1:1). Bramki: Plewiński, Michaluk, Kurianowicz (l.) dla Węglińca; Redźko, Wolsztajn dla Gryfowa. **LZS Radostów - Błękitni Studniska Dolne 0-4** (0:1). Bramki: Kiełb (2), Flak, Antoniszyn. OZPB zweryfikował spotkania **LZS Kościelnik - Stella Lubomierz** (2:3) i **Orliki Węgliniec - LZS Kościelnik** (0:1) na walkowery dla rywali LZS.

Grupa III:

Apis Jędrzychowice - Iskra Łagów 3-4 (1:1). Bramki: Rydol (2), Łazarewicz dla Jędrzychowic; Szydlarski (2), Radziul, Paradowski dla Łagowa. **LKS Ocice - Sparta Zebrzydowa 2-3** (1:1). Bramki: Markiewicz, Karaban dla Ocic; P. Kumoś, R. Kumoś, Wałęga dla Zebrzydowej. **LZS Brzeźnik - Hutnik Pieńsk 0-1** (0:0). Bramka: Kotelnicki. **GKS Raciborowice - KS Łąka 1-0** (0:0). Bramka: Poczta. **KS Stare Jaroszowice - LZS Łaziska 2-1** (1:1). Bramki: Pokropywny, Zając dla S. Jaroszowic; Berchacki dla Łazisk. **LKS Dobra - GKS Tomaszów Bolesławiecki 4-1** (1:1). Bramki: Juszczak, Mrozik, Rychter, Farbis dla Dobrej; Skóra dla Tomaszowa. **GKS Iwiny - Cosmos Milików 2-0** (1:0). Bramki: Zaręba, Bajer.

(mal)

Grupa I

1. Piast Bolków	20	35-11
2. Orzeł Lubawka	20	22-7
3. Pagaz Krzeszów	14	19-11
4. 1946 Chełmsko Śl.	13	20-10
5. Orzeł Wojcieszów	13	22-17
6.Nysa Wolbromek	12	19-17
7. Lechia Piechowice	11	10-11
8. Victoria Czadrów	11	16-18
9. Chojnik Jelenia Góra	11	23-34
10. KS Łomnica	9	19-20
11. Orzeł Mysłakowice	8	16-20
12. Woskar Szklarska Por.	8	16-20
13. Kwarc Pisarzowice	7	9-20
14. Czarni Strzyżowiec	0	8-38
15. LZS Porajów-Kopaczów	5	13-22

Grupa II

1. Włókniarz Leśna	24	40-7
2. Orliki Węgliniec	16	35-16
3. Stella Lubomierz	16	34-17
4. Cosmos Radzimów	14	21-13
5. Olsza Olszyna	13	18-17
6. Błękitni Studniska D.	11	18-26
7. Górnik Węgliniec	11	17-25
8. LZS Radostów	10	17-22
9. Skalnik Rębiszów	10	16-21
10. Pogoń Markocice	10	20-26
11. LZS Kościelnik	7	9-15
12. Chmielanka Chmieleń	7	12-28
13. Gryf Gryfów Śląski	5	13-22

Grupa III

1. Sparta Zebrzydowa	21	23-8
2. Iskra Łagów	18	30-17
3. Apis Jędrzychowice	16	27-13
4. LZS Brzeźnik	16	21-9
5. GKS Raciborowice	16	18-13
6. Hutnik Pieńsk	15	31-17
7. LKS Ocice	11	17-21
8. Stare Jaroszowice	10	16-21
9. LZS Łaziska	9	14-20
10. LKS Dobra	8	12-19
11. GKS Iwiny	8	9-17
12. GKS Tomaszów Bol.	8	7-17
13. KS Łąka	3	37-26
14. Cosmos Milików	2	7-24

W Stanach Zjednoczonych ocenia się, że z nauczania domowego korzysta około 10 proc. dzieci i młodzieży. W Polsce jako pierwszy o edukację domową dla swoich dzieci, wówczas ośmioletniego syna i dziewięcioletniej córki, zawalczył dr Marek Budajczak, pracownik naukowy z AM w Poznaniu w 1995 roku. Razem z żoną przejęli odpowiedzialność za naukę dzieci, walcząc o to prawo niemal z całym światem. Zjawisko w ostatnich latach cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W Kotlinie Jeleniogórskiej znamy pięć rodzin, które zamiast edukacji w ławce szkolnej, wybrały nauczanie w domu pod okiem rodzica. Od 2009 roku jest łatwiej: rodzic może zapisać dziecko do szkoły przyjaznej takiej edukacji na terenie całej Polski. Dziecko uczy się w domu, egzaminy końcowe zdaje pod koniec roku szkolnego w danej szkole. Warunkiem jest dopełnienie formalności w odpowiednim terminie, opinia z poradni pedagogicznej i pozytywna decyzja dyrektora szkoły.

Lekcja w parku

Klara, szósta klasa
Kordian, czwarta klasa
Roman, klasa druga
Łucja, lat cztery

Jest jeszcze półtoraroczna Faustyna. Śpi w wózku. No i mama, Dominika Kopeć. Dzisiejszy spacer po parku łączą z nauką i zabawą w geocaching. W internecie można znaleźć miejsca, w których w różnych miastach ukryte są tzw. skrzynki. Każdy może schować takie pudełeczko, zarejestrować fakt w internecie. Po znalezieniu i oznakowaniu „skarbu", wypełnieniu wskazówek i zadań, zostawia się skrzyneczkę w tym samym miejscu dla innych.

- Tej trzeciej skrzyneczki nie możemy znaleźć - skarży się Klara. Po chwili dzieci znów zajęte sobą i nowym zadaniem.

- Nauczanie domowe to był duży krok. Pewnie, że miałam wątpliwości, czy wszystko ogarnę. Mam wykształcenie ekonomiczne, ale już młodszego brata męczyłam uczeniem. I sprawiało mi to dużo radości - opowiada Dominika.

Pierwszym impulsem był artykuł w gazecie. Ciekawy temat. To wszystko. Klara kończyła trzecią klasę, Kordian pierwszą, kiedy ich sytuacja rodzinna zmieniła się.

- Mieszkaliśmy na dwa domy: w świeradowskim mieszkaniu i rodzinnym domu we Lwówku Śl. Szkoła była hamulcem w swobodnym przemieszczaniu się. Ostatnim bodźcem do zmian była awaria ogrzewania w świeradowskim mieszkaniu - tłumaczy decyzję zabrania dzieci ze szkoły, którą i ona, i dzieci lubili.

Za domowym nauczaniem przemawiały także inne argumenty: rodzeństwo coraz więcej czasu spędzało osobno, więzi rodzinne się rozluźniły.

- Dzieci chciały uczyć się w domu. To było dla nas ważne - powie Dominika.

Razem z Przedzinkowskimi pojechali do szkoły w Beskidzie Żywieckim. Rozmowy z innymi rodzicami, którzy uczyli dzieci w domu, rozwiały wątpliwości. Zdecydowali się na eksperymentalny krok.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Dominika Kopeć: Początki nauczania były trudne, ale dzisiaj efekty dają dużo satysfakcji.

Pierwsza lekcja. Dzieci usiadły przy stole i...

- No to mamo, ucz nas - powiedziały.

- Sami musicie wybrać, co was interesuje. Poszukamy wiadomości na ten temat, poczytacie, będziemy o tym rozmawiać - zareagowała intuicyjnie. Dominika nie ukrywa, że początki były trudne. Największy problem miała z dyscypliną. Młodsze dzieci też potrafią zburzyć plan nauki.

Z podręczników korzystają sporadycznie. Z wyjątkiem matematyki.

- Bo taki eksperyment mógłby się źle skończyć - Dominika spokojnym wzrokiem kontroluje, co robią dzieci, które rozbiegły się po parku. - Zachęcam do korzystania z map i słowników. Dzieci się uczą, a ja im pomagam.

Plan dnia nie jest sztywny.

- Jak Faustyna była malutka, w piaskownicy uczyliśmy się o pustyni. Robiąc rogaliki, poznajemy ułamki. Działania matematyczne, rzucając piłką.

Pierwszy egzamin.

- Urlop dla dzieci w Beskidzie Żywieckim, stres dla mnie - przyznaje Dominika. Kolejne doświadczenie dla niej („w matematyce muszę ćwiczyć wyjątki, które są na egzaminie").

Rozpoczęli trzeci rok nauczania domowego. Klara pisze książkę fantastyczną. Lubi balet. Roman lubi czytać mamie, a mama słuchać, jak Roman czyta. Kordian tęskni za wycieczkami nad wodospad, lubi przyrodę. Łucja umie już pisać. Faustynka biega tak szybko, że Klara za nią wciąż przyspiesza kroku.

- Dużo czasu spędzamy wspólnie, dużo rozmawiamy, mamy z mężem wpływ na wychowanie. Dzieci uczą się wiedzy i obowiązków życiowych. Są śmielsze, mają więcej pomysłów, większe poczucie własnej wartości. Uczą się nawzajem od siebie. Nie ma wymówek, bo wiem, czego uczyłam. Dużo więcej czytam, historię dogłębnie poznałam dopiero teraz - o dobrej stronie nauczania w domu Dominika Kopeć opowiada nie tylko w kontekście dzieci.

Rodzina, znajomi dziwili się takiej decyzji. Ale ostatnio...

- Zauważają, że dzieci są spokojne, nie mają komórek, nie oglądają telewizora, a potrafią świetnie się bawić.

Kamil, mąż Dominiki, jest złotnikiem, prowadzi we Lwówku Śląskim sklep, w którym sprzedają także gry edukacyjne. W tym roku stanęli przed trudnym wyborem: lepszy standard materialny rodziny czy życie razem. Kamil miał ofertę pracy jako kierowca TIR- a.

- Kamil wybrał życie rodzinne. Jesteśmy razem i to jest dla nas najważniejsze. Jeśli ktoś jest nastawiony na piękny dom, nowe meble, firmowe ubrania dla dzieci, domowa edukacja jest przeszkodą. W tym czasie można zarabiać pieniądze. Jeśli kogoś męczy przebywanie z dziećmi, domowa edukacja jest przeszkodą. Ja umiem odpoczywać, kiedy dzieci hałasują.

Dobra forma dla dzieci z trudnościami

- Nauczanie domowe jest dobrą formą dla dzieci ze specyficznymi trudnościami w nauce, także emocjonalnymi - wypowiada się Elżbieta Piątkiewicz-Pałka, dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Piechowicach. - Miałam takich uczniów w swojej szkole. Zgodziłam się na taką formę, kierując się dobrem dzieci i pomocą rodzicom. Wymagały bowiem indywidualnego podejścia. Muszę przyznać, że nauczyciele współpracowali z rodziną, chętnie służyli pomocą i pozytywnie oceniali wyniki eksperymentalnej pracy dzieci i rodziców. Nie uważam jednak, aby nauczanie domowe było odpowiednie dla wszystkich dzieci. Izolowanie dzieci od grupowych sporów, docieranie się w dużej grupie jest błędem. Jednak to rodzic najlepiej zna swoje dziecko. Wola rodziców w wychowaniu jet ważna. Jeśli rodzic przedstawia istotne argumenty za nauczaniem domowym, nie widzę przeszkód w przyjęciu takiego dziecka pod opiekę szkoły.

Ośmioro i

- W tym roku z nauką jeszcze nie wystartowaliśmy tak porządnie, nie możemy zaskoczyć po wakacjach - nie boją się przyznać na wstępie. Małe kociaki rozbiegły się po przedpokoju. Otwieram kolejne drzwi, przygotowana na harmider. W końcu u Przedzinkowskich ośmioro dzieci i ich dwoje. Z jadalni dochodzą... spokojne głosy. Za chwilę dwie nastolatki przynoszą nam dzbanek z zaparzoną herbatą. Kilkuletni Stasio pyta, czy może poczęstować swoją czekoladą. Wyciąga rękę, bada, gdzie są drzwi wyjściowe, i za chwilę szeleści papierkiem.

Mieszkają w Pakoszowie. Ich dwoje: Gosia jest teologiem z pięcioletnim stażem pracy w domu dziecka i stażem nauczyciela religii w jeleniogórskim „Żeromie". Andrzej pracował w różnych dziedzinach, z zamiłowania jest rzeźbiarzem. Dzieci przedstawiają od najmłodszego: Staś lat 7, Sara lat 9, Maciek i Aneta po 13 lat, Jasiek 14 lat, Kasia 15 lat, Natalka 15, Agnieszka 18 lat.

- Jakąś intuicję pedagogiczną chyba mam. To dar od Boga - mówi Gosia.

Mieli trójkę dzieci, kiedy do rodziny doszły trzy dziewczynki: 3,5, 6 i 9 lat. Potem urodził się Stasio i jeszcze pojawiła się dziesięcioletnia Natalka. Od dziewięciu lat są rodziną zastępczą, od siedmiu - zawodową rodziną zastępczą.

- Tak łatwiej, możemy być w domu razem z dziećmi - tłumaczy Andrzej. - Jeśli dwoje rodziców pracuje od rana do wieczora, nauczanie domowe jest nie do udźwignięcia.

W domu Przedzinkowskich rozpoczął się właśnie trzeci rok... nauczania domowego. Dzieciaki chodziły do sobieszowskiej podstawówki. Współpraca ze

Zrezygno

Mariusz Pełczyński z Jeleniej Góry jest teologiem. Marzena, jego żona, lekarzem. Mają piątkę dzieci: najstarszy Mieszko właśnie rozpoczął drugą klasę gimnazjum, najmłodszy Bolko urodził się w sierpniu. Kinga jest uczennicą szóstej klasy, Grażynka czwartej, Danusia za rok pójdzie do zerówki.

Kiedy Mieszko ukończył podstawówkę w społecznej szkole w Karpaczu i zdał egzamin do gimnazjum w „Żeromie" - i to na bardzo dobrej pozycji na liście - rodzice dali mu wybór: gimnazjum w „Żeromie" lub... domowe nauczanie.

- Pomyślałem, że to może być fajne, zaoszczędzę czas, ucząc się w domu - mówi Mieszko.

Wcześniej Marzena i Mariusz nie myśleli o takiej formie nauki. Społeczną podstawówkę w Karpaczu cenią:

- Nawet nie bylibyśmy w stanie w domu przebić oferty szkoły. Małe klasy, nauczyciel może indywidualnie pracować z dzieckiem - tłumaczą. - Ale gimnazjum jest pedagogiczną pomyłką. W 30-osobowej klasie dużo czasu trzeba poświęcić na czynności administracyjne: sprawdzić obecność, uspokoić, odpytać, zrobić sprawdzian, uspokoić. Dziecko spędza czas w szkole, je obiad, siada w domu do nauki, idzie spać. A efektu nauczenia nie ma.

- W szkole dziecko spędza osiem godzin w ławce na siedząco, następne

i ich dwoje

kołą układała się bardzo dobrze - co dkreśla Gosia - ale dzieci wymagały dywidualnego podejścia. Trójka z wórki biologicznych dzieci to wcze- aki. Specyficzne trudności emocjonal- i w nauce dzieci w rodzinie zastępczej łonęły czas i uwagę jak gąbka.

Dzieci chodziły do szkoły, a całe południa z naszą pomocą odrabiały cje. W dodatku bez efektów zadowo- ia - tłumaczy Gosia. - Czasem to żal ich było, ale jestem mamą ułożoną, kolne zadania trzeba odrabiać.

Artykuł w gazecie o nauce przez po- żowanie rozbudził wyobraźnię:

Zaimponowała mi rodzina podróżująca dzieckiem stopem, uczyli sami, w dro- e. Ale ja miałam za dużo dzieci. Odrzu- am pomysł. I wtedy urodził się Stasiu. Stasiu urodził się niewidomy. Nie da sześciolatka do szkoły z interna- n. To wiedziała na pewno. W dwóch eniogórskich szkołach integracyjnych t nie miał doświadczeń z pracą z eckiem niewidomym. Zaczęli szukać nych form nauki. Najstarszy syn, Ja- k, kończył wtedy piątą klasę, wzorowy zeń, ale nie lubił szkoły. Kiedy trafili w ernecie na stronę małżeństwa Sawic- h, propagujących nauczanie domowe, Jasiek zapalił się pierwszy.

Pojechali w Beskid Żywiecki, gdzie wiccy prowadzą niepubliczną szkołę, pierającą rodziny z Polski decydujące na nauczanie domowe.

Cudowni ludzie, inne metody nauki, takim podejściem do dzieci jeszcze nie spotkałam. Decyzje zostawiliśmy eciom. Może Natalkę trochę przeko- liśmy. Z jej sercem na dłoni i specy- znymi trudnościami, bywała wyko- stywana w dużej grupie rówieśników.

Wahał się tylko Maciek. Zapisali dzieci do podstawówki w Koszarawie Bystrej (od 2009 roku ustawodawca dał taką możliwość), gimnazjalistkę do szkoły w Piechowicach. Rozpoczęli rok szkolny domowego nauczania. Zaczęli od...

- ... odszkolniania dzieci. Siadały i czekały, co ja, czyli pani, powiem. Niektóre pytania mnie powalały: „czy to mam przepisać?”, „jakim kolorem to podkreślić”?

Samodzielności nauczyli się dużo później. Po roku domowego nauczania dzieciaki odkryły, jakie przedmioty lubią. Musieli sami siebie wyczuć. Nie są słuchowcami, myślenie abstrakcyjne, tak typowe w szkole systemowej, nie jest ich najmocniejszą stroną. Każdy musiał znaleźć swój styl pracy.

Ramowy, choć nie bardzo sztywny, plan dnia: pobudka dopiero o 7. 30. W rozmowach atut późnego wstawania podkreślają wszyscy. Nauka od godziny 9 do 12. Tylko gimnazjalistka Kasia do godziny 14. Popołudnia na ogół wolne od nauki. Dzięki temu Kasia i Aneta mogły pójść do szkoły muzycznej. Wieczorami referowali na forum jeden z tematów dnia.

- Nasze dzieci nie są gadułami, a w ten sposób uczą się wypowiadać, przy okazji inni coś zapamiętują.

W matematyce, językach czasem ktoś pomaga z zewnątrz: wcześniej nauczyciele z piechowickiego gimnazjum, znajomi. Andrzej jest w domu od prac manualnych, majsterkowania.

Przez ostatnie dwa lata w każdy poniedziałek wszystkie zaprzyjaźnione rodziny z domowego nauczania w Kotlinie zjeżdżały do Pakoszowa: Kopciów siódemka, Gielertów piątka, Moczulskich piątka, Mariusz z Mieszkiem. Razem z dziesiątką Przedzinkowskich tworzą dość pokaźną poniedziałkową szkołę.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

W domu Przedzinkowskich nauczanie domowe trwa trzeci rok.

- Mamy wtedy czas na naukę i towarzyskie spotkania - argument o braku socjalizacji dzieci pada jak berliński mur.

Jarek Moczulski ze Świdnika uczy historii, na boisku trenuje z chłopakami hokej. Dominika wiozła Klarę na balet do jeleniogórskiej szkoły tańca. Organizowali zbiórki drużyny harcerskiej „Zawiszaków”, do której dzieci należą.

W ciągu roku korzystają z rozmaitych warsztatów organizowanych przez szkołę Sawickich. Ostatnio naukowcy opowiadali i manualnie pokazywali dzieciakom zjawiska wulkaniczne. Miał jechać Stasio z Sarą. Pojechali wszyscy. Najstarsza Agnieszka osobno, bo w ich busie mieści się tylko dziewięć osób. Dzięki kontaktom z innymi rodzinami tak uczącymi swoje dzieci, dzieciaki poznają pasjonatów z różnych dziedzin życia.

- Każdy przeciętny nawet rodzic zna najlepiej swoje dziecko. Łatwiej pracować indywidualnie - podsumowują Przedzinkowscy dwuletnie doświadczenia nauczania domowego. - Najważniejsze, że teraz mają większe poczucie własnej wartości, wiedza zaczyna ich cieszyć, potrafią określić, co lubią, naukę traktują trochę jak zabawę.

- Można się więcej nauczyć niż w szkole - wtóruje Aneta. Gra na klarnecie, lubi język polski i chce zostać... aktorką. W marzeniach nie odbiega od rówieśniczek.

- A ja lubię uczyć się historii - to głos Natalii.

O minusach takiej szkoły, nie szkoły też mówią otwarcie.

- Musiałam przeorganizować dzień. Nie mogłam być nauczycielką i kucharką zarazem - po kilku miesiącach Gosia wprowadziła dyżury w kuchni. Z wyłączeniem dziewięcioletniej Sary, gotują obiady po kolei.

- Minusem to, że w ogóle trzeba się uczyć, bo tego nie lubię, plusem, że rano można późno wstawać - wypala Jasiek (druga gimnazjum), zdolny, najlepiej zdał końcowe egzaminy.

Andrzej przyznaje, że kiedy Jasiek (druga gimnazjum) miga się od nauki, ma chwile zwątpienia w domowe nauczanie.

- A jak wprowadzacie dyscyplinę? - pytam o tę mniej przyjemną stronę nauczania.

- O, w tym to ja jestem dobra, matka tyranka - śmieje się Gosia.

Na wspólne zdjęcie mam tylko chwilę. Dziewczyny właśnie wychodzą. Śpiewają w scholi w kościele. Staś zabiera się za elektroniczną muzykę. Sara pokazuje pacynkę, którą właśnie zrobiła. Kociaki znów rozbiegły się po przedpokoju.

wał z „Żeroma”,

ery odrabiając lekcje, i tak rozwija eoporozę - dla mamy lekarki to był ważny argument. Tym bardziej, że szko ma wadę postawy i w ciągu u szkolnego korzysta z leczenia italno- sanatoryjnego.

ęzyk angielski i niemiecki Mieszko czy dwa razy w tygodniu w formie epetycji z nauczycielami zewnętrz- ni. Pozostałych przedmiotów uczy z podręczników, z pomocą rodzi- , znajomych. Mariusz, absolwent nnikum chemicznego i studiów logicznych, pomaga w matema- e i chemii, Marzena, doktor nauk dycznych, w biologii i geografii.

ytm dnia domowej szkoły dostoso- ny jest do rytmu życia całej rodziny. udka starszych dziewczynek do oły, wspólne śniadanie. Kiedy ewczynki wychodzą do szkoły, szko siada do swoich lekcji.

W atrapie państwa, w której żyjemy, też atrapa szkoły. To, że dzieci tam uczą, to wyłącznie zasługa uczycieli, którzy robią dużo więcej każe im system - Mariusz ostrym ojrzeniem ogarnia polską szko- - Szkole zależy na socjalizowaniu eci, nauczeniu bycia pokornym. My, zice, mamy inny cel wychowania. mnazjum gromadzi na małej prze- eni dużo młodzieży, która razem mało rozumu i...

..to jest mnożenie ułamków, a nie b całkowitych, wychodzi jeszcze mniejszego - wtrąca Mieszko.

Pełczyńscy uważają, że w domu Mieszko więcej się nauczy i będzie miał więcej czasu na dodatkowe zainteresowania. Mieszko jest także uczniem trzeciej klasy (w cyklu młodzieżowym) PSM I stopnia w Jeleniej Górze. Gra na gitarze. Należy do drużyny „Zawiszaków”, jest ministrantem.

- Pewnie, że widzimy minusy - Marzena i Mariusz oceniają domowe nauczanie w obie strony. - W domu rodzic może najwyżej zainteresować przedmiotem. W szkole uczeń może trafić na mistrza, który go zachwyci przedmiotem. Ale to ruletka. W całej edukacji trafi na trzech, no, może pięciu, mistrzów.

Przyznają, że nie każdemu dziecku takie nauczanie może sprzyjać:

- Mieszko akurat siądzie w domu i będzie się uczył.

Egzaminy kończące pierwszą klasę gimnazjum Mieszko zdał na samych piątkach.

Kolumnę przygotowała Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Gimnazjum jest pedagogiczną pomyłką - uważają rodzice Mieszka.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Nowy temat, trudny temat

To nowy temat, trudny dla rodzica i niełatwy dla samego dziecka. - uważa Beata Kozyra, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze. - Aby eksperyment się udał, dziecko musi mieć samodyscyplinę. Potrzebny jest także duży autorytet rodzica. Zwłaszcza w nauczaniu na etapie szkoły podstawowej odpowiedzialność rodzica jest bardzo duża.

W szkole podstawowej ważna jest nie tylko nauka, ale także kształtowanie relacji koleżeńskich w grupie. Pod tym względem nauczanie domowe roztacza nad dzieckiem parasol ochronny. Rodzi się pytanie, czy rodzic przygotuje dziecko w nauczaniu domowym do wejścia w etap nauki gimnazjalnej, a później licealnej w szkole.

To minusy. Ale zauważam także plusy nauczania domowego. Odpowiedzialny rodzic, który decyduje się na taką formę, pewnie będzie próbował uczyć inaczej, niestandardowo. To nie będzie nauka z podręcznika. W szkole stosujemy inne formy, ale nie w tak szerokim zakresie, jak to można czynić w indywidualnym trybie nauki.

Dziś rodzice oczekują wysokiego poziomu nauczania na każdym etapie szkolnym, chcą zapewnić inne formy pracy z dzieckiem, przekazać dziecku inne umiejętności. Stąd zainteresowanie edukacją w domu. Ale czasem wynikać to może z nieświadomości rodziców, jak duża spoczywa na nich odpowiedzialność.

Zmarł Józef Stankiewicz

24 września 2012 roku zmarł Józef Stankiewicz, zasłużony działacz i sympatyk zgorzeleckiego sportu. Miał 73 lata. W ostatnim czasie z zapałem kibicował turowskim koszykarzom, a jeszcze kilka lat wcześniej udzielał się w Zgorzeleckim Klubie Bokserskim, pełniąc odpowiedzialną funkcję w komisji rewizyjnej. Jednak czasy największej aktywności i największych triumfów sportowych podopiecznych pana Józefa to okres działalności Klubu Sportowego „Górnik" Turoszów, a konkretnie sekcji bokserskiej. Sekcja przestała funkcjonować w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, ale do dziś wspominane są drużynowe i indywidualne tytuły mistrzowskie, zdobywane przez turoszowskich pięściarzy. Józef Stankiewicz był nieodłączną częścią tamtej historii. W miniony piątek, na Cmentarzu Komunalnym w Zgorzelcu, żegnała go najbliższa rodzina, przyjaciele, współpracownicy i przedstawiciele środowisk sportowych. W ostatniej drodze zmarłego uczestniczyli też starosta zgorzelecki, burmistrz miasta i wielu innych.

(mat)

K. MATLA

Podziękowania dla wszystkich przybyłych
na ostatnie pożegnanie
naszej Cioci

DANUTY ŁAŹNIEWSKIEJ

oraz podziękowania dla
Zakładu Pogrzebowego „**ANUBIS**"
za pomoc i organizację.

składa
Rodzina

Pani **Ordynator**
Oddziału Onkologicznego
Szpitala w Jeleniej Górze,
całemu **zespołowi Lekarzy i Pielęgniarek**,
a szczególnie **dr. Sebastianowi Fidlerowi**
serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę nad

Śp. Jolantą Śpiewak

składa pogrążona w żalu
Rodzina

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal
oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

Śp. Jolanty Śpiewak

serdeczne podziękowania składa
pogrążona w żalu
Rodzina

Serdeczne Bóg zapłać
tym wszystkim, którzy uczestniczyli
w ceremonii ostaniego pożegnania naszego Syna

Śp. Macieja Petryków

składa
Rodzina

Pani ***LIDII ZABORSKIEJ***
Dyrektorowi Wydziału Oświaty, Kultury i Zdrowia
Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze
Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

SIOSTRY

składają
Dyrekcja i pracownicy
Zespołu Szkół Specjalnych w Miłkowie

Serdeczne podziękowania
ks. proboszczowi Janowi,
organiście Pawłowi, **kolegom Myśliwym**,
kolegom Pszczelarzom,
Rodzinie i Przyjaciołom
oraz wszystkim, którzy nas wspierali w tych
bardzo trudnych dla nas chwilach i wzięli udział
w ceremonii ostatniego pożegnania

Śp. Jasia Kukurudziaka

składają serdeczne Bóg zapłać
pogrążeni w głębokim smutku **żona, córka, zięć**
i wnuki.

Serdeczne podziękowania
od rodziny

MIECZYSŁAWA DUBINOWICZA

dla wszystkich, którzy uczestniczyli
w ceremonii pożegnalnej
naszego ukochanego **Męża** i **Taty**
oraz dla personelu oddziału
onkologicznego w Jeleniej Górze.

Msze intencyjne: **21.X. godz. 11.00** w Kościele
Polskokatolickim w Cieplicach ul. Wolności 213

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS"
ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS"
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
JUŻ OD 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 48 • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji + 300 złotych brutto)

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)
Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił
NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
JUŻ OD 2.400,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

Życie niewesołe

Dominiko, jestem przerażona, bo zbliża się zima, a wraz z nią smrody z kominów, bo przecież wiadomo, czym niektórzy mieszkańcy opalają swoje domostwa. Jelenia Góra ma położenie kotlinowe, więc zanim wiatr wywieje te szkodliwe spaliny, czasami trwa to tygodniami - a w tym czasie związki te wnikają w nasze płuca. Nie ma co się dziwić, że mieszkańcy kotlin częściej niż z innych regionów chorują na różne dolegliwości nie tylko ze strony układu oddechowego.

Zazdroszczę tym krajom, gdzie szanuje się środowisko naturalne, gdzie wszyscy bez wyjątku mają świadomość konieczności dbania o miejsce, w którym żyją, i robią to nie tylko dla siebie, ale i dla następnych pokoleń. Mieszkałam dwa lata w Anglii. Byłam pod wielkim urokiem tego kraju, jego mieszkańców, czystości środowiska. Mieszkałam w niedużej miejscowości, gdzie segregowano śmieci, w osobnych workach gromadzono butelki plastikowe, w osobnych puszki i inne opakowania aluminiowe, w osobnych papier i karton, a jeszcze w innych, przetworzonych z kukurydzy, resztki organiczne. Wiadomo, w jakie dni tygodnia przyjeżdża pod dany adres odbiorca konkretnych odpadków i wystawia się na ulicę odpowiednie pojemniki. Bardzo mi się podoba taki sposób postępowania z odpadami, jest mądry i wymaga dyscypliny od mieszkańców. Dodatkowo jeszcze na nieodległym parkingu znajdują się wielkie kontenery, do których również można wrzucić zarówno szkło (podział na białe, zielone i brązowe), jak i aluminium, papier, a nawet jest pojemnik na stare obuwie. W naszej rzeczywistości rzecz nie do pojęcia. Niezwykle również porusza mnie okazywanie sobie bezinteresownej sympatii, uśmiechanie się do siebie, mówienie sobie wzajemnie „hallo" przy mijaniu się, szczególnie na spacerach. U nas taka tradycja istnieje jedynie na szlakach turystycznych, a poza nimi wywoływałaby co najmniej zdziwienie. I jeszcze jedno. Czystość ulic, skwerów, chodników. Czystość powietrza, jego zapach. Nie uświadczysz smrodu z komina, ogrzewanie w domach jest tylko gazowe lub elektryczne. Nikt nie wypala traw na łąkach, nie pali się ognisk, nie wyrzuca śmieci do lasu. Podziwiam świadomość mieszkańców tego kraju, zazdroszczę im mądrości, dojrzałości. Czy w Polsce kiedyś sięgniemy tego poziomu? Wątpię. Serdecznie pozdrawiam.

Grażynka

Dominiko, chciałabym nawiązać krótko do ostatniego listu, którego autorką jest pani Krysia. To nie jest takie proste zerwać ze swoim ciemiężcą. Łatwo radzić, jak się ktoś nie znajduje w takiej sytuacji. Moja siostra męczyła się ze swoim mężem 10 lat. Nie pił, pracował, ale bił i wykańczał psychicznie. Zrobił ją swoim niewolnikiem, nawet w łazience nie mogła się zamknąć, drzwi musiały być uchylone. Człowiek wykształcony, na kierowniczym stanowisku, uśmiechnięty na zewnątrz, potwór w środku. Jeszcze teraz, gdy o nim myślę, dreszcz mnie przebiega. Gdy ktoś jest potworem z urodzenia, alkohol mu niepotrzebny do przemocy wobec najbliższych. Na szczęście nie mieli dzieci, ale ona i tak nie potrafiła od niego odejść na czas. Myślała, że Pan Bóg dał jej taki los i musi go przyjąć z pokorą. Pochodzimy też ze wsi, z Rzeszowszczyzny, rozwody tam nie są w ogóle brane pod uwagę. Ślub kościelny i małżeństwo do końca życia - to jest nakreślony los kobiety. Moja siostra nie mogła mieć dzieci, bardzo cierpiała z tego powodu, ale ja uważam, że dobrze się stało, bo ten zwyrodnialec może i nad dziećmi by się znęcał. Niestety, stało się tak, że trafiła do szpitala i wkrótce zmarła. On się potem ożenił drugi raz, ale nie znam jego dalszych losów, bo wyjechał na Wybrzeże i straciłam go z oczu. Mam nadzieję, że odpowie za krzywdy mojej siostry. Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy.

Gosia

Dziękuję za listy i pozdrowienia. Czekam na Wasze opinie, problemy, można odwiedzić mnie w redakcji, najlepiej we wtorki i środy po godzinie 12.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Z ogniem i słodyczą

Marianna Kralewska (na zdjęciu) w Czerniawie Zdroju mieszka od urodzenia. W rozmaitych konkursach kulinarnych z ogromnym powodzeniem walczyła o nagrody i wyróżnienia nawet z profesjonalnymi kucharzami. W konkursie „Czerniawa jaka strawa?" brała udział od pierwszej edycji (dziewięć lat!), zdobywając kilkanaście nagród!

Specjalnością Marianny Kralewskiej są ciasta i nalewki. Nie tylko wyśmienicie smakują, ale ciasta w domu pani Marianny przybierają niespotykane formy, jak choćby ciasto „kufel piwa", wynik domowego eksperymentu. Na konkursie kulinarnym w Czerniawie Zdroju „kufel piwa" zatrzymywał wzrok pań i panów. Ciasto przygotowuje się z biszkoptu nasączonego ciemnym piwem z masą z gorzkiej czekolady, migdałów i ciemnego piwa, w formie... kufla do piwa z bitą śmietaną udającą pianę.

- Z potraw to najbardziej lubię... schabowego - przyznaje Marianna Kralewska. - Chociaż moje placki z kaszą gryczaną z sosem z ogórków kiszonych zadziwiają wszystkich.

Gospodyni z Czerniawy wymyśla ciekawe połączenia smakowe. Przepis na piersi kurczaka w czekoladzie jest również pomysłem autorskim:

KURCZAK W CZEKOLADZIE

Cztery piersi z kurczaka oprószyć solą, pieprzem, marynować w oliwie z rozdrobnionym czosnkiem co najmniej godzinę. Mięso opiekamy w piekarniku. Pokrojone, polewamy sosem czekoladowym na ostro. Na rozgrzaną patelnię z oliwą wrzucamy pokrojoną jedną cebulę, dwie ostre papryczki, 1 łyżeczkę kminku mielonego oraz płaską łyżeczkę gałki muszkatołowej, 2 łyżeczki papryki słodkiej i odrobinę chilli. Po chwili dodajemy pomidory z puszki, pół litra bulionu oraz tabliczkę gorzkiej czekolady. Chwilę pogotować, wrzucić garść rodzynek, 5 łyżek płatków migdałowych, otartą skórkę z pomarańczy. Jeśli sos wychodzi za ostry, można smak złagodzić sokiem z połowy pomarańczy. Potrawa świetnie smakuje z ryżem.

MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Prawo jazdy

Od stycznia może być trudniej zdać egzamin na prawo jazdy - wchodzą nowe przepisy dotyczące egzaminu, głównie jego części teoretycznej, które w znacznym stopniu burzą dotychczasowy schemat.

Na razie jeszcze dla wielu kursantów egzamin teoretyczny jest formalnością, wystarczy nauczyć się na pamięć około 300 odpowiedzi. Od stycznia ta część obejmować będzie wiedzę z zakresu trzech tysięcy pytań bazowych, a odpowiedzi udzielane mają być podczas jazdy autem w ruchu miejskim na ekranie monitora. Bez zmiany pozostaje czas egzaminu teoretycznego, ale... w ciągu 25 minut kandydat na kierowcę będzie musiał odpowiedzieć na 32 różnie punktowane pytania i do zaliczenia maksymalnie może stracić 6 punktów (obecnie pytań jest 18 i można popełnić dwa błędy). To nie koniec. Dwadzieścia spośród tych pytań będzie należeć do zakresu podstawowego (10 pytań o wysokim, 6 pytań o średnim i 4 pytania o niskim znaczeniu dla bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego) i będą dotyczyły kwestii przepisów i ich zastosowania na drodze. Zdający na podstawie materiału wideo będzie też musiał odpowiedzieć na pytanie dotyczące sytuacji zobrazowanej na filmie (będzie musiał zdecydować, kto ma pierwszeństwo na skrzyżowaniu albo czy może zatrzymać się na poboczu). Odpowiedź na drugą listę pytań (12) polegać będzie na wyborze jednej z trzech zaproponowanych możliwości oznaczonych literami A, B i C.

Istotne dla egzaminowanych powinno być, że powrócono do testów jednokrotnego wyboru, a więc zdający ma pewność, że wśród odpowiedzi jest tylko jedna prawidłowa.

Każdy, kto przejdzie ten etap, a następnie egzamin praktyczny, otrzyma upragniony dokument. Jego szczęście nie będzie jednak zupełne. Jako młody kierowca pozostanie pod szczególnym nadzorem. Przez osiem miesięcy będzie mógł prowadzić wyłącznie samochód posiadający na szybie nalepkę przedstawiającą zielony liść klonu. To jednak nie koniec. W tym czasie będą go obowiązywać niższe limity prędkości, a dodatkowo, pod groźbą cofnięcia prawa jazdy, pomiędzy czwartym a ósmym miesiącem od wydania dokumentu, będzie musiał wziąć udział w dodatkowych szkoleniach...

Póki co, kurs na prawo jazdy kat. B to koszt 1000-1400 zł, (z możliwością rozłożenia w niektórych ośrodkach na raty), koszt egzaminu 134 zł (z założeniem zdania w pierwszym podejściu), a czas oczekiwania na egzamin - około miesiąca. Warto o tym pamiętać, zapisując się na kurs, bo jeśli instruktor nie zgłosi kandydata do egzaminu przed 19 stycznia, będzie musiał zdawać na nowych zasadach. Podobnie osoby, które zaliczą kurs, ale nie uda im się zdać teorii przed 19 stycznia 2013 - zdawać będą na nowych zasadach.

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Fotel rozkładany (Kowary); szafa i biblioteczka; odzież chłopięca (6 i 11 lat), buty chłopięce (r.29-30; 33-34); kozaki damskie (r. 40).

Potrzeby:

Piec przenośny; monitor z płaskim ekranem; odzież dla dziecka (chłopczyk 8 m-cy); odzież dla niemowlaka, wózek głęboki; lodówka; pralka; łóżko piętrowe.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 po godz. 12.00.

(ep)

Gdy serce drgnie

Brunet lat 57, zadbany, wolny, samotny, własny domek. Dobrego serca, złota rączka. Mieszkam koło Bolesławca, poznam panią do stałego związku, niezależną, gospodarną, która może zamieszkać u mnie. Tel. 508-780-914.

Janek

Emeryt, 60 lat, wysoki domator, okolice Jeleniej Góry, dom, samochód, ogródek, bez nałogów, pozna panią do lat 58 o pełnych kształtach, domatorkę, która myśli o spędzeniu jesieni życia we dwoje. Proszę o tylko poważne oferty. Tel. 518-649-794.

Samotny

Jeleniogórzanin lat 60, prawnie wolny, niezależny finansowo i mieszkaniowo, 167 cm wzrostu, budowa ciała i wykształcenie średnie, odpowiedzialny, poukładany, lojalny, palę. Chciałbym poznać i „zawracać głowę" do końca życia pani średniej budowy ciała i wzrostu, miłej, ciepłej, czułej o wydatnym biuście. Pani do 58 lat, z Jeleniej Góry lub okolic. Życzę wszystkim samotnym tego, czego chce serce i oczy. Tel. 75/613-78-51.

Wiesław

Wolny 46 lat, 175/79, włosy ciemne, oczy niebieskie. Należę do mężczyzn bardzo szczerych i wiernych. Dla mnie słowa „miłość", „kochać", „wierność" to nie są tylko puste słowa. Ja naprawdę potrafię to dać. Pragnę poznać taką kobietę, której mógłbym zaufać całkowicie, by przeżywać razem uroki każdej chwili życia. Tylko poważne i zdecydowane kobiety niech piszą. Ja przygód nie szukam. Jestem obecnie na zasiłku i mogę zmienić miejsce zamieszkania od zaraz. Proszę o sms-y z sieci Plus nr tel. 603-727-561.

Sam i samotny Janusz

Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M.Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy za 1,55 gr. Tel. do mnie 075/64-24-410,

e-mail: dana@nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA

Bolesławiec razem z Włochami i Francuzami

Ceramiczna międzynarodówka

Bolesławiec, razem z miastami Francji, Włoch, Hiszpanii i Rumunii, mógłby być członkiem Europejskiego Ugrupowania Wspólnoty Terytorialnej w zakresie ceramiki, ale po stronie polskiej nie ma partnerów. EUWT to niemałe pieniądze.

Wszystko zaczęło się trzy lata temu we Wrocławiu. Gościła tam delegacja włoskiego miasta Faenzy, leżącej niedaleko Bolonii. Organizatorem spotkania był wrocławski Ośrodek Kultury i Sportu. Kiedy zaproponował Włochom stałą współpracę, ci odpowiedzieli, że chętnie, ale z… Bolesławcem.

Faenza to stolica włoskiej ceramiki. Istnieje w niej największe w Europie a niewykluczone że na świecie, muzeum ceramiczne. Zgromadzono w nim ponad 60 tys. eksponatów.

- W Faenzie produkowana jest ceramika na najwyższym poziomie - mówi Krzysztof Hewak z Urzędu Miasta w Bolesławcu. - Nastawiona jest bardziej na artyzm niż na jej walory użytkowe.

Faenza przewodniczy włoskim miastom skupionym w zrzeszeniu ceramicznym. Jest ich ponad 30. We Francji podobną rolę spełnia Aubagne. Do nich dołączyły jeszcze zrzeszenia miast ceramicznych w Hiszpanii i w Rumunii. Wspólnie powołały do życia Europejskie Ugrupowanie Wspólnoty Terytorialnej w zakresie ceramiki.

- To coś na kształt euroregionu, lecz branżowego i zbudowanego z ośrodków odległych od siebie geograficznie - wyjaśnia Piotr Roman, prezydent Bolesławcsa. - Organizacja ta, która jest w fazie konstytuowania się, dysponować będzie budżetem w wysokości 400 tys. euro.

Pieniądze te będzie można wydać na cele związane z kulturą. Oczywiście związaną z ceramiką. Bolesławiec chciałby uczestniczyć w przedsięwzięciu, najlepiej jako pełnoprawny członek EUWT. Do tego potrzebne byłoby jednak powołanie w Polsce stowarzyszenia polskich miast ceramicznych. Teoretycznie zainteresowane powinny być tym Wałbrzych, Jaworzyna, Włocławek, Ćmielów… Rozmów z ich władzami jeszcze nie podjęto.,

- Niewykluczone, że założymy taki związek z Nowogrodźcem - zapowiada Piotr Roman. - To może udać się najszybciej.

Z. RZONCA

W Faenzie furorę zrobił piec Mateusza Grobelnego.

Kilkanaście dni temu „ceramiczna" delegacja Bolesławca gościła w Faenzie na targach i wystawie ceramicznej - największej tego typu na świecie. Została zaproszona przez Faenzę.

- Wystawa odbywa się co roku naprzemiennie - raz we Włoszech w Faenzie właśnie, a raz we Francji, w Aubagne - mówi Krzysztof Hewak. - Furorę zrobił piec ceramiczny naszego artysty, Mateusza Grobelnego. Był wykonany ze stali i szkła, a opalany drzewem. Pięknie wyglądał zwłaszcza nocą.

Włochom spodobały się również wyroby z Ceramiki Artystycznej. Twierdzili, że z powodzeniem mogłyby być u nich wystawiane i sprzedawane.

- Nie mamy swojego przedstawiciela ani we Włoszech, ani w Hiszpanii - mówi Bogusława Łysakowska, wiceprezes Ceramiki Artystycznej. - Współpracujemy jedynie z niewielką firmą we Francji. Inna sprawa, że mamy obecnie tyle zamówień, iż nie zdołalibyśmy prawdopodobnie wywiązać się z nowych…

Współpraca z Włochami i Francuzami nie musi mieć jednak wyłącznie wymiaru biznesowego, choć przecież na takim stronie polskiej powinno zależeć najbardziej.

- Dzięki naszym kontaktom z Faenzą nie tylko nasze firmy mogą się pokazać we Włoszech czy we Francji, ale również będą tam występować na przykład nasze glinoludy - mówi Krzysztof Hewak.

Znacznie bardziej międzynarodowy charakter uzyskać powinno również Bolesławieckie Święto Ceramiki. I to z kilku powodów: możliwości wystąpienia w nim ceramików z Włoch, Francji, może nawet Hiszpanii i Rumunii, ale także zagranicznych artystów czy teatrów.

Zbigniew Rzońca

REKLAMA I PROMOCJA

Bison

Fundacja EduAkcji Europejskiej

Centrum Informacji i Wspomagania NGO

ROZWÓJ UZDROWISK
JELENIOGÓRSKIM, KŁODZKIM, WAŁBRZYSKIM

Potrzebujesz inspiracji i wsparcia dla swojej organizacji?
Prowadzisz fundację, stowarzyszenie lub planujesz założyć organizację pozarządową?
Zapraszamy do współpracy

SKORZYSTAJ Z DORADZTWA

Doradztwo organizacyjne – funkcjonowanie i zarządzanie organizacją, pozyskiwanie środków na prowadzenie działalności

Doradztwo finansowe – analizy, rozliczenia, porady z zakresu księgowości,

Doradztwo prawne – rejestracja, zmiany w statucie, interpretacja prawna

Przyjdź: ul. Kasprowicza 15A/2 (parter), Jelenia Góra
Zadzwoń: tel./fax (75) 645 09 05
Napisz: jeleniagora@centrumngo.pl
Więcej informacji na **www.centrumngo.pl**

SKORZYSTAJ ZE SZKOLEŃ

12 godzinne szkolenia (podzielone na 3 dni) z zakresu:
1. Zdobywanie środków na działalność
2. Współpraca z wolontariuszami
3. Współpraca z administracją publiczną i organizacjami biznesu
4. Polityka równości szans kobiet i mężczyzn w NGO

Każdy z uczestników szkolenia ma zapewnione:
- materiały szkoleniowe
- catering
- zwrot kosztu dojazdu
- certyfikat ukończenia szkolenia
- dodatkowe wsparcie doradcze

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

„Nie zamkną mnie w termosie”

- Jak można ocieplać zagrzybiony budynek? W ten sposób zrobi się z niego termos - mówi Włodzimierz Wiaderny z placu Ratuszowego 51. Jeśli to udowodni, wówczas wpędzi swoją wspólnotę mieszkaniową w poważne tarapaty warte blisko dwieście tysięcy złotych.

Chybiona inwestycja?

Remont trzech kamienic przy placu Ratuszowym rozpoczął się od odświeżenia frontowej elewacji, której opiekujący się nią konserwator zabytków nie zezwolił docieplić. Teraz remont przeniósł się na tyły budynków i tam wybuchła awantura.

- Po co w ogóle go ocieplać, przecież mur ma grubość prawie metra. Do tego budynek jest mocno podpiwniczony i postawiony na bardzo grząskim gruncie. Gołym okiem widać, jak się rusza. Co tydzień w moim przedpokoju tapeta marszczy się w innym kierunku - argumentuje pan Włodzimierz, który, jak sam podkreśla, jako jedyny lokator wspólnoty dostrzega problem wilgoci w kamienicy.

- Reszta to starsi ludzie, którzy zamykają się w swoich czterech ścianach, uciekają od problemów i podpisują wszystko, co podsunie im zarząd wspólnoty - wyjaśnia mieszkaniec, który pokazuje ślady zawilgocenia i kruszącej się gdzieniegdzie farby pod parapetem jednego z jego okien. Lada dzień od zewnętrznej strony przykryje je gruby styropian.

- W dodatku przytwierdzają go do starego zgrzybiałego tynku. Wkrótce budynek przestanie oddychać, a zimą problem wilgoci się tylko nasili - dodaje i zapowiada, że inwestycję wstrzyma, choćby miał interweniować u najwyższych instancji. W tej sprawie już zdążył wysłać jedno zawiadomienie do konserwatora zabytków z prośbą o zbadanie stanu faktycznego. Twierdzi, że jeśli to nie pomoże, będzie próbował do skutku. - Nie pozwolę na to, by zamknęli mnie w termosie, a ktoś na tym jeszcze zarobił - kwituje.

Gorzka wygrana

Wydaje się, że szanse na zwycięstwo ma niewielkie. Remont zbliża się właściwie ku końcowi. Wspólnota bowiem większością głosów uchwaliła trzy lata temu decyzję o remoncie. Za docieplaniem opowiedziała się także współlokatorka pana Włodzimierza.

- Gdyby złożył wówczas odwołanie, a miał na to całe sześć tygodni, inwestycję można byłoby wstrzymać - tłumaczy Małgorzata Zając, członek zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej przy placu Ratuszowym 50-52.

- Liczyłem, że inwestycja nie dojdzie do skutku, bo blisko trzy lata trwało zabieganie o dzierżawę gruntu pod warstwę styropianu - wyjaśnia sąsiad.

Z chwilą podjęcia przez wspólnotę decyzji o remoncie, zarząd rozpoczął poszukiwania środków. Mieszkańcy mieli bowiem na koncie zgromadzonych jedynie 95 tysięcy złotych. Na docieplenie, nową elewację, wymianę kominów i obróbkę blacharską potrzeba było jeszcze co najmniej 200 tysięcy złotych. I udało się.

- 95 tysięcy złotych dało miasto, a 32 tysiące złotych otrzymaliśmy w ramach premii termomodernizacyjnej za to, że m.in. na własną rękę zainstalowaliśmy węzeł grzewczy i w ten sposób zmniejszyliśmy koszty emisji ciepła. Dodatkowo ocieplliliśmy dwa stropy i zamontowaliśmy świetlik dachowy - wyjaśnia Małgorzata Zając.

Resztę, czyli jakieś 55 tysięcy złotych, mieszkańcy pożyczyli z banku. Jeśli pan Włodzimierz udowodni, że docieplanie jego kamienicy jest niesłuszne, wówczas razem z sąsiadami będzie musiał to wszystko zwrócić.

Zamiast wilgoci, dziury w murze

- Nie pozwolę na to, by z powodu jednego lokatora inwestycja, na którą zgodziło blisko 18 pozostałych rodzin, nie doszła do skutku - tłumaczy Małgorzata Zając i zapewnia, że wszystkie prace były konsultowane nie tylko z konserwatorem zabytków, ale także inspektorem ds. technicznych. Żaden z nich nie potwierdził obecności wilgoci w budynku.

Dwa lata temu wspólnota pozaklejała nieszczelności, jakie powstały przy jednym z okien pana Włodzimierza.

A. JÓŹWICKA-SZYLKO

Pan Włodzimierz jest jedynym lokatorem, który docieplenie budynku uznaje za zbyteczne. - Wystarczy metrowy mur - mówi.

- Od tego czasu nic się nie działo - informuje Krzysztof Mroczkowski, inspektor ds. technicznych z Zespołu Zarządców Nieruchomości WAM. Ponadto w przeglądzie technicznym kamienic z 2009 roku czytamy, że miejscowe zawilgocenie występowało jedynie w częściach piwnicznych, te bowiem są osadzone na głębokości ośmiu metrów. To na podstawie tego dokumentu w 2009 roku zostało wystawione pozwolenie na rozpoczęcie inwestycji.

Problemów z wilgocią nie dostrzega też Daniela Mikuszewska, która mieszka bezpośrednio nad panem Włodzimierzem.

- Latem bez żaluzji nie da się tam wytrzymać, tak świeci słońce - przyznaje pani Daniela.

- To jest strona południowa. Tam jest zawsze słonecznie. Nie ma mowy o żadnym grzybie - dodaje Małgorzata Zając.

Czy docieplenie tej strony było zatem konieczne?

- Jak najbardziej. Budynek nie był modernizowany od lat 60. Od tego czasu pomiędzy kamieniami, z których jest zbudowany, zdążyły się zrobić potężne szczeliny, przez które ucieka ciepło - twierdzi Zając. - W niektórych miejscach trzeba było zbijać tynk nawet do 50 proc. i nakładać nowy, bo nic nie trzymało się starego.

Z tego powodu część lokatorów zmuszanych było do ogromnych dopłat za ogrzewanie.

- W skrajnych przypadkach dochodziło nawet do przemarzania u nich ścian - dodaje Krzysztof Mroczkowski.

- A pan Wiaderny być może nie poczułby się jak w puszce, gdyby na własną rękę nie ocieplił się od środka styropianem - nadmienia Małgorzata Zając.

- To nie ma w ogóle związku ze sprawą - kwituje zdenerwowany tym wątkiem mężczyzna. - Ja tylko zgłaszałem taki zamiar, zresztą zupełnie niepotrzebnie, bo mieszkanie należy do mnie. Wcale nie muszę się z tego tłumaczyć. Ostatecznie się wstrzymałem. Choć jak będę czuł taką potrzebę, nie zawaham się. Najpierw zobaczę, jak na wiosnę cała wilgoć zacznie przedostawać do mieszkania - kwituje.

Jeśli jego obawy się potwierdzą, wówczas trzeba będzie zastosować tzw. metodę iniekcji.

- Czyli wprowadzania specjalnego płynu do środka murów, który zapobiegnie przedostawaniu się wilgoci od zewnątrz - wyjaśnia Krzysztof Mroczkowski.

Anna Jóźwicka-Szylko

Nowa przychodnia w Gryfowie czeka

Już ponad miesiąc temu w Gryfowie zakończono największą inwestycję w tej kadencji: budowę przychodni zdrowia. Pozostały jeszcze drobne prace porządkowe wokół budynku, ale przychodnia mogłaby już funkcjonować. Tymczasem stoi pusta, co wzbudza niepokój mieszkańców i rodzi plotki. Choćby taką, że w związku z trudną sytuacją finansową gmina wycofuje się z planów organizacji własnej podstawowej opieki medycznej i zamierza sprzedać obiekt.

Te pogłoski dementuje burmistrz Gryfowa Olgierd Poniźnik. - To nieprawda. Z niczego się nie wycofujemy, bo chcemy zadbać o wysoki poziom usług medycznych dla mieszkańców miasta i gminy. Natomiast potrzebna jest jeszcze odrobina cierpliwości, bo w tej sferze działalności nie da się rozpocząć funkcjonowania z dnia na dzień.

M. LIS

Pierwsi pacjenci w nowej przychodni będą przyjęci w styczniu.

Samo wyposażenie ośrodka musi trochę potrwać, ale główną przeszkodą w szybkim rozpoczęciu przyjęć pacjentów jest okresowy system kontraktowania usług medycznych przez NFZ. Oferta naszego ośrodka do Funduszu zostanie zgłoszona w październiku, a od początku przyszłego roku zacznie on przyjmować pacjentów. O jakości świadczonych usług mieszkańcy Gryfowa i nie tylko będą mogli przekonać się już w listopadzie, bo zamierzamy w przychodni urządzić białą niedzielę.

Wyposażenie i kadrę medyczną zapewni placówce w Gryfowie WSPZOZ w Zgorzelcu, bo to z tą jednostką porozumiały się władze gminy. Zgorzelecki szpital będzie administrował budynkiem w drodze użyczenia i ma zapewnić usługi medyczne na najwyższym poziomie.

Gryfów porwał się na tak dużą inwestycję (budowa kosztowała ponad 2 mln zł), bo był niezadowolony z tego rodzaju usług świadczonych dotąd w Gryfowie przez lwóweckie Powiatowe Centrum Zdrowia, a wszelkie negocjacje z poprzednią prezes PCZ kończyły się mało atrakcyjną dla gminy propozycją: „chcecie lepszych usług, sfinansujcie je”. Dla samorządu gryfowskiego było to nie do przyjęcia, bo nawet gdyby dokładał pieniądze, i tak pozostałby bez wpływu na funkcjonowanie przychodni PCZ.

- Jakość opieki zdrowotnej nad mieszkańcami to zbyt ważna część obowiązków gminy, by nie mieć na nią wpływu - oceniał jeszcze przed rozpoczęciem inwestycji burmistrz Gryfowa.

(mal)

Zgorzelecki PEC zostaje w rękach miasta

Nie będzie prywatyzacji

Koniec kilkumiesięcznej nerwówki w Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Zgorzelcu. Burmistrz Rafał Gronicz odstąpił od pomysłu prywatyzacji komunalnej spółki.

- Wczoraj odbyło się spotkanie pana burmistrza z załogą - potwierdza prezes PEC-u, Zbigniew Mosiołek. - Ludzie już wiedzą. Decyzja została bardzo dobrze przyjęta przez załogę, bo, jak wiadomo, prywatyzacja może się różnie kojarzyć.

Mało powiedziane, że różnie. Związki zawodowe, działające na terenie PEC-u, jednym zdecydowanym głosem opowiedziały się przeciwko pomysłowi, wskazując na negatywne skutki tego typu działań; choćby w Jeleniej Górze. Potencjalne zyski ze sprzedaży zgorzeleckiego przedsiębiorstwa miałyby posłużyć na finansowanie któregoś z poważnych wyzwań: rewitalizację śródmieścia, pozyskanie nowej siedziby dla biblioteki miejskiej, czy choćby uzupełnienie wkładu własnego gminy w nowym rozdaniu funduszy unijnych na lata 2014-20. Pomysły te spotkały się jednak z bezwzględną krytyką zakładowych aktywistów, i to wcale nie tylko ze względu na potencjalne zagrożenie miejsc pracy. Pomysł sprywatyzowania przedsiębiorstwa przerwał rozmowy ze stroną niemiecką dotyczące dużego, wspólnego przedsięwzięcia.

- Zgodnie z umową 25 listopada br. jest terminem zakończenia ostatniej części dużego zadania, czyli modernizacji węzłów cieplnych - tłumaczy prezes Mosiołek. - To istotna dla całego miasta modernizacja, dzięki której ciepło będzie w pełnej automatyce. Cztery części tej inwestycji, dotowanej z ministerstwa w Berlinie, zostaną zakończone w tym roku. Ale już myślimy o kolejnych inwestycjach. One właśnie zostały czasowo wstrzymane w związku z pomysłem prywatyzacji.

ZPEC korzystał ze wsparcia unijnego jako jednostka komunalna. Jako przedstawiciel sektora prywatnego nie miałby na to szans, a co więcej, pod znakiem zapytania stanęłyby inwestycje już zrealizowane. Mowa o niebagatelnych kwotach i dużym wyzwaniu logistycznym, bo modernizacja była przygotowywana około 6 - 7 lat wstecz. Globalny jej koszt wyniesie ok. 14 mln zł ale z tego ok. 10 mln zł (konkretnie 2,5 mln euro) pochodziło od strony niemieckiej, czyli ok. 70 proc. całej inwestycji. Trzy pierwsze części zadania były finansowane w 75 procentach, a czwarta w mniejszym zakresie, ale średnio dofinansowanie na wszystko wyniosło 70 proc. Konieczność zwrotu takich sum rozłożyłaby właściciela na łopatki.

Jednym z argumentów, którymi burmistrz Gronicz uzasadniał zamiar prywatyzacji, były restrykcyjne wymogi dotyczące standardów technicznych przedsiębiorstwa. Prawda jest jednak taka, że zapobiegliwość władz spółki zabezpieczyła ją pod względem formalnym i technicznym aż do roku 2016.

- Zarząd spółki zobowiązał się do zabezpieczenia wszelkich potrzeb przedsiębiorstwa aż do roku 2023, bez angażowania środków finansowych miasta - potwierdził burmistrz, uznając tym samym sprawę za zamkniętą.

Prezes Mosiołek nie chce jeszcze rozmawiać o szczegółach, ale docelowo zakład będzie zmierzał w kierunku obniżenia emisji dwutlenku siarki. Czasu jest dużo, Unia daje na dostosowanie aż dziesięć lat. - Strona niemiecka wyraźnie napisała, że ze względu na rozważaną prywatyzację wstrzymuje rozmowy, a nie od nich odstępuje - podkreśla prezes. - Będziemy przekazywać teraz informację o odejściu od prywatyzacji i sądzimy, że w tej sytuacji zmieni się ich stanowisko.

W tym sezonie grzewczym zgorzelczanie nie muszą się obawiać podwyżek cen ciepła, a taki domysł straszył ludzi w przypadku prywatyzacji. Zakład przygotowuje wprawdzie nowy wniosek taryfowy, ale nowe stawki raczej nie wejdą w życie wcześniej niż w połowie przyszłego roku. Niezależnie od wszystkiego, od formy własności chociażby, są czynniki, które wpływają na działalność firmy. Na przykład podwyżka cen węgla czy gazu. Zmiany cen muszą następować niezależnie, czy to firma komunalna, czy prywatny sektor. Obecnie mamy w Polsce około 20 proc. firm ciepłowniczych, które się sprywatyzowały. ZPEC nie powiększy tego grona.

(mat)

K. MATLA

Zgorzeleckie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej nie pójdzie na sprzedaż. Pracownicy odetchnęli.

Nowe inwestycje w Szklarskiej Porębie

Spośród 45 dolnośląskich podmiotów, które otrzymają dofinansowanie z programu „Inwestycje dla przedsiębiorstw", aż 10 pochodzi ze Szklarskiej Poręby. Dzięki temu w mieście zaangażowanych zostanie kolejnych 55 mln zł. W ciągu kilku najbliższych lat wartość nakładów inwestycyjnych wyniesie pod Szrenicą około 350-400 mln zł!

Grzegorz Sokoliński, burmistrz miasta, szacuje, że w tej chwili w Szklarskiej Porębie wartość inwestycji - i to tylko tych największych - wynosi około 100 mln zł. W ciągu następnych trzech - czterech lat wzrośnie nawet czterokrotnie.

- U nas nie widać kryzysu - Zbigniew Kubiela, przewodniczący rady miasta, wskazuje na remontowane pensjonaty i hotele. Jest ich co najmniej kilkanaście. Niebawem roboty budowlane rozpoczną się w 10 nowych miejscach.

We Wrocławiu rozstrzygnięto konkurs na dofinansowanie przedsięwzięć w ramach programu „Inwestycje dla przedsiębiorstw". Jerzy Łużniak, wicemarszałek Dolnego Śląska, uważa, że doskonały wynik, jaki osiągnęła Szklarska Poręba, to w dużej mierze zasługa niedawnego Pucharu Świata:

- To dowód na to, iż samorządowi opłacało się angażować w tę imprezę - twierdzi.

Zbigniew Kubiela jest tego samego zdania. Sądzi, iż wzrost zainteresowania inwestycjami w kurorcie, to w dużej mierze dowód na to, że samorząd potrafił wykorzystać „pucharową" reklamę.

Z. RZOŃCA

Renowacja dawnego hotelu Lindenhof pochłonie 16 mln zł

- W efekcie pojawili się przedsiębiorcy, którzy postanowili u nas zainwestować - mówi Zbigniew Kubiela.- Wśród dziesięciu firm, które dostaną finansowe wsparcie, na pewno część zdecydowało się na budowy i rozbudowy na fali tej wielkiej imprezy. Ponad połowa przedsiębiorców pochodzi spoza Szklarskiej Poręby.

Najwięcej pieniędzy, bo prawie 16 mln zł, kosztować będzie renowacja i uruchomienie dawnego ekskluzywnego hotelu Lindenhof. Dziś stoi on nieczynny. Po wojnie należał do wojska. Znany był jako WDW „Śnieżynka". W tej chwili jego właścicielem jest znany w kraju przedsiębiorca spod Łodzi - Antoni Ptak.

Dzięki finansowemu wsparciu w ramach programu „Inwestycje dla przedsiębiorstw", zbudowanych zostanie od podstaw kilka mniejszych hoteli, a kilka innych zostanie zmodernizowanych. Powstanie też kompleks aqua-spa.

Jedną z osób, która skorzysta na unijnym wsparciu, jest pani Teresa Gogga-Stępień, właścicielka pensjonatu „Pory roku". Całkowita suma złożonego przez nią projektu opiewa na 1,3 mln zł, dofinansowanie wyniesie zaś grubo ponad pół miliona złotych.

- Mój pensjonat może obecnie pomieścić 50 osób - mówi właścicielka. - Po zakończeniu prac inwestycyjnych, które rozpocznę w przyszłym roku, przybędzie dziesięć miejsc. Chcę także stworzyć w swoim obiekcie siłownię. W konsekwencji zamierzam przyjąć do pracy jeszcze jedną osobę.

Zbigniew Kubiela zauważa, iż zainwestowane pieniądze przyniosą miastu bardzo wymierne korzyści. Po pierwsze, w fazie budów i remontów dadzą zatrudnienie miejscowym firmom budowlanym. Po drugie, po zakończeniu robót w obiektach pojawią sie nowe miejsca pracy. Po trzecie, z tytułu podatków zwiększą się wpływy do samorządowej kasy.

- Myślę również o tym, że prowadzone z rozmachem prace budowlane ściągną nowych inwestorów oraz kolejnych turystów - dodaje przewodniczący rady miasta.

- W poprzednim rozdaniu projektu na dofinansowanie załapały się zaledwie trzy firmy ze Szklarskiej Poręby - zauważa Jerzy Łużniak. - Teraz z tego miasta pochodzi co czwarta taka firma! Doskonale świadczy to o tym, jak Szklarska Poręba zaczęła się dynamicznie rozwijać.

Zbigniew Rzońca

Głosuj na strażaka. Konkurs zakończony

Zwyciężyli Mazurek i Smykowski

Do 30 września br. trwało glosowanie kuponowe i sms-owe na najlepszego Strażaka Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) i Państwowej Straży Pożarnej (PSP) oraz na najlepszą Jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP).

Wybór nastąpił poprzez zgłoszenia i głosowanie Czytelników. Swoim zasięgiem plebiscyt obejmował powiaty: **jeleniogórski, kamiennogórski, lubański, bolesławiecki, zgorzelecki, lwówecki, część jaworskiego (Bolków) i złotoryjskiego (Wojcieszów)**.

Szczegółowy regulamin zamieszczony jest na stronie **www.nj24.pl**

Dnia 5 października br. w Sali Lustrzanej w Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze, ul. Piłsudskiego 60, o godz. 15.00 odbędzie się uroczyste zakończenie konkursu i wręczenie nagród dla zwycięzców.

Wszystkim biorącym udział w naszym konkursie dziękujemy, a zwycięzcom i wyróżnionym gratulujemy!

Oto lista zwycięzców naszego konkursu:

STRAŻACY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ:

1 miejsce
Michał Smykowski (NJOSP1)
- z sumą 406 głosów

wyróżnienie
Bernadeta Juszczak (NJOSP23)
- z sumą 326 głosów

wyróżnienie
Piotr Maj (NJOSP11)
- z sumą 321 głosów

STRAŻACY PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ:

1 miejsce
Wojciech Mazurek (NJPSP12)
- z sumą 312 głosów

wyróżnienie
Piotr Wincenty (NJPSP5)
- z sumą 179 głosów

wyróżnienie
Krzysztof Chrostek (NJPSP6)
- z sumą 103 głosów

JEDNOSTKA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ:

1 miejsce
OSP Sosnówka (NJJED1)
- z ogromną przewagą nad innymi jednostkami
- łączna liczba głosów 385!

42 członków zarejestrowanych, z których 20 regularnie uczestniczy w pracy jednostki. Pod względem zaplecza jedna z najlepiej wyposażonych w okolicy - obszerna remiza, trzy samochody gaśnicze - scania i dwa stary. Gasi pożary, pomaga podczas różnych klęsk żywiołowych i wypadków, nie tylko na terenie gminy Podgórzyn. Brała udział, np., w niedawnej akcji gaszenia pożaru w Elektrowni Turów. Najbardziej zasłużona postać - emerytowany strażak zawodowy, 70-letni Czesław Ostrowski, służy radą i pomocą młodszym kolegom.

Łącznie wpłynęło 3221 sms-ów oraz 985 kuponów.

Sponsorami w konkursie są:

1/ Hotel Gołębiewski w Karpaczu - voucher - pobyt 3-dniowy dla 2 osób z trzema śniadaniami i obiadami, wstępem do Parku Wodnego Tropikana dla najlepszego strażaka OSP.

2/ Pałac Staniszów w Staniszowie - voucher - pobyt dla 2 osób z jednym noclegiem w pokoju Deluxe z kolacją 3-daniową i śniadaniem dla najlepszego strażaka PSP.

3/ Firma NETIA - Dialog, nagrody: 8 sztuk telefonów komórkowych z 20-minutowymi starterami dla wyróżnionych strażaków OSP i PSP i Jednostki OSP.

4/ Firma „POŻ-RENOVA" Serwis Przeciwpożarowy, Oddział Jelenia Góra, ul. Wolności 142 , nagroda rzeczowa - sprzęt pożarniczy - dla Jednostki OSP.

5/ Kaliskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Kaliszu Sp. z o.o., ul. Przybrzeżna 37, 62-800 Kalisz - hełmy strażackie.

6/ Huta Julia Piechowice.

7/ Pracownia Bukieciarska UESY-FLORESY, Jelenia Góra, ul. Krótka 12.

Maskowanie chorej duszy

Rozmowa z Witoldem Simonem, psychiatrą i psychoterapeutą, specjalistą od wychodzenia z traum

- Czy kryzys finansowy tak bardzo dotknął Polaków, że zdołowani zaczynają szukać pomocy w gabinetach psychiatrycznych?

- Z osób, które przychodzą do mnie, tylko jedna opowiada o problemach finansowych. To menedżer, który stracił pracę, ale odłożył tyle pieniędzy, że starczy mu na rok spokojnego życia.

- Jakie kłopoty mają w takim razie ludzie, którzy przychodzą do psychiatry?

- Jest grupa, która deklaruje bezsenność bądź bóle przeróżnych części ciała, podczas gdy tak naprawdę przyczyny problemów tkwią znacznie głębiej. Ludzie ci byli już u neurologów i kardiologów. Usłyszeli od nich, że lepiej będzie, jeśli pójdą do psychiatry. Dużo jest też mężczyzn mających kłopoty z seksem. Ale mówią o nich bardzo technicznie, wspominając, na przykład, o kłopotach z erekcją.

- Pewnie choruje ich dusza, która wysyła negatywne sygnały do ciała.

- Tak jest. My to nazywamy maską. Trudno przyznać się do tego, że jest się nieszczęśliwym w małżeństwie. O wiele łatwiej powiedzieć, że się nie ma erekcji. Choć są też oczywiście pacjenci, którzy otwarcie skarżą się na kłopoty relacyjne. W ogóle nowym zjawiskiem, które zauważyłem ostatnio, po paru latach nieobecności w kraju, jest to, iż sporo osób nudzi się ludźmi, z którymi żyją. Zaczynają ich zdradzać, czasem mają nawet po dwóch-trzech partnerów. Są wśród pacjentów także osoby cierpiące z powodu utraty kogoś bliskiego.

- Gdy się chce komuś pomóc, pewnie trzeba wgłębić się w historię jego życia?

- Z grubsza rzecz biorąc są dwa style. W pierwszym psychiatra jest kimś w rodzaju eksperta, o dużej wiedzy i doświadczeniu, i dlatego wie, co powinien zrobić pacjent, by jego stan się polepszył. Drugi zakłada, że psychiatra może i ma doświadczenie, ale w gruncie rzeczy jest takim samym człowiekiem, jak ten, który przyszedł do jego gabinetu. Tyle że w tym akurat momencie to psychiatra jest w sytuacji lepszej życiowo. Zgodnie z tą szkołą, która mi osobiście jest bliższa, trzeba podążać za pacjentem i podsuwać mu różne rozwiązania problemów, by on sam mógł wybrać najbardziej odpowiednie.

- To też nauka odpowiedzialności za siebie.

- Są osoby, które przychodzą i od razu oczekują orzeczenia, że są chore psychiczne. Chcą, abym w ten sposób zwolnił je z ich odpowiedzialności za własne życie, w którym są bardzo pogubieni i nie wiedzą, co z nim zrobić.

Leszek Kosiorowski

Jak mnie z parkingu przećwiczyli

Minutowa królowa

Jestem idiotą. I sam zapłaciłem za to, by ostatecznie się o tym przekonać. Nic w tym zaskakującego, ponieważ w zasadzie za wszystko co nas wzbogaca, prędzej czy później przychodzi płacić, na dodatek nierzadko całkiem słono. Dlatego doszedłem do wniosku, że ostatecznie niedużo kosztowało mnie zdobycie owej życiowej mądrości, bo jedynie 1 zł (słownie: jeden złoty).

Ale do rzeczy. W zasadzie nie poruszam się autem po centrum Jeleniej Góry. Wcale nie z powodu boleśnie drenujących kieszeń płatnych stref parkowania. Czasami jednak trzeba gdzieś szybko dotrzeć, coś zabrać. Tak właśnie było owego dnia, kiedy zmuszony byłem pojechać samochodem do JCK. Sprawa była pilna, ważna i wydawało się, że nie zajmie dużo czasu. Zaparkowałem więc dokładnie przed wejściem, pognałem wrzucić monetę do najbliższego parkomatu, szybko z powrotem do auta, kartkę za szybę i pędem na spotkanie. Zrządzeniem losu rozmowy się jednak przedłużyły. W pewnej chwili uświadomiłem sobie, że dyskusja dyskusją, ale choćby nawet o rację stanu chodziło, to przecież ja zapłaciłem tylko za pół godziny postoju, który początkowo trwać miał góra 10 - 15 minut. Ponieważ w pośpiechu nie zwróciłem uwagi na zegar parkomatu, a nie chciałem być ścigany za nadużycie parkingowe, uprzejmie przeprosiłem rozmówców na chwilę i z wyrzutem sumienia pognałem do auta sprawdzić, czy aby opłacony czas nie minął, no i ewentualnie dopłacić za porcję nieuniknionych, kolejnych minut stania w strefie płatnego parkowania. Wypadłem na ulicę i z miejsca ujrzałem mundurową postać, co to właśnie zostawiła mi urzędowy list za wycieraczką i dostojnie kroczyła w stronę sąsiedniego auta. Kilka szybkich kroków, kartka w łapę i wyjaśniam damie, która dopiero co na piśmie poinformowała mnie o finansowych sankcjach czekających mnie za parominutowe spóźnienie, że ja właśnie biegnę w tej sprawie. I że jeśli już nie zmieściłem się w czasie, gotów jestem ponieść tego konsekwencje. Ale żeby uniknąć kłopotliwej sytuacji, przed momentem niezręcznie przerwałem rozmowę wpół zdania i przybiegłem, żeby dokonać dopłaty. Więc może jeszcze nie jest za późno. Ona twardo, że za późno. Trudno. Pytam więc, czy w takiej sytuacji można zrobić tę specjalną opłatę na miejscu, żeby nie jechać do bliżej nieznanego mi biura, bo czasu brak. Obrzuciła mnie lekceważącym spojrzeniem i warknęła, że nie ma mowy, bo sprawa już przesądzona, a na kwicie napisane jest co, gdzie i jak trzeba teraz załatwić. Nie miałem dotąd podobnej przygody, ale coś mi świtało, że sprawa nie powinna być jeszcze przesądzona. Zacząłem więc dopytywać, czy skoro przestępstwo me czasowe jest tak niewielkie i że gdybym najpierw pobiegł do parkomatu, a nie na widok egzekutorki podszedł do niej z wyjaśnieniem i prośbą o chwilowe wstrzymanie egzekucji, to teraz trzymałbym w ręku aktualny bilet parkingowy i sprawa byłaby nieaktualna. I tu się zaczęła kaźń właściwa. Dama długo kręciła głową, przekonując, że nic nie można już zrobić, bo kwit wypisany i koniec. Po dłuższej wymianie zdań stwierdziła jednak, że jeśli w ciągu pięciu minut od wypisania dokumentu dokonałbym opłaty w parkomacie, to ona ten druk mogłaby anulować. Czyli jednak! Ponieważ nasza rozmowa trochę trwała, dla pewności zapytałem raz jeszcze, czy jeśli natychmiast pognam do parkomatu i przyniosę ów bilet, sprawa będzie załatwiona. Na to usłyszałem potwierdzające TAK! Poprosiłem więc panią o odrobinę cierpliwości i ruszyłem pędem w stronę urządzenia. Po drodze przystanąłem jedynie na moment przy znajomych, którzy szczęściem znaleźli się w pobliżu, by wydobyć od nich jakąkolwiek monetę, bo w kieszeni jak na złość wymacałem tylko samotny banknot, a egzekucja nad głową. Pożądany pieniążek mam w garści po kilku sekundach, więc cała operacja dokonania opłaty i powrotu na miejsce kaźni zajęła mi może pół minuty. Po chwili wyciągam więc do niezłomnej kontrolerki rękę z biletem, a ona nie patrząc nawet na zegarek, z dumną królowej sytuacji, rzuca tylko sucho „za późno”... Czyli grała na czas, z góry wiedząc, że sprawa jest przegrana i tylko sobie złośliwie zadrwiła z naiwniaka. Niech sobie pobiega... Wściekły zapytałem więc, dlaczego mnie oszukała. Bo szkoda było mojego czasu, biegania i tej złotówki, co ją niepotrzebnie wrzuciłem do parkomatu. Wzruszyła tylko ramionami stwierdzając, że nie zmieściłem się w czasie, bo za długo z nią rozmawiałem. Pogratulowałem jej więc życiowej postawy, złożyłem życzenia wielu zawodowych sukcesów i wróciłem przeprosić głupio porzuconych rozmówców. Spotkanie musiałem gwałtownie zakończyć, bo trzeba było natychmiast pognać do biura firmy obsługującej parkingi, żeby jak najszybciej dokonać karnej opłaty i nie narażać się na dodatkowe koszty. Trudno, za gapiostwo trzeba płacić i nie ma co marudzić. Ale na tym nie koniec. W biurze bez bólu uiściłem dychę, bo nie o tę dychę przecież chodziło. Wyraziłem jednak oburzenie ze sposobu, w jaki zostałem potraktowany w absurdalnej sytuacji. Bo nie dość, że poczułem się parkingowym zbrodniarzem, który dokonał krótkiego gwałtu na czasie postoju i został za to paskudnie ukarany, to jeszcze przy okazji zrobiłem z siebie podwójnego idiotę. Dama za biurkiem pokiwała głową, teatralnym gestem rozłożyła ręce i objawiła prawdę, że przecież to nie jej wina, że czas płynie... Chyba tylko cudem nie padłem na miejscu porażony głęboką myślą filozofki. Nie jestem awanturnikiem, więc na do widzenia pogratulowałem jedynie paniom dobrego samopoczucia i wspaniałego traktowania tych, którzy pokornie płacą parkingowy haracz miastu. Zapytałem jeszcze, co będzie teraz. Bo zaparkowałem pod ich biurem, a w ręku przyniosłem do wyjaśnienia aktualny bilet parkingowy, żeby zobrazować dokładnie policzoną minutami sytuację. Nie ma go więc za szybą i pewnie już kolejny kontroler, tam na ulicy wsadził mi za wycieraczkę kolejny kwit, z którym będę musiał zaraz tutaj wrócić. Na to dama zza biurka stwierdziła, że nie, bo zrobi mi tylko taką adnotację na dokumencie, który trzymam w ręce i żadnej dodatkowej opłaty wnosić już nie będę musiał... Czyli jednak decyduje kryterium uznaniowe, a nie bezwzględny upływ czasu!

Od tego wydarzenia staram się unikać płacenia za parkowanie. Nie obrażam się na rzeczywistość, ani na nieuczciwą minutową królową, która zapewne nad wszystkimi „ofiarami losu” pastwi się w podobny sposób. Po prostu nie stać mnie na trwonienie najcenniejszego dla mnie majątku, mojego własnego czasu, którego nikt nie przelicza na minuty. Bo przecież powszechnie wiadomo, że czas to pieniądz.

Daniel Antosik

REKLAMA I PROMOCJA

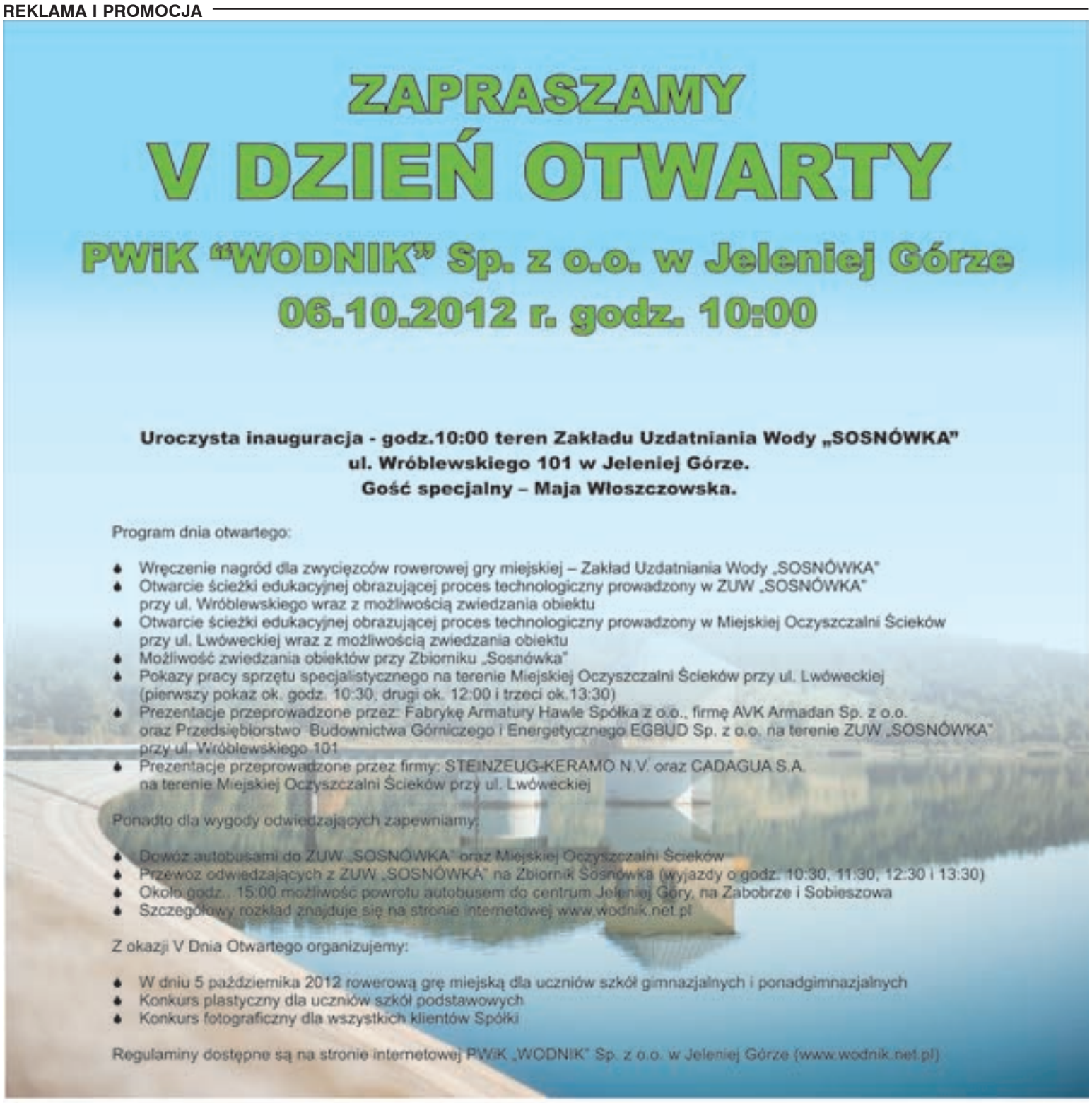

ORGANIZATOR:

PARTNERZY:

PATRONI MEDIALNI:

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłasza wykaz komunalnych lokali użytkowych, usytuowanych na terenie Miasta Jelenia Góra, wytypowanych do przetargu ustnego o wysokość miesięcznej stawki czynszu

1. **Lokal przy ul. 1 Maja 38 of - pow. 30,91m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
2. **Lokal przy ul. Pocztowej 8 - pow. 73,30 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność usługową, biurową lub magazyn
3. **Lokal przy ul. Cieplickiej 15 - pow. 23,30 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność handlową, biurową lub usługową
4. **Lokal przy ul. Stefana Okrzei 20-22 - pow. 60,30 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
5. **Lokal przy Placu Piastowskim 23 - pow. 26,80 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
6. **Lokal przy ul. Wincentego Pola 7 - pow. 59,49 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
7. **Lokal przy ul. Mieczysława Karłowicza 25 - pow. 56,04 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, usługową lub biurową
8. **Lokal przy ul. Ludomira Różyckiego 4g - pow. 109,10 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
9. **Lokal przy ul. Wzgórze Grota Roweckiego 7 - pow. 19,77 m kw.**
   z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
10. **Lokal przy ul. Powstańców Wielkopolskich 21 - pow. 40,13 m kw.**
    z przeznaczeniem na działalność handlową, biurową lub usługową
11. **Lokal przy ul. Mikołaja Kopernika 2 - pow. 94,60 m kw.**
    z przeznaczeniem na działalność handlową, biurową lub usługową

Umowy najmu na wymienione w wykazie lokale użytkowe zostaną zawarte na czas określony, tj. na 3 lata.

Przetarg odbędzie się 25 października (czwartek) 2012 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29, sala nr 12 (I piętro).

Wadium, z dopiskiem "Przetarg ustny o wysokość miesięcznej stawki czynszu lokalu użytkowego przy ul. ..." należy wpłacić do dnia 23 października 2012 roku (data wpływu na konto Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze) przelewem na konto **nr 67 1160 2202 0000 0001 8963 5956**.

Informacje o komunalnych lokalach użytkowych wytypowanych do przetargu, wraz ze szczegółowymi danymi o ich stanie technicznym, można uzyskać:
1 pod numerami telefonu 75-64-95-878, 879
2 na stronie internetowej http://lokaleuzytkowe.jeleniagora.pl.
3 na tablicach ogłoszeń w budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze - przy ul. Podgórnej 9, a także w Urzędzie Miasta - budynek przy ul. Ptasiej 2/3.

Dodatkowe informacje na temat organizowanego przetargu pod numerem telefonu 75-75-46-244.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Nieruchomości „Wspólny Dom" Sp. z o.o. w Piechowicach

ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokalu użytkowego po byłej piekarni - ciastkarni, położonego w Piechowicach przy ul. Żymierskiego 42 o powierzchni:

*** część produkcyjna - 138,0 m kw.**
*** część handlowa - 21,40 m kw.**
o łącznej powierzchni - 159, 40 m kw.

Przetarg odbędzie się w formie licytacji ustnej stawki czynszowej za 1 m kw. powierzchni użytkowej lokalu.

Cena wywoławcza za 1 m kw powierzchni użytkowej lokal wynosi **7,82 zł/ netto**.

Oferty zawierające akces udziału w przetargu oraz opis proponowanej branży wraz z potwierdzeniem wpłaty wadium w wysokości 1.400,- zł, należy złożyć w siedzibie spółki przy ul. Bocznej 15 w Piechowicach najpóźniej w ostatnim dniu do godziny 15.00 przed dniem rozstrzygnięcia przetargu.

Oferty muszą być składane w zamkniętych kopertach z opisem „przetarg".

Przetarg odbędzie się w siedzibie spółki przy ul. Bocznej 15 w Piechowicach w dniu 16.10.2012 r. o godzinie 10.00.

Inne informacje odnośnie lokalu i warunków najmu można uzyskać w siedzibie spółki lub pod. nr telefonu 75/76-12-147.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 109/2012 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż bądź oddanie w użytkowanie wieczyste gruntów wraz ze sprzedażą lokali położonych w Jeleniej Górze przy:

1. **UL. TKACKA 5 - Lokal mieszkalny nr 2** o ogólnej powierzchni 16,70 m kw., składa się z pokoi, kuchni i łazienki, położony jest na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 2,69%. Działka nr 712 o powierzchni 0.0360 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-10, KW JG1J/00033726/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 20.09.2103 r.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 25.800,00 zł **Wadium: 2.500,00 zł**
2. **UL. ADAMA MICKIEWICZA 1 - Lokal mieszkalny nr 8** o ogólnej powierzchni 128,64 m kw., składa się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i spiżarki, położony jest na III piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 13,35%. Działka nr 14/3 o powierzchni 0.0342 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JG1J/00026342/5. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 12.12.2100 r.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrotwórczym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej. Towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 225.500,00 zł **Wadium: 22.000,00 zł**
3. **UL. ADAMA MICKIEWICZA 34 - Lokal mieszkalny nr 10** o ogólnej powierzchni 49,00 m kw., składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z w.c., przedpokoju i pomieszczenia gospodarczego, położony jest na poddaszu budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 10,42%. Działka nr 100/5 o powierzchni 0.0262 ha, obręb 32, AM-3, KW JG1J/00027046/7. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 19.04.2103 r.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę mieszkaniową jednorodzinną lub niską wielorodzinną z zbliżonym do jednorodzinnej charakterze.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 76.100,00 zł **Wadium: 7.600,00 zł**
4. **UL. WITA STWOSZA 15 - Lokal mieszkalny nr 2** o ogólnej powierzchni 39,00 m kw., składa się z pokoju, kuchni, w.c. i przedpokoju o powierzchni użytkowej 32,80 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 6,20 m kw., położony jest na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 12,70%. Działka nr 9/4 o powierzchni 0.0986 ha, obręb Cieplice IV, AM-1, KW JG1J/00053013/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 25.08.2102 r.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 58.600,00 zł **Wadium: 5.800,00 zł**
5. **UL. EUGENIUSZA ROMERA 5 - Lokal mieszkalny nr 5** o ogólnej powierzchni 44,78 m kw., składa się z 2 pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 41,24 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 3,54 m kw., położony jest na poziomie przyziemia budynku. W.c. na korytarzu w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 15,50%. Działka nr 349 o powierzchni 0.1216 ha, obręb Sobieszów II, AM-15, KW JG1J/00047020/5. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 07.09.2103 r.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług turystycznych.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 48.400,00 zł **Wadium: 4.800,00 zł**
6. **UL. KARKONOSKA 29 - Lokal mieszkalny nr 1** o ogólnej powierzchni 48,94 m kw., składa się z pokoju, kuchni i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 40,81 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - piwnicy, w.c. i pomieszczenia gospodarczego o łącznej powierzchni 8,13 m kw., położony jest na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 43,33%. Działka nr 199/1 o powierzchni 0.0467 ha, obręb Sobieszów I, AM-5, KW JG1J/00019052/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 26.04.2103 r.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny usług turystycznych.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 55.400,00 zł **Wadium: 5.500,00 zł**
7. **UL. KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA 5A i 5B - Lokal mieszkalny nr 11** o ogólnej powierzchni 26,00 m kw., składa się z pokoju, kuchni, łazienki i przedpokoju, położony jest na III piętrze budynku w klatce 5B. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 2,35%. Działka nr 32/2 o powierzchni 0.1496 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1J/00056076/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 23.03.2103 r.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 46.600,00 zł **Wadium: 4.600,00 zł**
8. **Ul. JAGIELLOŃSKA 17 - Lokal mieszkalny nr 5** o ogólnej powierzchni 80,74 m kw., składa się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i 2 pomieszczeń strychowych, położony jest na poddaszu budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 27,00%. Działka nr 128 o powierzchni 0.0447 ha, obręb Cieplice V, AM-1, KW JG1J/00056121/9.
   Przeznaczenie podstawowe nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 111.500,00 zł **Wadium: 11.100,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 5 listopada 2012 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 listopada 2012 roku o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 12.

Ogłoszenie Nr 109/2012 Prezydenta Miasta z dnia 27 września 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej **nieruchomości.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

UCHWAŁA Nr 46/XI/12

Zgromadzenia Związku Gmin Karkonoskich

z dnia 04 września 2012 r.

w sprawie zmiany treści uchwały nr 33/VI/11 Zgromadzenia Związku Gmin Karkonoskich z dnia 23. 11. 2011 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie ze składowiska odpadów w Ścięgnach-Kostrzycy

Na podstawie art. 7 ust. 1, pkt 3), art. 18 ust. 2 pkt 15); art.40 ust.1, art. 41 ust. 1 i art. 42 ustawy z dnia 08.03.1990 r. o samorządzie gminnym (Tekst jednolity Dz. U. Nr 142 poz. 1591 z 2001 r. z późn. zm.) Zgromadzenie Związku Gmin Karkonoskich uchwala co następuje:

§1

W §1 zmienianej uchwały dodaje się pkt 3a o treści:

3a. Ustala się upust cenowy (rabat) od obowiązującego cennika opłat, dla podmiotów dostarczających odpady na składowisko spoza terenu gmin Karpacz, Kowary, Mysłakowice, Piechowice, Podgórzyn, Szklarska Poręba, w wysokości :

a. 5 proc. w wypadku gdy masa łączna dostarczonych zmieszanych odpadów komunalnych o kodzie 20 03 01 w okresie miesiąca kalendarzowego jest nie mniejsza niż 750 Mg,

b. 8 proc. w wypadku gdy masa łączna dostarczonych zmieszanych odpadów komunalnych o kodzie 20 03 01 w okresie miesiąca kalendarzowego jest nie mniejsza niż 900 Mg,

c. 11 proc. w wypadku gdy masa łączna dostarczonych zmieszanych odpadów komunalnych o kodzie 20 03 01 w okresie miesiąca kalendarzowego jest nie mniejsza niż 1.200 Mg.

Masa łączna rozumiana jest jako suma ilości dostarczonych odpadów komunalnych o kodzie 20 03 01 pochodzących z terenu regionu środkowo-sudeckiego określonego w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami.

§2

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Związku Gmin Karkonoskich.

§3

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędów Gmin, Miast - członków Związku Gmin Karkonoskich oraz poprzez ogłoszenie w lokalnej prasie.

§4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Zgromadzenia Związku Gmin Karkonoskich - Mirosław Kupis

O B W I E S Z C Z E N I E

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9A/3, 58-500 Jelenia Góra (tel. 75/64-21-000), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w **dniu 26/10/2012 o godz. 14.15**, sala nr 111 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA L I C Y T A C J A

nieruchomości położonej w miejscowości Kowary, przy ul. Kowalskiej 2 stanowiącej własność dłużnika: Ziobro Mieczysław, ul. Batorego 1/1, 58-530 Kowary, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00039512/2.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **15.300,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **11.475,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 par. 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 1.530,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytacje na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra **69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.
Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzaniu własności.

Informacja Zarządu Powiatu Jeleniogórskiego
o prowadzeniu postępowania z udziałem społeczeństwa

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz.1227 ze zm.), Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego podaje do publicznej wiadomości informację o przystąpieniu do opracowania projektów **„Programu ochrony środowiska powiatu jeleniogórskiego na lata 2012-2015 z perspektywą do roku 2019" oraz „Programu usuwania azbestu z terenu powiatu jeleniogórskiego na lata 2012-2032" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dla projektów Programu ochrony środowiska powiatu jeleniogórskiego na lata 2012-2015 z perspektywą do roku 2019 oraz Programu usuwania azbestu z terenu powiatu jeleniogórskiego na lata 2012-2032"**

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze, ul Podchorążych 15, 58-508 Jelenia Góra, pokój nr 227, w godzinach urzędowania, gdzie projekty są wyłożone do wglądu. Równocześnie wersja elektroniczna opracowań jest udostępniona na stronie starostwa pod adresem www.starostwo.jgora.pl

Projekty dokumentów udostępnione zostały celem zapewnienia społeczeństwu możliwości składania uwag i wniosków w terminie 21 dni od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia.

Zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku … uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, elektronicznej lub ustnie, w siedzibie tut. Wydziału, pokój nr 227, w godzinach urzędowania lub na adres wosr@starostwo.jgora.pl.
Uwagi lub wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu, zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku …, pozostawia się bez rozpatrzenia.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU POWIATU - Jacek Włodyga

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY INFORMUJE O PRZEZNACZENIU:
ogłoszeniem nr 108/2012 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze, przy ulicy Michała Kleofasa Ogińskiego obręb 60, AM-18, w granicach działek:

1. **Działka nr 18/12 i 33/2** o łącznej pow. 0.4195 ha, księga wieczysta: JG1J/00077701/2 i JG1J/00077696/3. Przeznaczenie: podstawowe - tereny usług komercyjnych, parkingów i obsługi komunikacji, mieszkalnictwa wielorodzinnego i ciągów pieszo-rowerowych.
   cena wywoławcza: 350.000,00 zł + VAT wadium: 35.000,00 zł
2. **Działka nr 18/9** o pow. 0.4178 ha, księga wieczysta: JG1J/00077701/2. Przeznaczenie: tereny parkingów i obsługi komunikacji.
   cena wywoławcza: 227.000,00 zł + VAT wadium: 22.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97116022020000000060115681**, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 5 listopada 2012 r.
Przetarg odbędzie się w dniu 9 listopada 2012 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 12.
Ogłoszenie nr 108/2012 Prezydenta Miasta z dnia 25 września 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl .
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304, 75-49-893 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Art-Dom
SPRZEDAM / WYNAJMĘ
lokale usługowe
ul. Klonowica / 1 Maja Jelenia Góra

Cena sprzedaży od 2700 zł/ m kw.
Cena najmu od 30 zł/ m kw.
Kontakt: 75/75 22 980 697 397 297
mail: artdomjg@wp.pl www.artdomjg.eu

DOLNY ŚLĄSK | Freistaat SACHSEN | RAZEM DLA POGRANICZA GEMEINSAM FÜR GRENZRAUM | SNPL 2007-2013
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska – Saksonia 2007-2013

Zapraszamy na konferencję
„Razem dla regionu, razem dla Europy - wyzwania dla Dolnego Śląska i Saksonii"

24 października 2012 r. w godz. 9.30 - 15.00
w hotelu „Zamek Kliczków" w Kliczkowie k. Bolesławca

W programie konferencji m.in. :
- Zapoznanie z kierunkami rozwoju regionalnego na pograniczu dolnośląsko-saksońskim
- Prezentacja działań projektowych
- Rola programów transgranicznych w kształtowaniu polityki regionalnej Unii Europejskiej
- Porównanie struktur administracyjnych w Polsce i w Niemczech

Organizatorzy:
Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego – Partner Wiodący
Wydział Współpracy z Zagranicą i Projektów Międzynarodowych

Współpraca:
Saksońskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych - Partner Projektu

Informacja i zapisy:
do 18.10.2012 r., tel. 71 776 98 70 lub 71 776 98 55, e-mali: rdp@dolnyslask.pl

DOLNY ŚLĄSK | URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybrzeże Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
www.ewt.dolnyslask.pl

NOWO POWSTAŁY
PENSJONAT dla OSÓB STARSZYCH w Karpaczu
KOŃCZY NABÓR MIESZKAŃCÓW
- pobyty krótko- i długoterminowe
- pokoje 2-osobowe z łazienką
- wyżywienie 4xdziennie
- opieka przez całą dobę
- piękne, zielone otoczenie 3 500 m kw.
- program pobytu dostosowany do indywidualnych potrzeb pensjonariusza
- ilość mieszkańców 20 osób
INFORMACJE: 607-445-996
Ostatnie wolne 4 miejsca - cena od 2.500 zł

Sprzedawca: Instytut Badawczy Leśnictwa
z siedzibą w Sękocinie Starym przy ul. Braci Leśnej 3, 05-090 Raszyn,

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Szklarskiej Porębie.

Nieruchomość obejmuje prawo własności budynku mieszkalnego (z pokojami do wynajęcia) wraz z prawem użytkowania wieczystego działki nr 623 (KW JG1J/00018480/5), położonej w Szklarskiej Porębie, przy ul. Władysława Broniewskiego 7. Nieruchomość wolna jest od zajęć i obciążeń na rzecz osób trzecich.

Budynek mieszkalny z pokojami do wynajęcia, wolnostojący, dwukondygnacyjny, z użytkowym poddaszem i strychem, nie podpiwniczony, wybudowany na początku lat siedemdziesiątych, jako budynek mieszkalny jednorodzinny, w technologii tradycyjnej.

Powierzchnia użytkowa bud. - 256,9 [m kw.]
Powierzchnia działki - 761 [m kw.].
Cena wywoławcza 707.633,00 złotych.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:
1) **wpłata wadium w** wysokości 10 proc. ceny wywoławczej obu nieruchomości na konto Instytutu Badawczego Leśnictwa nr **57 1030 1061 0000 0000 0078 8401** w Banku Handlowym S.A. VI O/W-wa, w terminie do dnia 17.10.2012 r.
Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny; jeżeli wadium złożone przez nabywcę będzie w innej formie niż gotówka, ulegnie zwrotowi po zapłaceniu ceny nabycia.
2) **złożenie oferty** w zamkniętej kopercie, w siedzibie IBL w Sękocinie Starym, ul. Braci Leśnej 3, bud. B, pok. 101 lub listem poleconym, do godz. 11:00 dnia 19.09.2012 r. Na kopercie powinien znaleźć się dopisek „Oferta na kupno nieruchomości w Szklarskiej Porębie. Nie otwierać przed godz. 12:00 dnia 19.10.2012 r.”.

Oferty podpisane przez osoby upoważnione muszą zawierać:
1) - informacje identyfikujące oferenta - nazwę, siedzibę i status prawny oferenta (należy dołączyć aktualny wypis z KRS, numer NIP, REGON, a w przypadku osób fizycznych numer PESEL lub wypis z ewidencji działalności gospodarczej),
2) - datę jej sporządzenia,
3) - oświadczenie o zapoznaniu się z przedmiotem sprzedaży,
4) - dowód wpłaty wadium.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.10.2012 r. o godz. 12:00 w miejscu ich składania w siedzibie IBL.

Sprzedawcy przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferują tę samą cenę.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.

Wadia złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostaną zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru ofert, a oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta - zostanie zarachowane na poczet ceny.

Ogłoszenie wyniku przetargu nastąpi w ciągu 7 dni, licząc od otwarcia ofert. Złożenie oferty poniżej ceny wywoławczej lub bez wymaganych składników spowoduje jej odrzucenie. Wadia wpłacone w przetargu przez oferentów, których oferty nie zostały wybrane, zostaną im zwrócone po rozstrzygnięciu przetargu. W przypadku uchylenia się wybranego oferenta od zawarcia umowy w terminie 30 dni od rozstrzygnięcia przetargu, jego wadium przepada na rzecz Sprzedawcy.

Instytut Badawczy Leśnictwa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sprzedawca informuje, że warunkiem zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowych nieruchomości jest uzyskanie przez sprzedawcę zgody Ministra Skarbu na sprzedaż, zgodnie z Art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi państwa (Dz. U. z 1996 r. Nr 106, poz. 493 z późn. zm.).

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży można uzyskać u p. Janusza Polańskiego w godzinach 8:00 - 15:00, w siedzibie IBL w Sękocinie Starym, bud. B, pok. 101, lub telefonicznie - tel. 607 032 038.

Termin oględzin przedmiotu najmu należy ustalić telefonicznie z pracownikiem IBL - p. dr Januszem Polańskim tel. 607 032 038.

INFORMACJA
Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego
informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatu Jeleniogórskiego przy ul. Kochanowskiego 10, ul. Podchorążych 15, ul. Sudeckiej 38
został wywieszony wykaz nieruchomości
PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY

EKOTECH
ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail:ekotechjg@interia.pl
KOTŁY CO

- przystosowane do spalania węgla kamiennego-eko-groszek, groszku brunatnego oraz miału węglowego,
- do zainstalowania w niedużej kotłowni,
- wysoka sprawność cieplna - 86,5%,
- z zasobnikiem paliwa, którego pojemność wystarcza na kilka dni pracy kotła,
- tanie w eksploatacji i przyjazne środowisku naturalnemu,
- wyposażone w ruszt wodny, umożliwiający spalanie paliw stałych w tradycyjny sposób,
WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU; PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE; KOTŁOWNIE gazowe, stałopalne.

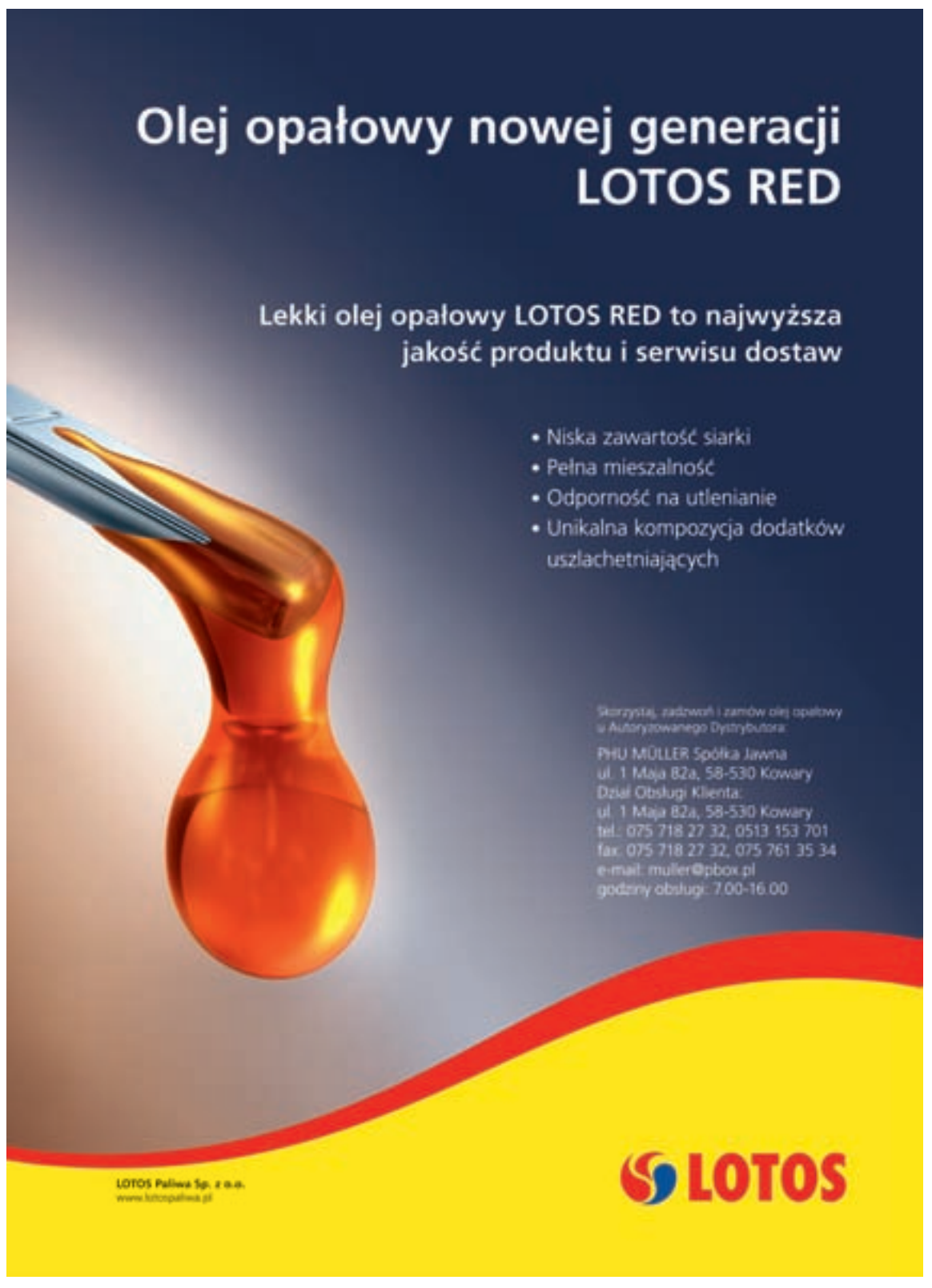

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski (tel. 75/64-21-000), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że **w dniu 29/10/2012 o godz. 14.50**, sala nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA L I C Y T A C J A

nieruchomości położonej w miejscowości Ścięgny, stanowiącej własność dłużnika: Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „ZIMMET" Sp. o.o., ul. Szkolna 110, 58-533 Miłków, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00055229/9.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **2.040 020,00 zł** brutto. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **1.530 015,00 zł** brutto. Zgodnie z art 962 par. 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **204.002,00 zł,** najpóźniej **w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość w/w składa się z wyodrębnionych działek gruntu objętych tą samą księgą wieczystą **JG1J/00055229/9**, które podlegają sprzedaży, niezależnie od siebie i niezależnie od całej nieruchomości.

- **działka nr 780/1 o pow. 1.973 m kw.** oszacowana jest na kwotę **110 155,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **82.616,25 zł**. Rękojmia wynosi **11.015,50 zł**.
- **działka nr 780/2 o pow. 1.038 m kw.** oszacowana jest na kwotę **57 955,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **43 466,25 zł**. Rękojmia wynosi **5 795,50 zł.**
- **działka nr 780/3 o pow. 881 m kw.** oszacowana jest na kwotę **54 990,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **41 242,50 zł**. Rękojmia wynosi **5 499,00 zł.**
- **działka nr 780/4 o pow. 1 162 m kw.** oszacowana jest na kwotę **64 875,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **48 656,25 zł**. Rękojmia wynosi **6 487,50 zł.**
- **działka nr 780/5 o pow. 8 289 m kw.** oszacowana jest na kwotę **73 480,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **55 110,00 zł**. Rękojmia wynosi **7 348,00 zł.**
- **działka nr 780/6 o pow. 1 608 m kw.** oszacowana jest na kwotę **73 455,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **55 091,25 zł**. Rękojmia wynosi **7 345,50 zł.**
- **działka nr 780/7 o pow. 1 002 m kw.** oszacowana jest na kwotę **55 945,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **41 958,75 zł**. Rękojmia wynosi **5 594,50 zł.**
- **działka nr 780/8 o pow. 1 833 m kw.** oszacowana jest na kwotę **102 340,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **76 755,00 zł**. Rękojmia wynosi **10 234,00 zł.**
- **działka nr 780/9 o pow. 1 124 m kw.** oszacowana jest na kwotę **62 755,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **47 066,25 zł**. Rękojmia wynosi **6 275,50 zł.**
- **działka nr 780/10 o pow. 817 m kw.** oszacowana jest na kwotę **50 995,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **38 246,25 zł**. Rękojmia wynosi **5 099,00 zł.**
- **działka nr 780/11 o pow. 748 m kw.** oszacowana jest na kwotę **46 690,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **35 017,50 zł**. Rękojmia wynosi **4 669,00 zł.**
- **działka nr 780/12 o pow. 3 726 m kw.** oszacowana jest na kwotę **33 030,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **24 772,50 zł**. Rękojmia wynosi **3 303,00 zł**.
- **działka nr 780/13 o pow. 2 098 m kw.** oszacowana jest na kwotę **103 330,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **77 497,50 zł**. Rękojmia wynosi **10 333,00 zł**.
- **działka nr 780/14 o pow. 799 m kw.** oszacowana jest na kwotę **49 870,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **37 402,50 zł**. Rękojmia wynosi **4 987,00 zł.**
- **działka nr 780/15 o pow. 792 m kw.** oszacowana jest na kwotę **49 435,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **37 076,00 zł**. Rękojmia wynosi **4 943,50 zł.**
- **działka nr 780/16 o pow. 757 m kw.** oszacowana jest na kwotę **47 250,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **35 437,50 zł**. Rękojmia wynosi **4 725,00 zł.**
- **działka nr 780/17 o pow. 1 407 m kw.** oszacowana jest na kwotę **78 555,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **58 916,25 zł**. Rękojmia wynosi **7 855,50 zł.**
- **działka nr 780/18 o pow. 2 268 m kw.** oszacowana jest na kwotę **111 705,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **83 778,75 zł**. Rękojmia wynosi **11 170,50 zł.**
- **działka nr 780/19 o pow. 958 m kw.** oszacowana jest na kwotę **59 795,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **44 846,25 zł**. Rękojmia wynosi **5 979,50 zł.**
- **działka nr 780/20 o pow. 1 104 m kw.** oszacowana jest na kwotę **61 640,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **46 230,00 zł**. Rękojmia wynosi **6 164,00 zł.**
- **działka nr 780/21 o pow. 1 123 m kw.** oszacowana jest na kwotę **62 700,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **47 025,00 zł**. Rękojmia wynosi **6 270,00 zł.**
- **działka nr 780/22 o pow. 912 m kw.** oszacowana jest na kwotę **56 925,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **42 693,75 zł**. Rękojmia wynosi **5 692,50 zł.**
- **działka nr 780/23 o pow. 905 m kw.** oszacowana jest na kwotę **56 485,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **42 363,75 zł**. Rękojmia wynosi **5 648,50 zł.**
- **działka nr 780/24 o pow. 938 m kw.** oszacowana jest na kwotę **58 545,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **43 908,75 zł**. Rękojmia wynosi **5 854,50 zł.**
- **działka nr 780/25 o pow. 1 355 m kw.** oszacowana jest na kwotę **75 650,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **56 737,50 zł**. Rękojmia wynosi **7 565,00 zł.**
- **działka nr 780/26 o pow. 1 145 m kw.** oszacowana jest na kwotę **63 925,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **47 943,75 zł**. Rękojmia wynosi **6 392,50 zł.**
- **działka nr 780/27 o pow. 876 m kw.** oszacowana jest na kwotę **54 675,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **41 006,25 zł**. Rękojmia wynosi **5 467,50 zł.**
- **działka nr 780/28 o pow. 1 095 m kw.** oszacowana jest na kwotę **61 135,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **45 851,25 zł**. Rękojmia wynosi **6 113,50 zł.**
- **działka nr 780/29 o pow. 985 m kw.** oszacowana jest na kwotę **61 480,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **46 110,00 zł**. Rękojmia wynosi **6 148,00 zł.**
- **działka nr 780/30 o pow. 934 m kw.** oszacowana jest na kwotę **58 295,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **43 721,25 zł**. Rękojmia wynosi **5 829,50 zł.**
- **działka nr 780/31 o pow. 1 468 m kw.** oszacowana jest na kwotę **81 960,00 zł** brutto. Cena wywołania wynosi **61 470,00 zł**. Rękojmia wynosi **8 196,00 zł.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzaniu własności.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
OGŁOSZENIEM NR 4/d/G/ZGKiM/2012 z dnia 20.09.2012 r.
przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta Jeleniej Góry. Ogłoszenie wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta - Biuletynie Informacji Publicznej
http://www.bip.um-jeleniagora.dolnyslask.pl/
Dodatkowe informacje można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze, ul. Podgórna 9, 58-500 Jelenie Góra, Sekcja Obsługi Lokali Użytkowych i Gruntów, pok. 111, tel. 75/64-95-879.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu:

25 października 2012 r. o godz. 14:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, sala nr 111, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest prawo własności lokalu mieszkalnego nr 18, stanowiącego odrębną nieruchomość o powierzchni użytkowej 69,59 m kw., położonej **w Jeleniej Górze przy ul. Kiepury 36**, wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 3,80 m kw., łączna powierzchnia 73,39 m kw. Lokal mieszkalny nr 18 zlokalizowany jest na III piętrze i składa się z kuchni, przedpokoju, trzech pokoi, łazienki i wc. Lokal objęty jest księgą wieczystą w **Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00076555/6**. Właścicielem działki gruntu nr 73 o powierzchni 2,9832 ha objętej księgą wieczystą pod numerem JG1J/00032357/8 jest Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jeleniej Górze oraz właściciele mieszkań o statusie własności wydzielonej w udziałach przypisanych.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **186 000,00 zł.**

Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **139 500,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **18 600,00 zł** najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce na rachunek komornika w:

PKO BP SA O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

Informujemy naszych ogłoszeniodawców, że ogłoszenia w trybie
ekspresowym
do najbliższego wydania przyjmujemy
do poniedziałku do godz 12:00

LOKALE

NOCLEGI dla pracowników- bardzo tanio Jelenia- Cieplice, 512-20-20-85. E6853-G

CIEPLICE- pokoje do wynajęcia, 535-955-441; 75/75-238-40. F2560-G

BIURA i magazyny do wynajęcia w centrum, 503-167-006. F2633-G

WWW.NPREMIUM.PL F3261-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. F3495-G

CENTRUM 4-pokojowe sprzedam lub wynajmę, 502-244-056. F3525-G

WWW.PINDYK.PL F3603-G

BIURA i magazyny do wynajęcia J.G, Kasprowicza, 784-337-960. F3614-G

ŁOMNICA- nowe mieszkanie sprzedam, 603-080-926. F3712-G

SPRZEDAM 2-pokojowe, umeblowane w bloku, 2 piętro, 63 tys. Gryfów Śl. 75/78-177-66. F3739-G

TANIO do wynajęcia mieszkania: 3-pokojowe i kawalerka, nieumeblowane w Jeleniej Górze. Tel. 601-880-444. F3761-G

KAWALERKA+ 2 pokoje do wynajęcia Karpacz, 603-622-848. F3805-G

DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym wejściem. Tel. 667-62-19-47. F3847-G

KAWALERKA- Karłowicza do zamieszkania- wyposażona. Tel. 606-711-845. F3856-G

DO WYNAJĘCIA pokoje dla studentów- przy Kolegium, 798-560-933. F3858-G

WYNAJMĘ lokal pod usługi w centrum 35 m kw. 600 zł/m-c, 606-66-16-93. F3867-G

KOWARY- sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w centrum miasta. Tel. 607-610-266. F3897-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Jeleniej Górze, 3 pokoje. Tel. 697-210-463. F3899-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowe 650 m kw. w Jeleniej Górze ul. Groszowa 26. Tel. 75/75-236-41. F3917-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie magazynowe 280 m kw. oraz pomieszczenia biurowe 208 m kw. przy ul. Piłsudskiego 47. Tel. 75/75-236-41. F3918-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dla studentów 100 m kw., 3-pokojowe, 2 łazienki+ kuchnia centrum Jeleniej Góry. Tel. 603-114-427. F3933-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe. Tel. 603-153-503. F3936-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka umeblowana w ścisłym centrum, 501-539-275. F3943-G

2-POKOJOWE 38 metrów- 130.000,- 54 metry 148.000,-: 3-pokojowe 54 metry, garaż 185.000,- Pelkom, licencja 16, 601-789-770. F3960-G

SPRZEDAM kawalerkę po remoncie 25 m kw. Zabobrze I, 3 piętro, 79.000,- Tel. 784-961-340. F3969-G

SPRZEDAM mieszkanie 4-pok. 65 m kw. w Cieplicach 199 tys., 605583384. F3978-G

WYNAJMĘ lokal usługowy koło szpitala ul. Elsnera 3B, 58-506 Jelenia Góra. Kontakt: 500-183-261. F3990-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. z zielonym tarasem (ogrodowym) 110 m kw. nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648; www.jelbud.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 5a, 502-12-36-48; www.jelbud.pl F3992-G

SPRZEDAM mieszkanie 63 m kw. blisko centrum 139 tys., 602-749-567. F3997-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrzu ul. Różyckiego. Tel. 695-725-874. F4024-G

TANIO wynajmę halę magazynową ok. 500 m kw. z ogrzewanymi pomieszczeniami socjalnymi ul. Karola Miarki 18D, (teren Pebex-u), 601-057-718. F4025-G

WYDZIERŻAWIĘ lokal na Zabobrzu po remoncie na usługi 1.200 zł, 601-799-463. F4026-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie na I piętrze 35,2 m ul. Noskowskiego, cena 117.000 zł. Tel. 501-438-658. F4039-G

UROCZA- sprzedam mieszkanie 40 m kw., ogrzewanie gazowe, 75/75-250-94. F4041-G

KUPIĘ kawalerkę, 600-877-829. F4051-G

DO WYNAJĘCIA wyposażona przychodnia weterynaryjna k/ Biedronki lub inna działalność. Tel. 697-079-190. F4062-G

SPRZEDAM lub zamienię na mniejsze z dopłatą mieszkanie ul. Grabowskiego, Jelenia Góra, 144 m kw., pierwsze piętro po remoncie, 606-421-421. F4073-G

WYNAJMĘ lub sprzedam mieszkanie 54 m kw., 3-pokojowe, I piętro, os. Orle-Cieplice. Tel. 602-33-48-71. F4078-G

DO WYDZIERŻAWIENIA lub sprzedam pomieszczenie gospodarcze nadające się na warsztat samochodowy z kanałem, działka 17 arów ogrodzona Maciejowa ul. Wrocławska. Tel. 603-847-786. F4082-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie. Tel. 694-116-537; 600-974-148. F4085-G

TANIO do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe Zabobrze II, drugie piętro. Tel. 517-597-511. F4093-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w centrum 2-pokojowe, umeblowane, garaż, 605-343-463. F4096-G

POKÓJ do wynajęcia Cieplice, 517-518-697. F4099-G

POKÓJ dla 2 studentek w pobliżu Kolegium Karkonoskiego. Warunki dobre. Tel. 75/76-47-297. F4102-G

SPRZEDAM, wydzierżawię działający sklep, wyposażony; z towarem w hotelu Sandra SPA- Karpacz. Tel. 500-086-614. F4108-G

POKÓJ do wynajęcia od 1 października. Tel. 600-980-615. F4109-G

STANCJA dla studentów, 505-082-790. F4116-G

DO SPRZEDANIA 2 pomieszczenia o powierzchni 44 m kw. i 27 m kw. w centrum Jeleniej Góry. Pomieszczenia wymagają remontu co umożliwia adaptację na dowolną działalność. Więcej informacji: tel. 75/75-233-52 (pon.- pt. od 7.00 do 15.00). F4124-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- wysoki standard. Tel. 535-512-538. F4128-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w Jeleniej Górze. Tel. 75/76-49-315. F4133-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 38 m kw., I piętro, ul. Ptasia, (bez pośredników) 75/64-21-773. F4135-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie w centrum 66,5 m kw. 170.000,- Tel. 510-132-271. F4145-G

SPRZEDAM 2-pokojowe, 56 m kw. I piętro, centrum, po remoncie, 514-718-745. F4151-G

DO WYNAJĘCIA lokal 55 m kw. centrum, na parterze, przy ruchliwej ulicy. Doskonała lokalizacja na biuro, działalność handlową, usługi. Bez pośredników, 501662442. F4155-G

MYSŁAKOWICE 60 m kw., II piętro, garaż, mały ogródek sprzedam- zamienię na małe- Zabobrze I, II, 609-437-569; 785-970-198. F4171-G

DO WYNAJĘCIA 2-pok. Zabobrze I, tel. +48889695110. F4173-G

SPRZEDAM lokal handlowy 26 m kw. w Mysłakowicach. Tel. 885-924-199. F4177-G

WYNAJMĘ mieszkanie lub pokój na stancje, centrum, 250 zł/ osoba+ udział w rachunkach. Tel. 603-472-776.

SPRZEDAM mieszkanie bez pośredników 4 pokoje, centrum 220.000 zł. Tel. 603-472-776. F4183-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe umeblowane- Zabobrze. Tel. 668-270-943. F4188-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie. Tel. 75/75-77-914; 500-037-742. F4199-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w centrum Jeleniej Góry (bardzo ładne, ciepłe i umeblowane), 602-108-795. F4205-G

KOWARY 3 pokoje sprzedam 48 m kw. po remoncie nowe sanitariaty do zamieszkanie, 606-66-31-21.

KOWARY 2 pokoje 38 m kw. sprzedam, 606-66-31-21. F4211-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. F4213-G

WYNAJMĘ mieszkanie dwupoziomowe- centrum 3 pokoje, 1.200 zł miesięcznie+ kaucja dwumiesięczna, 668-171-393. F4216-G

WYNAJMĘ 2-pokojowe Różyckiego, 800 zł, 727-575-726. F4218-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, 500-278-875; 75/64-31-743. F4222-G

LOKAL handlowo- usługowy przy deptaku, parter 96 m kw., wysoki standard w dobrej cenie pod każdą działalność- do wynajęcia, 601-75-88-78. F4227-G

POKÓJ dla studenta. Tel. 663-638-470. F4234-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum. Tel. 695-555-119. F4243-G

SPRZEDAM mieszkanie na wsi, 609-749-333. F4254-G

WWW.NIERUCHOMOSCIKARKONOSKIE.PL

2950 zł/ brutto, nowe mieszkania, Elewów, ostatnia szansa na kredyt „Rodzina na swoim", tel. 503-021-047.

SZKLARSKA Poręba 2-pokojowe, 170.000, 1 Maja Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052.

KARPACZ, kawalerka, 89.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 502-045-638.

3-POKOJOWE Karłowicza 149.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-051.

2-POKOJOWE, ok. Morcinka www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-051.

3-POKOJOWE Kiepury, 61 m www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-062.

KAWALERKA- Karłowicza, okazja, www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KOWARY, 3-pokojowe 130.000 i 140.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KOWARY, 35 m kw., 89.900 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-051.

MYSŁAKOWICE- kawalerka 50.000; 2-pokojowe 110000; 56 m kw. z ogródkiem NK 75-64-36-062.

ŁOMNICA, 27 m kw., 45.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-062.

MIŁKÓW, 2-pokojowe 82.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-051.

WIEŚ, 3-pokojowe, 60 m, garaż, 110.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KAWALERKA Piechowice, 69.000, 2 pokojowe134.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-062.

3-POKOJOWE Kochanowskiego www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052. F4259-G

PAWILON 60 metrów na gabinet lekarski do wynajęcia. Tel. 606-889-588; 75/612-05-08. F4260-G

SPRZEDAM piękne mieszkanie Piastów, 794-526-721. F1644-K

SPRZEDAM mieszkanie, 4 pokoje, 71 m, Kiepury, tel. 791110511. F1806-K

KARPACZ centrum- sprzedam nową, luksusową kawalerkę- 25 m kw. Tel. 607-502-625. F1900-K

KARPACZ centrum- sprzedam 2-pokojowe 64 m kw., komfortowe w dobrej cenie Tel. 607-502-625. F1901-K

MIESZKANIA do wynajęcia, 781-974-845. F2147-K

KARPACZ sprzedam 63,10 m kw. lub zamienię na mniejsze z dopłatą, 506-230-454. F2148-K

DO SPRZEDANIA kawalerka w Miłkowie tanio. Tel. 791900530. F2200-K

WWW.JELDOM.PL lic. zaw. 14557.

OFERTA promocyjna! Przy zakupie M3 64 m kw.- po kapitalnym remoncie (ul. Bartka Zwycięzcy) wycieczka dla 2 os. do 4* hotelu na Wyspy Kanaryjskie gratis! 668667637 Jeldom.

OFERTA promocyjna! Przy zakupie M2- 38 m kw. przy ul. Kochanowskiego wycieczka dla 2 os do 5* hotelu w Egipcie gratis! 668667637 Jeldom.

M3 98 m kw. 210000 zł okolica ul. Mickiewicza, I piętro z ogódkiem 668667637 Jeldom.

DO WYNAJĘCIA śliczna kawalerka 30 m kw. (wyposażona) 668667637 Jeldom.

DO WYNAJĘCIA wyposażone M3 64 m kw. po remoncie w centrum miasta. Wyremontowana kamienica, 668667637 Jeldom.

KAWALERKA 28 m kw. z tarasem 30 m kw. w centrum miasta, 668667637 Jeldom. F2250-K

SPRZEDAM 5000 m kw. w Przesiece niedaleko wodospadu. Tel 782826268. F2252-K

DO WYNAJĘCIA wyposażona kawalerka 27 m, Karłowicza; 650 pln+ media; 603806566. F2258-K

2-POKOJOWE I piętro na Kolberga 106000 zł, 600227515; lic. 16361. F2259-K

SPRZEDAM mieszkanie stylowe w centrum na dogodnych warunkach. Tel. 606-814-245. F4251-G

Zakład Usług Lekarskich
"ZDROWIE" Sp. z o.o.
58-500 Jelenia Góra ul. Mostowa 2
tel. 75 76 74 937
Oferuje do wynajęcia pomieszczenia na gabinety lekarskie.

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Ceny od 1.999 netto/m kw.
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW
510-124-844

nj24.pl

NIERUCHOMOŚCI

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM". Licencja, 663-338-443. F1226-G

OKAZJA działka 1250 m- Dziwiszów (pozwolenie na budowę, projekt, prąd), 508-269-910. F3184-G

WWW.NPREMIUM.PL F3262-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom z działką widokową 1200 m, 600.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum działka 850 m, 250.000,- 607-608-209. F3275-G

DZIAŁKA budowlana 10 arów wraz z pawilonem sklepowym w Wojcieszycach, 607-540-408; 607-543-408. F3454-G

NOWY bliźniak na osiedlu domków jednorodzinnych w Mysłakowicach naprzeciwko „Chaty za wsią", osiedle strzeżone, brama na pilota. 1 segment 93 m kw., Kontakt: 602-556-196; 695-556-196; 75/76-21-271. F3535-G

SPRZEDAM pięknie położone działki budowlane w Leśnym Zaciszu koło Jeleniej Góry, dogodny dojazd, prąd, woda, gaz, telekomunikacja. Tel. 695-725-857. F3598-G

WWW.PINDYK.PL F3604-G

DOM w Cieplicach, cena 235 tys. www.dom.ig.pl tel. 601840263. F3658-G

OKAZJA! sprzedam działkę w Dziwiszowie 20 arów, piękne widoki. Tel. 504-205-612. F3855-G

OKAZJA 50 zł/ m działki budowlane, uzbrojone w Jeżowie Sudeckim z widokiem na panoramę Gór Izerskich, 606-66-16-93. F3868-G

SZEREGÓWKA w Cieplicach z widokiem na Chojnik, 230 m kw. dwie kuchnie. Tel. 510-547-305. F3916-G

DZIAŁKA skrajna pozwolenie na budowę- Cieplice, 601-789-770. F3959-G

DOM w Jeżowie Sudeckim stan deweloperski 120 m, działka 1300 m z widokiem na góry, 350 tys. sprzedam. Tel. 517-338-056. F3962-G

SPRZEDAM dom w Sosnówce 160 m kw. Tel. 885-268-163. F3965-G

SPRZEDAM dom oraz dom w budowie w Kowarach bezpośrednio. Telefon 665-208-712. F3975-G

SPRZEDAM garaż ul. Podchorążych murowany z kanałem, energią, monitorowany. Tel. 782-224-334. F3985-G

SPRZEDAM dom 120 m częściowo do remontu, centrum, działka 1300 m bez pośredników. Tel. 605-695-744. F4028-G

NOWY dom 140 m stan surowy zamknięty z garażem (okna, drzwi, brama garażowa, elewacja) zgrabny, funkcjonalny- Jeżów, piękny widok na góry, sprzedam, 508-269-910. F4032-G

SPRZEDAM pół domu w Mysłakowicach, pełne uzbrojenie, działka 556 m kw., cena do negocjacji. Tel. 603-782-934. F4059-G

SPRZEDAM dom wolno stojący gotowy do użytku o powierzchni użytkowej 283 m kw. Pisaczów k/ Lubania. Tel. 533-212-660; 669-850-207. F4065-G

SPRZEDAM dom na różną działalność, 603-469-583. F4144-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. F4161-G

SPRZEDAM działkę Jeżów Sudecki tylko 64.000 zł, 605-030-050. F4185-G

SPRZEDAM dom w Jeleniej Górze- piękny ogród, 2 garaże, 888-234-773. F4192-G

SPRZEDAM lub zamienię na Jelenią Górę pół domu w Kaczorowie. Tel. 600-264-115. F4207-G

WOJKÓW działka budowlana 1500 m kw. sprzedam, media, asfalt, 606-66-31-21. F4210-G

SPRZEDAM 1/2 domu w Sobieszowie 290 tys., 600-499-446. F4221-G

PODGÓRZYN pół domu, garaż, ogród, 140.000 zł. Tel. 602-253-523 bez pośredników. F4248-G

SPRZEDAM dom w Sobieszowie pod Chojnikiem. Tel. 606-814-245. F4252-G

CIEPLICE, atrakcyjny, duży dom w zabudowie szeregowej, 184 m, okazja! Nieruchomości Karkonoskie 601-55-64-94.

DZIAŁKA pod Szklarska Por. 7200 m kw. 225.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 503-021-047.

BUDYNEK mieszkalno- gospodarczy ze stodołą, działka 4000 m, 88.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-051.

KOWARY, działka 3092 m, 40.000 okazja www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

STANISZÓW- dom po remoncie, budynek gospodarczy działka 2000 m, NK 75-64-36-052.

32 ha grunty w Jeleniej Górze www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KARPACZ- sprzedamy dom www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

CIEPLICE nowy dom www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 502-045-638.

DOM 255.000 Jelenia, Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-051. F4261-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam, 530-507-605. F948-K

JEŻÓW Sudecki- atrakcyjną działkę budowlaną przy ul. Topolowej sprzedam 200 zł m kw. Tel. 602-594-330. F1979-K

KARPACZ- Szklarska szukam do dzierżawy pensjonatu. Tel. 605270365. F2108-K

WWW.JELDOM.PL lic. zaw. 14557.

DZIAŁKA budowlana 1538 m kw.- 65 zł/ m kw. w Mysłakowicach. Nr działki 895/16 wyłączność! 668667637 Jeldom.

DZIAŁKI budowlane w Dziwiszowie 31 zł/ m kw. 668667637 Jeldom.

NOWA szeregówka 125 m kw. na Czarnym z 2011 roku, 668667637 Jeldom.

TANI dom 150 m kw., 1130 m kw. działki w stanie deweloperskim w Mysłakowicach 668667637 Jeldom. F2251-K

POSZUKUJĘ do dzierżawy lub umowa dożywotnia; pensjonat, ośrodek wypoczynkowy w Karpaczu, Szklarskiej Porębie, może być do remontu, 607-764-556. F2255-K

KUPIĘ działkę budowlaną na terenie Kowar do 7000 m kw., 514859464. F2256-K

APARTAMENTY do wynajęcia centrum Jelenia Góra 507184176. F2257-K

BARDZO WYSOKA PROWIZJA
ZA SPRZEDAŻ DZIAŁKI Z POZWOLENIEM NA BUDOWĘ HOTELU W SZKLARSKIEJ PORĘBIE. TEL. 501 667 268, INWESTYCJEHOTELARSKIE@WP.PL

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. E5545-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. E7005-G

POMOC drogowa; transport autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136. F34-G

AUTOZŁOMOWANIE, profesjonalnie, legalnie, odbiór lawetą, za każde auto płacimy. Tel. 500-812-760. F38-G

SKUPUJĘ skutery, 502-508-271. F3232-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. F3268-G

AUTOHOLOWANIE+ laweta, 501-234-403.

GARAŻE bramy najtaniej, 501-234-403.

PRZEWOZY lotniska, 501-234-403. F3815-G

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999. F3950-G

NAJTAŃSZE ubezpieczenia komunikacyjne weryfikacja UFG profesjonalna obsługa. Tel. 756417899 lub 605055948. F3977-G

MECHANIKA samochodowa usługi- tanio, szybko, solidnie ul. Jordana 2, Zabobrze na terenie Produkcji Plandek naprzeciwko „Bodzia", 792-554-091. F4076-G

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. F4137-G

AUDI A6- 2.8 quattro '97- tel. +48661431367. F4176-G

SPRZEDAM tanio przyczepę campingową 4 metry, 4-osob., 608-341-033. F4193-G

TERENOWY Suzuki Grand Vitara, 1999, sprzedam. Tel. 509-991-695. F4224-G

SUZUKI Ignis 1.3 4x4, 2001 rok, 158 tys. przebiegu, klimatyzacja, el. szyby i lusterka, radio cd. Cena 14.500 zł. Tel. 724-644-962. F2210-K

SPRZEDAM quada honda 350, rok 2007 z małym przebiegiem zarejestrowany 14.000 zł, tel. 530456748. F2267-K

KUPNO

AUTA całe, uszkodzone, 510-522-968. E5544-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. E7006-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. E7080-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. F3684-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. F3813-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. E2948-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. E7289-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. E7400-G

DREWNO kominkowe opałowe. Tel. 605-268-703; 695-542-216. F1040-G

DREWNO do kominka i pieca, różne gatunki, 724-330-955. F2335-G

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu to 4- 5 mp drewna, 509-796-168. F2975-G

DREWNO kominkowe sezonowane- cięte na wymiar, 601-799-452.

TRADYCYJNE podłogi z drewna, parkiety, boazerie, podbitki. Sprzedaż- montaż, 601-799-452. F2992-G

DREWNO kominkowe sezonowane- cięte na wymiar, 502-928-666. F2993-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, 609-262-244. F3024-G

KAFLE piecowe, kominkowe- art. zduńskie- usługi zduńskie, Jelenia Góra, Pow. Wielkopolskich 4. Tel. 601-54-35-41, 75/76-48-945. F3105-G

ZIEMIĘ humus, zwietrzelina. Zapewniam transport 15 ton, 607-540-408. F3274-G

DREWNO kominkowe i opałowe, pocięte, porąbane, różne gatunki, dowóz gratis. Tel. 888-174-322. F3487-G

NAJTAŃSZA stal w okolicy Jeleniej Góry. W sprzedaży stal zbrojeniowa, strzemiona, figury z pręta zbrojeniowego, wykonujemy belki zbrojeniowe. Kom. 601-999-561 lub 75/75-520-51. F3507-G

WĘGIEL czeski najtaniej: eko groszek, kostka, orzech, miał, tona dowóz gratis, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. F3821-G

DREWNO kominkowe różne gatunki. Transport gratis, 603-642-313. F3896-G

SPRZEDAM wózek dziecięcy „Tako”, 605-904-673. F4072-G

KOMIS urządzeń gastronomicznych, chłodniczych, pralniczych sprzedaż, skup, serwis, Jelenia Góra, ul. Sobieszowska 20, tel. 75/75-51-797, 603-847-786. F4081-G

DREWNO kominkowe- opałowe od 120,- do 180,- Tel. 662-156-576. F4100-G

MEBLE z Niemiec tanio, 609-537-329. F4107-G

SPRZEDAM szafę i komodę- antyki odrestaurowane, 888-234-773. F4191-G

SPRZEDAM Karcher Puzzi 200, używany 3.200 zł, 517-541-340. F4245-G

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne na pilota, balkonik, kule, 505-623-163. F4262-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. F1044-K

WĘGEL czeski, 502653804. F1705-K

USŁUGI

KARCHER- podciśnieniowe pranie dywanów, tapicerki meblowej, faktury VAT. Tel. 75/76-72-773; 603-646-803. E5333-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net E5565-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. E5645-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. E5676-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. E6548-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. E7081-G

WWW.DACHYKORMAN.PL 726-54-39-39. E7271-G

MŁOT z koparką, 602-78-16-93.

KOPARKO-ŁADOWARKA Cat, 602-78-16-93. E7351-G

PROFESJONALNE układanie płytek www.solidnekafelkowanie.pl, 607-858-433. E7361-G

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, maszyny budowlane, 503-55-44-11.

SERWIS elektronarzędzi, 503-55-44-11.

OSUSZANIE mieszkań, 503-55-44-11. E7362-G

ROLETY materiałowe, żaluzje pionowe, poziome, rolety zewnętrzne- montaż, naprawy, 604-460-139. E7371-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przeprowadzki-kompleksowe.prv.pl E7387-G

HYDRAULICZNE- spawalnicze, 603-080-926. E7427-G

KOPARKO-ŁADOWARKA wywrotka 6 ton, 509-224-047. F27-G

POMOC drogowa; transport autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136. F35-G

RZECZOZNAWCA budowlany, ekspertyzy, nadzory, 601-570-426. F58-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. F68-G

WKŁADY kominowe montaż- sprzedaż, 608-49-55-34. F390-G

ANTENY, telewizory- wieszanie, programowanie, naprawa, 502-102-333. F396-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. F559-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. F607-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbiór- dowóz gratis, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. F697-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów; hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. F1463-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. F1510-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F2597-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. F2632-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. F2886-G

BUDOWA domów od fundamentów po dach ciesielstwo, www.firma-transbud.pl 502-409-086.

WYWROTKA, 502-409-086.

PIASEK, kliniec, grysy kolor, 502-409-086. F2999-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. F3000-G

TANIE usługi hydrauliczne, 603-620-515. F3017-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. F3030-G

BRUKARSTWO kompleksowe oraz prace towarzyszące, 665-564-721. F3046-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wykopy ziemne. Tel. 692-465-637. F3134-G

„RENOMAX” usługi ogólnobudowlane, budowy, docieplenia, elewacje, remonty, 606-508-723, www.renomax.jor.pl F3152-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. F3155-G

DACHY 602-884-480. F3223-G

WYWROTKA 14 ton. Tel. 608-649-813. F3231-G

USŁUGI hydrauliczne. Instalacje c.o., woda, gaz, kanaliz., solary. Kompleksowo- odbiory, zezwolenia, projekt, serwis- referencje, 75/76-76-655; 601-88-04-65. F3233-G

ELEKTRYK 24 h- solidnie i tanio. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, podłączenie kuchenki. Tel. 601-717-759. F3235-G

PRANIE dywanów, tapicerek, tanio, dokładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. F3250-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. F3257-G

ELEKTRYCZNE naprawy instalacji, maszyn i urządzeń, 608-812-320.

NAPRAWA pralek, zmywarek, 608-812-320. F3259-G

MINIKOPARKA usługi ziemne, 507-163-582. F3266-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ samochód 15 ton, ziemia, zwietrzelina, tłuczeń, 607-540-408. F3273-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. F3303-G

MINIKOPARKA, 781-134-275. F3304-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. F3331-G

KOMPUTERY -naprawy domowe, 606-423-607. F3345-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż. Tel. 605-410-752. F3384-G

DACHY- 502-953-366. F3399-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. F3408-G

DACHY- 601-872-363. F3428-G

DACHY, 508-436-728. F3461-G

DACHY- 795-084-740. F3498-G

WYWROTKA i koparka 10 ton minikoparka. Tel. 502-559-051. F3499-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. F3508-G

BRUKARSTWO- profesjonalnie. Tel. 663-232-265; www.brukpol.net F3529-G

HYDRAULICZNE, 693-002-058. F3548-G

SPYCHARKA, 691-866-449. F3568-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. F3571-G

HYDRAULIKA kompleksowo woda, c.o., kanalizacja, gaz, spawanie, próby szczelności, pozwolenia, opinie kominiarskie, projekty, 601764226. F3590-G

TYNKI maszynowe, jakość gwarantowana, 604-905-562. F3668-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl F3693-G

OPRAWA muzyczno- projekcyjna usługi didżejskie, projekcja Karaoke, projekcja zdjęć filmów wydarzeń sportowych, Jelenia Góra, 881-758-648. F3708-G

REGIPSY, gładzie, malowanie, panele, glazura, 604992041.

KOMPLEKSOWE remonty domów, mieszkań, pensjonatów, biur profesjonalnie, 509924523. F3735-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 532-477-258. F3737-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. F3791-G

KOPARKO-ŁADOWARKA- wynajem, 501-234-403. F3814-G

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. F3829-G

ŚCINKA drzew metodami alpinistycznymi- młodzi sprawni wejdą wszędzie, 722-192-166. F3874-G

CYKLINOWANIE- profesjonalnie, 601-910-613. F3886-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. F3891-G

GŁADZIE metodą angielską „Multi Finish” bez kurzu, szlifowania- regipsy, płytki, panele, malowanie i inne, 75/75-15-935; 603-197-516. F3898-G

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. F3911-G

TANIO- budowa domu, dachy- więźby, odgromy, ogrodzenia, kostka, bruki, 784-768-300. F3919-G

PRZEPROWADZKI- transport, usługi remontowo- budowlane, 609-631-072. F3922-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. F3926-G

HYDRAULIK wszystkie instalacje, kotłownie 502783542. F3928-G

HYDRAULIK - tanio i solidnie. Tel: 791-001-236. F3929-G

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła, malowanie natryskowe, gładzie bezpyłowo. Remonty kompleksowe. Tel: 797-252-379 www.remonty-raczynski.pl F3930-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. F3941-G

PRZYŁĄCZA kanalizacyjne minikoparka. Tel. 781-134-275. F3942-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. F3954-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy. Tel: 665189955. F3976-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. F3987-G

PROFESJONALNE sprzątanie firmy-domu! Pani z doświadczeniem posprząta wszystko co trzeba. Perfekcja gwarantowana. Zadzwoń, a przekonasz się, że warto. Tel. 511-209-898. Niskie ceny, mobilność. Wystawiamy faktury Vat. F3994-G

MASZYNY budowlane koparki, zagęszczarki, młot wyburzeniowy, zgrzewarki, 601-799-463. F4027-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl F4030-G

MONTAŻ drewnianych podłóg i boazerii, cyklinowanie, 603-037-217.

CIESIELSTWO daszki, tarasy, balustrady, podbitki, podłogi, 603-037-217. F4070-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Tanie i profesjonalne wykonywanie prac ziemnych+ transport. Różne rodzaje łyżek. Tel. 604-285-755. F4094-G

KOPARKO-ŁADOWARKA transport wywrotka 10 ton piasek kliniec. Tel. 601-54-36-41 Czarnoleska. F4095-G

DREWNO kominkowe, sezonowane. Tel. 535660108. F4106-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie podłóg, parkietów, 75/75-547-94; 509-47-84-82. F4121-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. F4156-G

ELEKTRYCZNE instalacje pomiary, 793-310-918.

ELEKTRYK a-z gwarancje, 536-541-977. F4158-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. F4172-G

ELEKTRYK, 664-475-323. F4174-G

MEBLOZABUDOWY szafy, garderoby, itp. 603-328-832. F4179-G

REMONTY- 536-317-347.

KOMPLEKSOWO- 536-317-347.

PROFESJONALNIE- 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347.

REGIPSY- 536-317-347. F4181-G

WYNAJEM podnośnika 20 m wycinka drzew. Tel. 504-288-131. F4184-G

HYDRAULICZNE usługi, 515-138-683. F4186-G

REMONTY mieszkań, glazura, gładzie, regipsy, malowanie itp. Tel. 725-085-119. F4195-G

REMONTY mieszkań, gładzie, glazura, malowanie, regipsy. Tel. 721-947-264. F4196-G

KAFELKI, panele, regipsy, remonty, 75/76-73-712. F4197-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. F4198-G

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM F4200-G

SPRZĄTANIE grobów, 502-538-844. F4201-G

PRZEPROWADZKI, kompleksowo. Tel. 535-044-951.

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951.

AUTOTRANSPORT- laweta. Tel. 880-044-951.

TRANSPORT/ przeprowadzki- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. F4225-G

SZKOLENIE psów metodami pozytywnymi. Posłuszeństwo. PT, obiedance, agility, coursing. Tel. 668-849-789. F4228-G

REMONTY kompleksowe- pensjonaty, biura, mieszkania, 784-920-007.

WODNO- kanalizacyjne, c.o., kotłownie, uprawnienia, 784-920-606.

WSZELKIE drobne naprawy- złota rączka, 784-920-007. F4233-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. F4235-G

KUCHNIE, szafy wnękowe, 500-452-760. F4237-G

MALOWANIE, tapety, kafelki regipsy, gwarancje, 884-04-99-86. F4246-G

BUDOWA stawów, urządzanie terenów zielonych, wynajem koparki, spycharki, koparko-ładowarka CAT, 601-97-24-74. F4253-G

REMONTY mieszkań, 609-749-333. F4256-G

PODNOŚNIK koszowy 20 m, telefon 517-799-703. F4264-G

ŁAZIENKI- kompleksowo, 601792196. F58-K

ANTENY montaż 501987666. F1042-K

DACHY Pro-Eko: ciesielstwo dekarstwo systemy solarne doradztwo techniczne 692641865. F1111-K

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci ekont.strefa.pl 798-177-798. F2109-K

CYKLINOWANIE renowacja, 75/76-17-303. F2145-K

TYNKI maszynowe cementowo- wapienne gipsowe 602824801. F2151-K

POGOTOWIE kanalizacyjne 24 h- udrożnianie kanalizacji. Tel. 698340388. F2207-K

USŁUGI C.D.

POSADZKI betonowe zacierane mechanicznie, konkurencyjne ceny, krótkie terminy, doświadczona brygada. Zapraszam do współpracy. Telefon 505120088. F2249-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. F2264-K

GARAŻE blaszane- wzmocnione bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis-cały kraj. Producent (75)6409205, (71)7071441, 696753588 www.Robstal.pl Raty F2268-K

LEKARSKIE

GABINET Dietetyczny. Odchudzanie. Wieloletnia praktyka, 512-237-192. E5253-G

NERWICE- Czesława Gierczak- psychiatra. Rej. tel. 502-591-364, 75/755-77-45, Cieplicka 72/2. F237-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F611-G

GABINET rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. F1127-G

ORTODONCJA E. Łoś aparaty stałe i ruchome, Okrzei 20, Jelenia Góra, 75/75-260-43; 603-690-556. F1815-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00-19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermatoskopia i Mikrodermabrazja. F1886-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa terapia nerwic i zaburzeń psychicznych, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602804195.

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. F2852-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. F2864-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30-19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. F2996-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.104; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. F3119-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie 9.00- 18.00; sob. 10.00- 17.00, W.Polskiego 3/2, 602-479-306. F3129-G

MASAŻE (bańka chińska), fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. F3154-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. F3167-G

ANGIOCHIRURG Przemysław Baranowicz przyjmuje we wtorki od 15.30, Jelenia Góra, Letnia 2 „Klinika". Rej. tel. 75/645-76-50; 75/645-76-51. F3503-G

STOMATOLOG Aleksander Gordijenko, przyjmuje przy ul. Teatralnej 14/1, pon., wt., czw. 15.00- 19.00; środa, piątek 9.00-14.00; sobota na telefon. Rejestracja telefoniczna, 695-832-920. F3585-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Okrzei 20, 75/752-60-43; 607-106-335. F3860-G

MASAŻ leczniczy, rehabilitacja, gabinet, 788-142-771. F3873-G

NORDIC Walking lekcje tanio, 601-88-36-29. F4009-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. F4023-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. F4031-G

NEUROLOG Ewa Szyszko przyjmuje we wtorki, czwartki od 15.00 do 17.00 ul. Ogińskiego 1B (Przychodnia Zabobrze), pokój nr 14; 798-44-29-99. F4077-G

LARYNGOLOG- prywatnie Marek Feliks specjalista otolaryngolog. Rejestracja telefoniczna 8.00- 18.00; 75/789-07-12; 75/64-57-651, ul. Letnia 2. F4157-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. F4209-G

ESPERAL wszywki. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko-sądowe. USG: tarczyca, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. F4240-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe- codziennie, 502-58-80-91. F4239-G

KARDIOLOG Ryszard Fornal, 75/775-76-00. F717-K

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracjina godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy.F4244-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. F4247-G

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. F1808-K

PSYCHOTECHNICZNE badania www.psycho-testy.pl 662098399. F1846-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. F1984-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, tętnic, USG. Sprzymierzonych 4. Rejestracja 516815337. F2044-K

PSYCHOLOG, psychoterapeuta, diagnoza psychologiczna, psychoterapia Piotr Kędziora, tel. 509205831. F2110-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. F2202-K

PSYCHOLOG Joanna Stelmach. Poradnictwo, terapia indywidualna, małżeństw. Zaburzenia lękowe, depresja, samoocena. Szybkie terminy, od poniedziałku do soboty. Zabobrze 665-36-63-63, www.JoannaStelmach.com, www.PieknaMilosc.pl F2265-K

KARDIOLOG -INTERNISTA
lek. med.
Tomasz Drozdowski
USG porady, konsultacje, Holtery EKG, Testy wysiłkowe.
Rej. tel. 601-76-42-45 codziennie

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

Ginekolog-położnik, cytolog
Małgorzata Turowska
Od poniedziałku do soboty.
Rejestracja telefoniczna 75 75-527-73, Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wodna 15
Laboratorium: wszystkie badania, USG - przepływy w ciąży.

USG
KOLOR DOPPLER
POWER DOPPLER
USG jama brzuszna
tarczyca ślinianki
piersi gruczoł krokowy
stawy biodrowe i kolanowe
przepływy tętnicze i żylne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
600-017-325
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
specj.protetyk
J. Góra ul. Kiepury 77, tel. (75)75-423-56
Kompleksowe leczenie stomatologiczne:
stomatologia estetyczna
protetyka (nowoczesne koncepcje)
implantologia ortodoncja chirurgia.
Zespół Lekarzy specjalistów.

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

AKOYA naturoterapia
mgr Małgorzata Pałka
Jelenia Góra, ul. Klonowica 6/1
Gabinet naturoterapii diagnoza i dostosowanie naturalnych metod leczenia w oparciu o min.:
- analizę predyspozycji osobowościowych i zawodowych
- akupresurę – refleksologia twarzy i głowy metodą Lone Sorensen
- aromaterapię
- masaż
tel. 534 808 808

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

PRYWATNY OŚRODEK SZKOLENIOWO-TERAPEUTYCZNY
PSYCHOLOG
- mgr Małgorzata Przysłopska-Byczko
psychoterapia indywidualna dorosłych
psychoterapia par
psychoterapia dziecka i rodziny
diagnoza trudności szkolnych
Rejestracja: 503-167-153
SPECJALISTA PSYCHIATRII DZIECI i MŁODZIEŻY
(Specjalista Chorób Dzieci)
- lek. med. Grażyna Pietruszka
zaburzenia emocjonalne wieku dziecięcego
całościowe zaburzenia rozwojowe
leczenie kompleksowe
Rejestracja: 606-672-123

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

OBDUKCJE SĄDOWE
ESPERAL
601-70-92-87

GABINET MEDYCYNY ESTETYCZNEJ
LEK. KOSMETOLOG Marta Dusza
ul. Armii Krajowej 1, Jelenia Góra
Rejestracja tel. 505-68-23-18
www.gabinetmedycynyestetycznej.eu

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- odbierz zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F66-G

AVON konsultantka, 692-494-164. F87-G

AVON- prezent, 603-749-945. F668-G

POSPRZĄTAM mieszkania, 797-750-775. F3912-G

AGENCJA niemiecka o dobrych referencjach poszukuje pilnie opiekunek do osób starszych tylko na warunkach legalnych. Nie pobieramy prowizji. Mile widziana działalność gospodarcza, wymagany język niemiecki komunikatywny. Tel. 004923079937848. F4037-G

PRACA dla pośrednika i maklera w obrocie nieruchomościami, NK, 601-556-494. F4056-G

ABSOLWENTKA turystyki szuka pracy, 515-837-103. F4071-G

POTRZEBNA kobieta do pomocy domowej 35 lat, szczupła na 1 tydzień w miesiącu- Stuttgart. Dobrze płatna- transport gratis. Tel. 798-944-607 po 16.00. F4075-G

ZATRUDNIĘ serwisanta lub do przyuczenia zawodu; elektryk do napraw sprzętu gastronomicznego, praca w terenie. Tel. 603-847-786. F4080-G

SALON Kosmetyczny przyjmie osoby do współpracy w zakresie- przedłużanie paznokci, masażystka, odnowa biologiczna (może być ze sprzętem do modelowania figury) lub dietetyka. Tel. 607-799-377. F4104-G

PRACA dla pracowników budowlanych. Tel. 505-789-767, 75/75-238-40. F4114-G

ELEKTROMECHANIKA maszyn, urządzeń zatrudnię, 886-666-896. F4138-G

ZATRUDNIĘ fryzjerkę, kosmetyczkę, Wolności 17. Tel. 723-339-328. F4153-G

POSZUKUJEMY osób do prowadzenia kontroli biletów w Jeleniej Górze. Także jako praca dodatkowa. Elastyczne godziny pracy. Kontakt: Biuro Kontroli Biletów, ul. Wolności 145, tel. 75/6414949 poniedziałek-czwartek w godz. 10.00- 15.00. F4175-G

POSPRZĄTAM mieszkanie, 797-750-775. F4189-G

POSZUKUJĘ tech. dentystycznego do pracy w metalu. Tel. 603-402-130. F4212-G

PODEJMĘ pracę przy wyciągu lub w domu wczasowym w Karpaczu. Tel. 74/664-75-38; 74/840-30-59. F4249-G

ZATRUDNIĘ doradców finansowych Mysłakowice, Łomnica, Szklarska Poręba, Jelenia Góra. Tel. 784-051-297. F4258-G

RESTAURACJA w Jeleniej Górze zatrudni kucharzy z doświadczeniem. Najlepsze wynagrodzenie. Możliwość awansu. Tel. 606991160. F2199-K

ZATRUDNIĘ pielęgniarkę w pensjonacie dla osób starszych w Karpaczu w godzinach porannych. Chętnie dyspozycyjną emerytkę, 607-44-59-96. F2201-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner" poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl F2254-K

Zakład Usług Lekarskich "ZDROWIE" Sp. z o.o.,
58-500 Jelenia Góra ul. Mostowa 2
zatrudni
lekarza medycyny pracy
o uprawnieniach do przeprowadzania badań lekarskich kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami.
Kontakt tel. 607578517 lub e-mail: kadry@zulzdrowie.pl

Firma Ładziński Zakłady Metalowe
zatrudni:
ślusarzy -spawaczy
ślusarzy
(mile widziane: orzeczenie o niepełnosprawności)
Tel. 603-583-039
lub 75 64 35 416/418

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły niemiecki- profesjonalnie, 609-851-849. E5296-G

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. E5304-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i fachowo. Tel. 660-768-324. E5791-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. E5934-G

ROSYJSKI- tłumaczenia, 75/76-49-249; 512-512-062 po 15.00. F1037-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. F2964-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego- centrum, 605-095-259; 605-854-039. F3038-G

OSK Champion prawko 999,- 887-095-840. F3139-G

NIEMIECKI- tłumacz przysięgły, korepetycje- centrum. Tel. 603-355-277. F3411-G

NIEMIECKI, 691-424-189. F3654-G

NORWESKI, 607-070-340. F3707-G

CHEMIA- korepetycje w domu ucznia. Tel. 667-39-39-59. F3726-G

KOREPETYCJE- wszystkie przedmioty, kursy maturalne, gimnazjalne- Centrum Korepetycji, 75/64-70-008; 600-153-322.

KURSY dla opiekunek do Niemiec z językiem niemieckim+ zasady opieki- wszystkie zawody, 600-153-322. F3842-G

ANGIELSKI, 503-819-327. F3887-G

ANGIELSKI 516125237. F3931-G

KOREPETYCJE z niemieckiego, angielskiego szkoła podstawowa, gimnazjum), 665-73-33-14. F3940-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548. F3966-G

OSK „Plus", Kiepury 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; 75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl F4019-G

ANGIELSKI korepetycje dojeżdżam do ucznia, 695-486-328; 75/76-48-920. F4066-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- nauczyciel. Dojeżdżam Jelenia Góra Karpacz okolice 695-19-29-29. F4154-G

KOREPETYCJE z chemii- pełen zakres. Tel. 504-286-354. F4159-G

ROSYJSKI- lekcje, tłumaczenia, prace, 782-879-764. F4162-G

DEUTSCHER, penionierter Lehrer, Wanderfreund, wohnhaft in Piechowice, sucht BegleiterIn auf Wanderungen. Tel.: 75/7130601. F4168-G

MATEMATYKA, korepetycje, 728-217-498.

MATEMATYKA przygotowanie do matury, 728-217-498. F4223-G

MATEMATYKA, 606-327-420. F2035-K

ANGIELSKI wszystkie poziomy Sobieszów, 660-698-826. F2261-K

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Galerią Karkonoską)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
1. Specjalista ds. kadr i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO_2
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
10. Transport drogowy taksówką.
11. Operator koparko-ładowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych.

UCZYĆ się z SUKCESEM!
W&W Szkoła Językowa
• skuteczne metody
• profesjonalna kadra
• wspaniała atmosfera
• doświadczenie i zaufanie
• najlepsze wyniki
JĘZYKI OBCE
dajemy Wam ponadprzeciętne EFEKTY! ŁATWIEJ się nie da!
BEZPŁATNE warsztaty i konwersacje językowe 40 godz. GRATIS!
ANGIELSKI DLA DZIECI
u nas to cudowna PRZYGODA z językiem!
Zapisz się już dziś na BEZPŁATNE LEKCJE:
Jelenia Góra, ul. Solna 3, tel. 75 64 31 361

Przystań Twórcza
Cieplickie Centrum Kultury
ANGIELSKI NIEMIECKI
SUPER CENA! Już od 7 zł za lekcję
Małe grupy, świetni lektorzy
Ostatnie wolne miejsca www.przystantworcza.pl
Szczegóły w sekretariacie: ul. Ściegiennego 5/7, Jelenia Góra – Cieplice, tel. (75) 7122892

libris
język angielski dla wszystkich na wszystkich poziomach
www.liberiscentrum.eu
chcesz mówić po angielsku? dołącz do nas!
język angielski dla dzieci od drugiego roku życia
JUNIOR ENGLISH
Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 56 tel: 757526955
libriscentrum@wp.pl 695980507/661047000

premium SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
www.szkolapremium.pl 75 6424690, 519 516 143 ul. OKRZEI 11 Jelenia Góra
Nowy rok szkolny 2012/2013
angielski niemiecki francuski hiszpański włoski rosyjski
◇ Wszystkie poziomy zaawansowania,
◇ profesjonalne przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych i maturalnych,
◇ 10% zniżki przy zapisie do 30.09.2012 r.
◇ zniżka "rodzinna" i inne.
POZNAJ CAŁĄ NASZĄ OFERTĘ

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
Presto SZKOŁA JĘZYKOWA
J.G. ul.M.Konopnickiej 10 ☎ 75 753 60 10

Szkoła Służb Ochrony "Kobra"
Trwa nabór na rok szkolny 2012/2013
do Policealnej Szkoły kształcącej w zawodzie
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
Informacje i zapisy:
Jelenia Góra ul. Karola Miarki 42
tel./fax 75 75-268-39

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 75/75-23-084, 600-983-771. F3514-G

DUET- Lubań, 604-361-418. F594-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735; 75/64-27-027. E5646-G

WESELA- imprezy „Perła Zachodu”. Tel. 75/75-230-49, 510-200-030; www.perlazachodu.eu; e-mail: schronisko@perlazachodu.eu F67-G

WRÓŻKA, 506-694-216. F214-G

WESELA (poprawiny gratis) przyjęcia „Skałka”- Zabobrze; domowe jedzenie, 698-370-919; 75/76-45-316. F3100-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl F3213-G

ZESPÓŁ na wesela, bankiety, sylwestra itp., www.saxband.pl, 663361070. F3749-G

WESELA, noclegi, poprawiny gratis, 75/76-16-422. F3893-G

WRÓŻKA- 40 zł, 723-048-348. F3910-G

SPRZEDAM towar po likwidacji sklepu z pamiątkami. Tanio. 512-606-641. F3927-G

ZESPÓŁ Muzyczny Mini-Max-Band 504550122. F4033-G

ORKIESTRA na sylwestra, 603-560-398. F4092-G

PARTY Band, 608-515-811. F4117-G

ANNA tarot, 600-740-925. F4142-G

WESELA- Restauracja „Nad Potokiem” w Kaczorowie, pieczone prosię, noclegi, 75/74-121-78, www.nadpotokiem.com F4187-G

Zapraszamy na
domowe obiady
oprócz tego:
przygotowujemy dania na: ❑ wigilię, ❑ lunch biznesowy ❑ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasaż Handlowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

HOTEL *** Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644 kontakt@hoteltango.pl

Restauracja Zdrojowa EDWARD
zaprasza od 10:00 do 22:00
obiady, lody, desery, piwo, napoje, alkohole.
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
DANCINGI
- w każdy sobotę, niedzielę od 19:00 do 22:00
Restauracja Zdrojowa Edward
ul. Park Zdrojowy 4
tel. 75 75 510 03
www.uzdrowisko-cieplice.pl

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latka, 724-186-211.

ATRAKCYJNA opalona i młoda z dużym biustem, 785-156-727.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211. F3086-G

ZGRABNA starsza, 535-982-147. F3944-G

OLIWIA, 795-811-914. F4203-G

WYJAZDY, 509-946-203. F4204-G

MŁODA, gorąca mężatka zaprosi dojrzałych panów na dyskretne spotkania, 530-059-506. F4217-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza full service, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 513-971-327.

SZYBKIE numerki w centrum, 602-861-000.

PRZYJMĘ panie, 533-526-406. F4220-G

ATRAKCYJNA blondynka, 35 lat dla dojrzałych panów, 724-828-099.

BARDZO ładna, kobieca, blond, 722-266-420. F4226-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.

MARTYNA, nowe miejsce, 728-271-237. F4230-G

100,-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrzu, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

100,-/ godz. zapraszamy, 514-793-915.

NIE piękne lecz umiejętne 100,-/ godz., 697-577-650. F4231-G

ZGRABNA i zadbana 40-latka zaprosi full serwis i nie tylko, 667-179-135.

PRZYJMĘ dziewczyny do współpracy- cel towarzyski, 782-604-903.

IGA 40-latka zaprosi na miłą zabawę, 514-587-388.

JUDYTA 22-latka zaprasza na igraszki, 781-836-940.

NATALIA 35-latka zgrabna z dużą szósteczką zaprasza, 783-036-734. F4232-G

SEKSOWNA blondyneczka- nowa dziewczyna, 603-444-978.

KASIA i Asia- nowe fantastyczne 24-latki, 782-008-168. F4242-G

PRZEWOZY do Niemiec- Belgii- Holandii z adresu pod adres klimatyzacja, ubezpieczenie, doświadczeni kierowcy, tel. 600781812. F2103-K

BOLESŁAWIEC Agata 36 lat zaprasza, 723-272-926. F2262-K

WETERYNARYJNE

GABINET Weterynaryjny „Duże i Małe”, Jeżów Sudecki, Długa 6c. Pon., śr.,pt. 12.00- 16.00; wt., czw., 8.00-12.00, sob. 9.00- 13.00. Wizyty domowe, 514-972-515. F3971-G

DO ODDANIE trzy 9-tygodniowe kotki w dobre ręce . Telefon 518-034-622. F4063-G

ŚLICZNE młode kocięta szukają domu. Są czyste, chodzą do kuwety, są zdrowe. Tel. 75/75-513-04, 603-084-501. F4143-G

PRZYCHODNIA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT
(na tyłach "Biedronki")
Kowary, ul. Dworcowa 6
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-15, niedz. 11.00-13.00
tel. (75) 76-130-16

Lecznica dla małych zwierząt
RTG CYFROWE, USG, CHIRURGIA, SZPITAL
ul. Grunwaldzka 62, Jelenia Góra
czynne pon.-nd. od 8:00-20:00 tel. 75 754-39-31
DYZUR NOCNY: 75 75 43 931

TURYSTYCZNE

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.bus.wojtex.pl, 75/721-07-26; 601-696-751. E7372-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl E7381-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. E7402-G

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia z adresu na adres. Piąty przejazd 50%, www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F437-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. F2973-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 75/717-40-25, 607-763-204. F3156-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl F3515-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl F3583-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL F3817-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl F3850-G

LOTNISKA- przewozy: Wrocław, Praga, Drezno, Berlin, 602-120-624. F3924-G

BUS 6-osobowy, tanio, wygodnie, solidnie, lotniska lub dowolne trasy, 601-543-542. F3972-G

PRZEWOZY do Belgii, Holandii, Niemiec z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. F4110-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

Night Club Riviera Kaczorów
15:00 — 6:00
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972
www.clubriviera.pl
20:00 — 6:00
Night Club Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

NIEMCY- przewozy osobowe super ceny, co 6 przejazd gratis, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. F4241-G

ZAWIOZĘ do Austrii, 609-749-333. F4255-G

PRZEWOZY Eurovan do Niemiec, Belgii, Holandii, tel. 757896051, 515288606.

PRZEWOZY do Niemiec, Holandii, Belgii z adresu pod adres, tel. 796292724. F2253-K

UZDROWISKOWE BIURO PODRÓŻY
zaprasza na wycieczki
Praga, Drezno, Książ, Skalne Miasto i wiele innych atrakcyjnych miejsc
Najbliższe terminy:
6.10 - Drezno - 89 zł
7.10 - Huta Szkła Julia - 25 zł
7.10 - Praga - 81 zł 10.10 - Czocha - 30 zł
13.10 Książ i Świdnica - 58 zł
14.10 - Praga - 81 zł
19.10 - Wrocław nocą - 69 zł
20.10 - Karpacz i Dolina Pałaców i Ogrodów - 41 zł
21.10 Praga - 81 zł
21.10 Adrszpaskie Skalne Miasto - 58 zł
27.10 Drezno - 83 zł 28.10 Praga - 81 zł
Zapisy i Rezerwacja:
Uzdrowiskowe Biuro Podróży
tel. 75 75 510 05
e-mail: biuro@uzdrowisko-cieplice.pl
ul. Pl. Piastowski 38
(Recepcja Główna w Domu Zdrojowym)
58-560 Jelenia Góra-Cieplice
ZAPRASZAMY od 7:00 do 22:00

BIZNES

KOMPLEKSOWA obsługa firm, zwrot Vat od materiałów budowlanych. Biuro Rachunkowe „Fiskus” Zabobrze, Paderewskiego 2A (obok garbatego mostka), 75/643-16-46; 601-38-98-96. F1865-G

BIURO Rachunkowe księgowość firm, spółek, zwrot podatku od materiałów budowlanych, doradztwo biegłego rewidenta. Tel. 75/64-38-224; 606-940-585; abkontysta@wp.pl F2843-G

DOŚWIADCZONA księgowa z uprawnieniami do prowadzenia biura rachunkowego rozliczy księgowość firmy. Usługa fakturowana przez biuro rachunkowe. Telefon 664-022-574. F3786-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. F3801-G

BIURO Rachunkowe- dokładnie, szybko i niedrogo. Tel. 75/64-67-789. F3808-G

POŻYCZKA już od 300zł! Błyskawiczna decyzja, 600400288. F3937-G

ODSZKODOWANIA, 796-445-265. F3957-G

DOŚWIADCZONA księgowa podejmie współpracę w zakresie księgowości finansów, 666-339-745. F4038-G

POŻYCZKA Jelenia Góra, 503-196-763.

ZABOBRZE szybki kredyt gotówkowy, 784-362-732.

POŻYCZKA 1500 zł w domu klienta. Tel. 509-266-549.

SZYBKA pożyczka, 784-051-299.

CIEPLICE pogotowie gotówkowe. Tel. 503-196-773.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoń. Tel. 791-57-05-78. F4257-G

SZKOLENIA i usługi bhp zadzwoń! 660431602. F4263-G

BIURO Rachunkowe ul. Długa 7a, Jeżów Sudecki 75/7130921 www.maritax.pl F1911-K

ALE szybka gotówka- nawet 5000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600400295; 7 dni w tygodniu 7:00-21.00. F2263-K

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Transport GRATIS!
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA DRZWI, PARAPETY, ŻALUZJE
VEKA tylko u nas veka i GEALAN w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY ATESTY CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

DRUTEX WIDO
PROMOCJA LETNIA
OKNA PCV i DREWNIANE
Rolety zewnętrzne
Roletki wewnętrzne
DRZWI, FASADY ALUMINIOWE
Ceny do negocjacji !!!
ZAPRASZAMY
Jelenia Góra, ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

OKNA
PRODUKTY POLSKICH FIRM
DRZWI
DRUTEX KMT STAL
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
RATY!
MAX II s.c.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl
Wolności

BIZNES C.D. BIZNES C.D.

ABSOLUTNIE ATRAKCYJNA POŻYCZKA CHWILÓWKA
Najniższe koszty.
Bez BiK, bez ograniczenia wieku, również dla emerytów i rencistów.
Wypłata u klienta.
Daiglob Piechocka S.J.
Repertorium A 3888/2011.
784-114-222; 71/780-10-10

Nasze punkty akwizycyjne
BOLESŁAWIEC
ul. Łokietka 10a, tel. (75) 73-20-240
Biuro Kredyty 24
czynne 9.00-17.00, oprócz sobót
BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"
KOWARY
ul. 1 Maja 44, tel. (75)718-33-87
PPHU "NIKA"
KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax(75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"
SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"
PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe
ZGORZELEC
ul. Konarskiego 4e
tel./fax (75) 77-13-202 Okna

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI
■ Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
■ Drzwi antywłamaniowe GERDA
■ Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
■ Okna dachowe
■ Rolety
■ Bramy garażowe
■ Ogrody zimowe
PROFIL
SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 75/6436959; 75/76-49-599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roku
*3950 zł
Brama Roku
*2690 zł
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hörmann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

BRAMY
OGRODZENIA
AUTOMATYKA
P.H.U. „WAMA" ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. (75)64-224-66 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski"
BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYLNE, ROLETY)
BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE - PRZECIWPOŻAROWE EI 30/ EI 60
BRAMY SEGMENTOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM
GARAŻE BLASZANE i HALE
PROMOCJA ceny już od 2 375 zł brutto

Dom Kredytowy Invest
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHODOWE NA OŚWIADCZENIE
FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie
HIPOTECZNE
oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. BANKOWA 36
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-203

najtańszy najstarszy (rok zał. 1990)
Lombard Aleksis
JELENIA GÓRA, ul. Armii Krajowej 9,
tel. 75/76-46-183
JELENIA GÓRA, ul. Różyckiego – Plac Targowy,
tel. 75/64-38-747
LWÓWEK ŚL., ul. Szkolna,
tel. 75/78-233-82

Polujemy na prawdę
www.nj24.pl
nowiny

TANIE OKNA
P.P.H.U. "Kazak"
Żaluzje, moskitiery rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów i emerytów
www.okna.jgora.pl
ul. Cinciały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

składy okien. i drzwi
najwyższa jakość
najniższa cena
IMPOL
DRUTEX aluplast dobroplast INVADO Masonite
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

GLOBAL FINANCE
Niezależny Doradca Finansowy
KREDYT GOTÓWKOWY
• kwota do 300 000 zł
• dostępny w kilka minut
• okres spłaty do 10 lat
• bez zabezpieczeń i poręczycieli
• bez ograniczeń wiekowych
Gwarancja Najniższej Raty
DCK
KREDYT HIPOTECZNY
• na dowolny cel
• marża od 1,1%
• decyzja w 1 dzień
KREDYT SAMOCHODOWY
• na oświadczenie
• do 100% wartości auta
• oprocentowanie od 5,9%
zapraszamy:
SOBIESZÓW (Jelenia Góra) ul.Cieplicka 185 tel. 75 75 532 56
BOGATYNIA ul.Daszyńskiego 2 tel.75 77 312 50

PROFILE 70-90 mm
OKNA
DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon:(75)7649-361;
(75)7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Kredyt trzeba brać na spokojnie
Weź przemyślany kredyt gotówkowy
Przejdź do meritum
meritum bank
Placówki Partnerskie Meritum Banku
Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 649 60 10
Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 643 13 60

Ogłoszenia także w Internecie
DARMOWE KATEGORIE !
Zguby
Oddam za darmo
nj24.pl

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Wydawnictwa „Nowa Era” za bezpłatne przekazanie podręczników i ćwiczeń do języka polskiego oraz dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Opolu za udostępnienie podręczników z powiększonym drukiem dla podopiecznych Zarządu Gminnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Podgórzynie.

Isz

Pana Daniela Śliwki, właściciela kwiaciarni „Kwiaty-Klimaty” z Zabobrza, za podarowanie Internatowi Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Jeleniej Górze dużej ilości elementów dekoracyjnych o znacznej wartości.

(AJS)

Tadeusza Dudy, prezesa MKS Karkonosze za nieodpłatne udostępnienie dzieciom ze Szkoły Podstawowej nr 13 w Jeleniej Górze busa, dzięki czemu mogły dojechać na mecz o Puchar Donalda Tuska w Bolesławcu. Podziękowania także rodzicom za organizację wyjazdu składają Danuta Czyżewska, Barbara Pogorzelska i Barbara Guzik.

(AJS)

Mieszkańców Miszkowic, którzy po niedzielnej mszy św. po raz trzeci zorganizowali, bawili się i zbierali pieniądze podczas festynu parafialnego z wieloma atrakcjami. Na dokończenie remontu wieży kościoła potrzeba kilkanaście tysięcy złotych, ale proboszcz Wiesław Florczuk i wierni mają jeszcze sporo ciekawych pomysłów na kolejne imprezy.

(emil)

Przedsiębiorstwa Wielobranżowego - Kopalni ”Ogorzelec” za wspieranie Arkadiusza Stanka - piłkarskiego wicemistrza Polski w footbagu (gra popularnie zwana „zośką”) w kategorii open doubles routines (wykonywanie różnych układów w parach). To kolejny sukces młodego pasjonata nietypowego futbolu z Ogorzelca.

(emil)

Gwizdy dla:

Instruktora nauki jazdy (ZSE-T), który w miniony wtorek rano (ok. godz. 9) nadzorował kursanta i jechał z nim ul. Konstytucji 3 Maja w kierunku centrum Jeleniej Góry. Przy wjeździe na dwupasmówkę od Złotoryi jak zwykle stało kilka aut nie mogących wjechać na główną. Także przez pana instruktora, który nie powiedział adeptowi „zjedź na lewy pas”, który był oczywiście wolny. Niestety, takie zachowania kierowców są w tym miejscu nagminne. Ale skoro mieli takich nauczycieli…

(mal)

Pizzerii Dalmacja w Jeleniej Górze, której klienci czekali ostatnio na przywóz pizzy aż 88 minut. Zamówione do Jeżowa Sudeckiego danie dotarło zimne, a zamiast trzech zamówionych sosów był jeden. Nasza czytelniczka jest, delikatnie mówiąc, zniesmaczona tym incydentem, zwłaszcza że często zamawia w tej pizzerii dania na wynos, także do pracy.

GOK

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Paweł Sikora

Zajęcie: aktor Teatru Maska, muzyk, zajmuje się także… witrażem.

1.Mieszkam tu, bo:
Nie znoszę płaskiego krajobrazu.

2.Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:
Lekcja jazdy na nartach. Jako pięciolatek goniłem ojca na nartach na Nosalu i krzyczałem: „stary, zaczekaj na mnie!”.

3.Ten pierwszy raz:
Pierwszy mój występ na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Ulicznych w Jeleniej Górze z Teatrem „Klinika Lalek”.

4.Przebój życia:
Always look on the bright side of life (grupy Monty Pythona).

5.Wkurza mnie:
Gdy ktoś nieuprawniony parkuje na kopercie dla niepełnosprawnych.

7.Gdybym dostał 100 tys. zł…
Odbudowałbym linię tramwajową z Podgórzyna do Jeleniej Góry

8.Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym…
Jurka Owsiaka.

9.Za późno na…
Bungee jumping.

10.Ulubiona anegdota lub dowcip:
„Trza se w życiu radzić”, powiedział baca i zawiązał kierpca glizdą.

MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Krzyżówka nr 40

POZIOMO: 1. Z jajami w koszyku, - 5. Taaaaaka ryba, - 11. Z nim po estradzie, - 12. Robi w spiżu, - 13. Więcej niż mieszkanie, - 19. Żony je piłują, - 22. Walcząca piesza, - 23. Adwokaci zebrani, - 24. Dużo mówią o paliwie, - 27. Gorzej o boksie, - 34. Pozytywna nowość, - 35. Nie każdą pokonasz, - 36. Pochodna gazotronu, - 37. Śliska na podłodze.

PIONOWO: 1. Rzeka z piecza, - 2. Letnisko pod Moskwą, - 3. Osiem bitów, - 4. Tkany na ścianie, - 6. Z tyłu koni, - 7. Rozpala igrzyska, - 8. Razem ze sprawiedliwością, - 9. Pod stangretami, - 10. Telewizyjna rodzina, - 14. Zostaje po ścięciu, - 15. Słuszność na talerzu, - 16. W głowie amanta, - 17. Pochwalił głupotę, - 18. Wyfryzurowany ssak, - 19. Pestka dla akrobaty, - 20. Odgłosy z dziury, - 21. Filtrują organizm, - 24. Ważny w sklepie, - 25. Dobry wpływa na 24., - 26. Akcja z nieba, - 28. Mami we śnie, - 29. W anielskim pakiecie, - 30. Awantura w Ruchu, - 31. Lód wcześniej , - 32. Księżyc Jowisza, - 33. Pracuje z dzbanem.

(ep)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaitości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 38

PIEROGI ZE SZPINAKIEM

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 38 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Stanisława Aleszkiewicz z Jeleniej Góry.

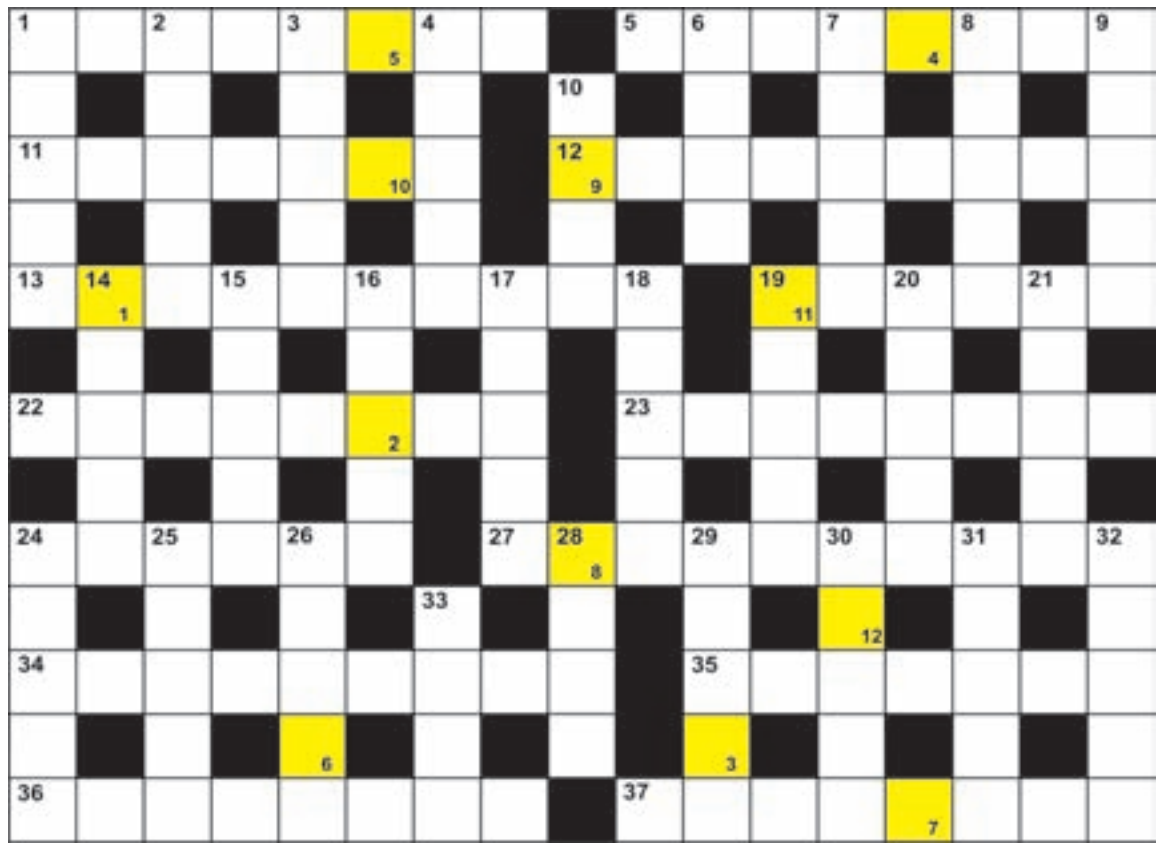

JELEŃ SALONOWY

Celne i zabawne komentarze Tomasza Szopy – sekretarza Olimpii Kamienna Góra, słyszy wielu kibiców drużyn klasy okręgowej w piłce nożnej w naszym regionie. Futbol to jego wielka pasja, ale nie jedyna. Pan Tomek – magister inżynier po Politechnice Wrocławskiej - ścigał się przez wiele lat w rajdach samochodowych dla amatorów, był nawet wicemistrzem okręgu w Konkursowej Jeździe Samochodem. Na życie zarabia, prowadząc stację obsługi pojazdów. **(1)**

Przewodniczący jeleniogórskiej rady miasta, Janusz Grodziński, ma silne właściwości energetyczno-przewodzące. Pewnie sam o tym nie wiedział, sprawdził to empirycznie. W czasie ubiegłotygodniowej sesji wystąpiły kłopoty techniczne z systemem mikrofonowym. Przewodniczący ogłosił radnym, że system będzie działał wtedy, gdy mówcy będą trzymali ręką za mikrofony. Co bardziej obeznani z techniką szybko podpowiedzieli panu Januszowi, że wystarczy, żeby on trzymał i nie puszczał, a za sprawą jego mocy i urzędu będzie działało wszystkim. I działało! **(6)**

Grzegorz Żak, zgorzelecki satyryk, kabareciarz, tekściarz i miłośnik przedsięwzięć totalnie odjechanych, został dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Sulikowie. Jeszcze nie wiadomo, jakie to będzie mieć skutki dla szacownej instytucji, bo Żak znany jest z ułańskiej fantazji. Ojcował już w przeszłości takim przedsięwzięciom jak choćby Igrzyska Sportów Przygranicznych (z konkurencją pod nazwą przerzut sztangi papierosów przez Nysę czy wyścigi wózkarzy z wystawkami), Wielkanocny Bieg dla Jaj albo Mistrzostwa w Klnięciu jak Szewc. Są tylko dwie opcje – albo nowy dyrektor rozniesie dom kultury w strzępy, albo uczyni go najweselszym przybytkiem na Dolnym Śląsku. **(8)**

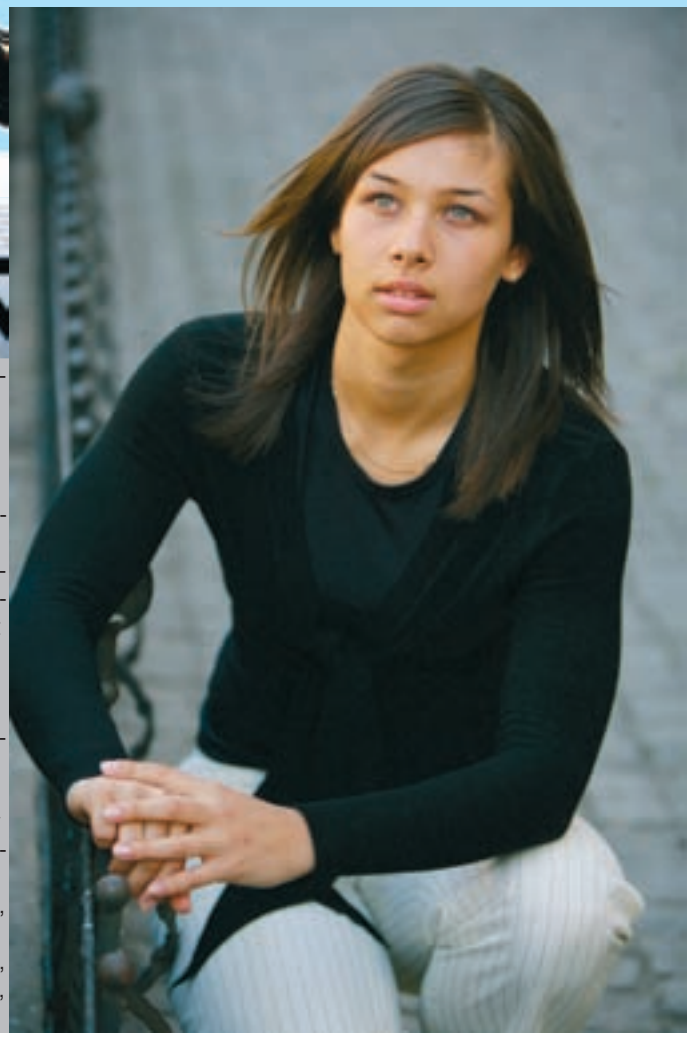

Latem tego roku wychowanka jeleniogórskiego klubu, rozgrywająca z rocznika 1989, Sabina Kobzar, po zmianie trenera nie chciała „grzać" ławki rezerwowych w drużynie mistrzyń Polski Vistalu Gdynia i swą przynależność zamieniła na lubińskie Zagłębie. Wybrała je spośród ośmiu krajowych propozycji. W meczach Superligi kobiet „nowa" szczypiornistka strzeliła już kilkadziesiąt bramek. - Chcę grać jak najlepiej i pomóc „Miedziowym" w osiągnięciu dobrego wyniku – powiedziała piłkarka ręczna z ukraińskim paszportem. Po zmianie klubu Sabina Kobzar studia w Akademii Morskiej (handel zagraniczny i logistyka) zamieniła na Uniwersytet Ekonomiczny (Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze, trzeci rok na kierunku zarządzanie). Nam zdradziła, że najtrudniejsza dla niej okazuje się przymusowa rozłąka z chłopakiem, kołowym gdańskiego Wybrzeża z I ligi, Krzysztofem Jasowiczem. **(5)**

PORTRET Z ŁAPĄ

Marek Misiewicz (nauczyciel Zespołu Szkół w Lubomierzu) i Koki (cocker spaniel)

Koki był „prezentem" od żony na 55. urodziny pana Marka. To kolejny pies w ich domu, w tym czwarty spaniel. Pełnoprawny członek rodziny, który potrafi skutecznie dochodzić w niej swoich praw.

Jada tylko wspólnie ze swoimi właścicielami. Nie przy stole, a zawsze o tej samej porze. Jeśli ktoś nie napełni jego miski, zanim domownicy siądą do obiadu, głośno manifestuje swoje oburzenie. Bardzo punktualny w pilnowaniu domowych rytuałów. Każdego dnia o tych samych, ustalonych porach wychodzi na dwór. Po ostatnim, późnowieczornym spacerze ulicami lubomierskiej starówki, pilnuje, by rodzina ok. 23 obowiązkowo poszła spać.

- Jeśli między 22.40 a 23.15 żona nie położy się do łóżka, Koki zaczyna wymownie szczekać. I tak aż do skutku. Przestaje dopiero w chwili, aż może położyć się obok i zasnąć spokojnie przy nas - śmieje się Marek Misiewicz. - Jest przy tym mistrzem chrapania, co zupełnie nam nie przeszkadza, ale bywa przyczyną zabawnych sytuacji, szczególnie gdy gościmy u kogoś z wizytą. Bo wszystkim wydaje się zazwyczaj, że to ja tak potwornie chrapię...

Koki jest nieustannym źródłem radości nie tylko dla swojej ludzkiej rodziny. Marek Misiewicz z uśmiechem opowiada o niekończących się długich i serdecznych rytuałach powitań z sąsiadami z bloku, którzy go uwielbiają. Niektórzy wręcz czekają na niego pod klatką i nie ma mowy by psiak przeszedł obojętnie obok któregoś z przyjaciół. Obojętny nie jest też na koty, które pojawiają się w zasięgu jego wzroku. Kocie towarzystwo budzi zawsze jego wyjątkowe zainteresowanie i szczególną czujność.

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN

Pełna mobilizacja w pracy, w uczuciach i na gruncie towarzyskim - nie możesz dać się zaskoczyć. Na złożoną propozycję zareaguj pozytywnie.

BYK

Do problemy i konfliktów będziesz musiał się przyzwyczaić - dziać się będzie dużo i powinieneś się angażować w sprawy z całą powagą.

BLIŹNIĘTA

Przed Tobą perspektywa awansu. Wyznacz sobie nowe, bardziej konkretne i trudniejsze zadania - zwycięstwo bez walki nie daje żadnej satysfakcji.

RAK

Pewne komplikacje w sprawach sercowych nie powinny mieć przeniesienia na Twoją pracę. Postaraj się wszystko wyjaśnić jeszcze w tym tygodniu.

LEW

Nie wszystkie drzwi, do których zapukasz, będą zamknięte, więc działaj. Możesz liczyć na wsparcie w kwestiach zawodowych, ale sprawy serca uporządkuj bez dobrych rad przyjaciół.

PANNA

Piątkowe spotkanie przyniesie nowe wydarzenia. Do tego czasu poruszaj się po utartych ścieżkach i nie podejmuj ważnych decyzji.

WAGA

Jeśli koniecznie musisz z kimś konkurować, nie rób tego tak ostentacyjnie. Kieruj się sprytem i inteligencją, bo pieniędzmi nic nie zwojujesz.

SKORPION

Może powinieneś wprowadzić kilka kolejnych zmian w Twoim życiu? To doskonały sposób na jesienną nudę i wyjście z dołka. Pamiętaj, że z Lwami Ci nie po drodze.

STRZELEC

Okazuje się, że potrafisz być zaborczy, przebiegły, zuchwały, a nawet bezczelny. Zastanów się tylko, po co? Ostrożnie z używkami!

KOZIOROŻEC

Twoja pozycja jest nie do podważenia, pod warunkiem że nie popełnisz karygodnych błędów. Jeśli mądrze uknujesz spisek, możesz liczyć na poparcie.

WODNIK

Otrzymasz dobrą propozycje, ale powstrzymaj się z decyzją. Musisz pozbyć się wszelkich wątpliwości. Sytuację rozważ na trzeźwo i poradź się Skorpiona.

RYBY

Postaraj się nie rzucać w oczy - teraz postaw na zdrowy rozsądek, bo będzie Ci potrzebny. Jeśli planujesz kredyt - poczekaj.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Kocioł automatyczny
wielopaliwowy termo-eco-duo 15 kW

- ruszt wodny
- sterowanie: pompa CO i CWU
- ekonomiczne spalanie
- palnik żeliwny prostokątny
- ślimak żeliwny
- podajnik z prawej i lewej strony
- 5 lat gwarancji

6776-

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.

ZAPRASZAMY PAŃSTWA NA

POKAZY TECHNIKI GRZEWCZEJ

KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ W DNIACH

3 i 4 PAŹDZIERNIKA 2012
w godzinach 9.00 - 16.00

PRZEDSTAWICIELE FIRM: **IDMAR, TERMO-TECH, ŻYWIEC, MODERATOR (UNICA), FONDITAL**

POMOGĄ PAŃSTWU DOBRAĆ ELEMENTY CENTRALNEGO OGRZEWANIA W TAKI SPOSÓB ABY OPTYMALNIE DOSTOSOWAĆ JE DO PAŃSTWA INDYWIDUALNYCH POTRZEB

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz